

02 PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
8-11 STYCZNIA 2024

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 3 (7725)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

PRZYPOMINAMY:
Najbliższe wydanie „Dziennika
Wschodniego” w **PIĄTEK,**
12 STYCZNIA

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI

Chwila oddechu
przed maturą:
rozpoczęto
studniówki



10-11
STRONY

Po sobotnim
zwycięstwie
Motor na
podium!



15
STRONA

Tysiące
mieszkańców
Lubelszczyzny
w **Orszakach**
Trzech Króli



6
STRONA

„Otwierający się koszyczek” usuwa martwicę z trzustki

MEDYCZNE INNOWACJE Lekarze z Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 4 leczą ostre zapalenie trzustki nowoczesnym sprzętem. Skraca to czas zabiegu, zastępuje poważne operacje i zmniejsza ryzyko powikłań

Katarzyna Zmysłowska

Od kilku tygodni lekarze z Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywnościowego SPSK4 w Lublinie dysponują już nowoczesnym **ENDOSKOPEM ULTRASONOGRAFICZNYM**. Korzystają z niego pacjenci z ostrym zapaleniem trzustki, u których dochodzi do martwicy narządu.

Ostre zapalenie trzustki to bardzo ciężka choroba, która może przebiegać z wieloma powikłaniami zagrażającymi życiu pacjenta. Do tej pory choroba była leczona głównie operacyjnie. Pacjenci byli poddawani rozległym zabiegom operacyjnym i często nie kończyło się na jednym, a wymagane były dwa bądź trzy. Generowało to bardzo duże ryzyko powikłań związanych z samą operacją. Endoskop ultrasonograficzny umożliwia nie tylko dokładną diagnostykę pacjentów z niektórymi

schorzeniami przewodu pokarmowego, ale - co dla nas chirurgów jest szczególnie istotne - umożliwia też wykonywanie zabiegów w obrębie przewodu pokarmowego - mówi dr hab. n. med. Witold Zgodziński, kierownik Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywnościowego SPSK4. Zabiegi polegają na drenażu wewnętrznym, na wytworzeniu przetok



zbiorników pozapalnych z tkanką martwiczą, które są drenowane do światła przewodu pokarmowego. Dzięki temu pacjenci mogą uniknąć rozległych zabiegów operacyjnych, dużo szybciej wracają do pełnego zdrowia i dużo szybciej się rehabilitują - dodaje.

Pacjent podczas zabiegu jest w znieczuleniu ogólnym. Lekarz dostaje się endoskopem przez przełyk do organu z martwicą, gdzie umieszcza samorozprężalny stent przypominający rozkładający się koszyczek. Umożliwia on przedostanie się płynu z martwicą do żo-

łądka, gdzie zostaje wchłonięty. Cała procedura trwa kilkanaście minut.

Jednym z pierwszych pacjentów był 47-letni pan Emil.

- Pierwsze objawy to były po prostu ostre bóle w nadbrzuszu. Początek był delikatny, a potem przerodził

się w bardzo ostry ból, nie do wytrzymania. Byłem w szpitalu we Włodawie, ale zostałem przekierowany tutaj. Nic mi już nie dolega, nie było żadnych powikłań po zabiegu. Na drugi dzień już bardzo dobrze się czuję. Czekam na dużą zmianę np. w żywieniu, bo nie wszystko teraz można jeść - wspomina pan Emil, pacjent, który przeszedł zabieg około tydzień temu i został już wypisany ze szpitala.

Jak podkreślił dr Zgodziński, metoda jest znana w Polsce już od kilku lat, jednak chociażby dzięki nowoczesnemu sprzętowi takiemu jak np. stenty LAMS, szpital przy ul. Jacewskiego jest pionierem w zastosowaniu tej formy leczenia na terenie województwa lubelskiego.

Na ten moment z nowoczesnej techniki zabiegowej skorzystały 3 osoby. Endoskop ultrasonograficzny to koszt około 700 tys. złotych.

FOT. WD

Setki tysięcy dla pacjentów hematoonkologicznych

Zakończyła się jubileuszowa, 10. edycja Lubelskiej Akcji Charytatywnej. W tym roku padł rekord zebranych pieniędzy, niemal dwukrotnie więcej niż w zeszłym

Katarzyna Zmysłowska

Na akcję składało się wiele wydarzeń. W ramach 10. edycji, jeszcze

w październiku, medycy, naukowcy, biznesmeni oraz urzędnicy na chwilę stali się aktorami, grającymi w spektaklu „**ZAKRĘCONA DZIE-**

SIĄTKA”. Podsumowaniem była piątkowa aukcja charytatywna.

Tegoroczna edycja LACH powstała z myślą o pacjen-

tach z rzadkimi nowotworami krwi. Dzięki sprzedaży biletów na spektakl, aukcji i wpłat darczyńców Stowarzyszeniu Pomocy Cho-

rym na Białaczki udało się uzyskać łącznie rekordową kwotę ponad 440 tys. złotych.

- Chodzi o pacjentów ze wszystkimi chorobami rzad-

kimi, takimi jak białaczki, chłoniaki, niedokrwistości i inne. Tych chorych w naszym makroregionie jest bardzo dużo.

• **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Urzeczeni kołędami i „Mazowszem”

KONCERT Od lat towarzyszą wigiliom w polskich domach. Mają swój rozpoznawalny styl i wyjątkową, bo tradycyjną interpretację. Ich śpiew wywołuje łączy wzruszenia, a barwne stroje uśmiech na twarzach. W piątek najpiękniejsze kołedy i pastorałki w wykonaniu solistów, chóru oraz orkiestry Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego, pod dyktando Jacka Bonieckiego, zabrzmiały na deskach Centrum Spotkania Kultur

„Mazowsze” to 170. artystów: solistów, artystów chóru, baletu i orkiestry. Jednym z nich jest chórzysta Jan Mazepa, który do zespołu dołączył cztery lata temu. Dla młodego człowieka folklor jest wielką pasją i sposobem na życie.

Dyrektor zespołu „Mazowsze” Jacek Boniecki jest dumny z muzyków. Cieszy się, że na występy zespołu bez względu, gdzie się odbywają, czy to w największych miastach Polski i świata, w wielkich salach filharmonicznych, świątyniach, czy



TEKST I FOT. KATARZYNA NASTAJ

w małych miejscowościach przychodzi publiczność, która wspaniale ich odbiera.

– „Mazowsze”, oprócz pięknych tańców i suit z różnych regionów Polski, od Bałtyku

po gór szczyty, słynie kołędami – tymi pięknymi miniaturami pieśniami, związany

mi z Bożym Narodzeniem, które od kilkudziesięciu lat są w „Mazowszu”. Programem,

w który wsłuchiwała się cała Polska były właśnie kołedy – przepiękne pieśni polskie, oparte na melodiach i motywach ludowych, bardzo przystępne, melodyjne, podane w sposób zrozumiały. Dlatego zawsze są wspaniale odbierane, nadają ducha świątecznego – mówił Jacek Boniecki, dyrektor zespołu „Mazowsze”. I dodał: – przecież nie świętujemy Bożego Narodzenia tylko trzy dni. Świątowanie trwa od grudnia do końca stycznia, a świąteczna radość trwa w nas. Taką radość niesie „Mazowsze” i jego program.

„Mazowsze” to coś więcej niż zespół muzyczny, teatr, czy instytucja artystyczna. Przez lata nazywany perłą w koronie Rzeczypospolitej czy Ambasadorem Kultury Polskiej, niewątpliwie jest symbolem polskości na całym świecie. A popularność zespołu do dzisiaj jest bezdyskusyjna. W Lublinie potwierdziły to wypełniona do ostatniego miejsca sala operowa Centrum Spotkania Kultur, owacje na stojąco i bisy po wieczorze pełnym pięknych kołęd.

Setki tysięcy dla pacjentów hematoonkologicznych

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Potrzeba nowoczesnych terapii, nowoczesnych pomieszczeń dla pacjentów, którzy wymagają naprawdę wyjątkowych miejsc i izolacji, ponieważ są to pacjenci narażeni na liczne infekcje i zakażenia bakteriami czy wirusami. Lubelska Akcja Charytatywna przeznaczyła zgromadzone fundusze na modernizację i odnowienie pomieszczeń dla naszych pacjentów – mówi dr n. med. Justyna Kosińska, lekarz z Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie oraz członek zarządu Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Białaczkę.

Kierownik Kliniki wskazuje, że akcja przysłuży się również pacjentom z ultraradzikami chorobami, przy których pacjenci otrzymują diagnozę często po wielu miesiącach, a nawet latach i dopiero wtedy mogą rozpocząć właściwe leczenie.

Klinika udziela ok. 30 tys. porad w skali roku i ok. 4000 hospitalizacji co roku. W tej grupie mamy ok. 80 pacjentów z tymi najbardziej agresywnymi chorobami, ale do tej grupy zaliczają się również pacjenci, których do tej pory nikt nie potrafił zdiagnozować – zaznacza prof. dr hab. n. med. Marek Hus, kierownik Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku USK nr 1 w Lublinie i dodaje: – Dzisiaj w Polsce większość tych chorób jest już „zaopiekowana” i to jest ogromny sukces nasz i grup pacjentów, które wywierały presję na naszych decydentów zarządzających polityką zdrowotną. Udało nam się uzyskać dostęp w praktycznie większości przypadków do potrzebnych leków, które są nam niezbędne do tego, żeby prowadzić właściwą terapię.

Ukoronowaniem całej inicjatywy była piątkowa aukcja charytatywna, na której za-



FOT. WD

proszeni goście mogli licytować dzieła sztuki, biżuterię czy zaproszenia na wyjątkowe atrakcje. Wśród osób zapewniających przedmioty na aukcję był m.in. Łukasz Zwolan, który przekazał własnoręcznie zrobiony plakat. Zaangażowanie się w wydarzenie było dla artysty szczególnie istotne, ponieważ kilka lat temu sam zmagał się z białaczką.

– Zajmuje się projektowaniem plakatów. Jestem też pacjentem, ponieważ 7 lat temu przeszedłem przeszczep szpiku. Zachorowałem na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Ja coś dostałem, więc teraz daję od siebie i komuś pomagam. Przechodziłem różne rzeczy, na pewno każdy przychodzi inaczej te choroby,

ale każdy pacjent onkologiczny musi po prostu walczyć. Plakat jest prosty, bo jest tam motyw geograficzny, czyli kontury naszego kraju, ale też jak się można wpatrzeć kontury twarzy naszego wirtuoza Fryderyka Chopina – wskazuje Łukasz Zwolan, grafik i darczyńca Lubelskiej Akcji Charytatywnej.

– W tamtym roku minęło 10 lat, kiedy zajmuję się na poważnie plakatem. Wszystko zaczęło się w Liceum Plastycznym w Zamósćcu, którego jestem absolwentem. Myślę, że to najlepsza z form graficznych, która może coś powiedzieć lub skomentować. Chciałbym, żeby to był sposób na życie, ale jak na razie jest to pasja – dodaje.

Artysta dodał w piątek, że ma nadzieję na otwarcie serc i portfeli uczestników akcji. Tak się właśnie stało,

ponieważ plakat Łukasza Zwolana był najdrożej wycenionym przedmiotem aukcji. Końcowa cena za dzieło wyniosła 20 tys. złotych.

W zeszłym roku, podczas 9. edycji LACH zebrano kwotę 242 tys. złotych, więc tegoroczna akcja okazała się ogromnym sukcesem.

Na aukcji do wycenienia były również m.in. obrazy, plakaty, a także naszyjnik pierwszej damy RP, samochód Lexus lub Mercedes na weekend, voucher na lot w symulatorze Airbus, rajd zabytkowymi samochodami, zaproszenie na operę czy kolacja z Bartoszem Zmarzlikiem z drużyny Platinum Motor Lublin. Podczas piątkowego wydarzenia o oprawę muzyczną zadbał Krzysztof Cugowski, Kacper Kuszewski przy akompaniamencie Tomasa Momota.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)

Redakcja:
Paweł Puzio
Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Zakopali tony niebezpiecznych odpadów?

AFERA ŚMIECIOWA Zamiast trafić do utylizacji, niebezpieczne odpady miały zostać zakopane pod ziemią. Takie rozkazy od swojego szefa mieli dostawać pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej w Borkach. Ten zaprzecza. Sprawę wyjaśnia policja i ochrona środowiska

Ewelina Burda

To nie był jeden kontener. Pod ziemią w gminie Borki są tony odpadów. W grudniu, gdy dowiedziałem się o kolejnym transporcie, już nie wytrzymałem i zgłosiłem sprawę na policję – mówi nam pan Piotr, pracownik zakładu. Ale taki proceder miał trwać dłużej. – Byłem świadkiem zakopywania odpadów z oczyszczalni ścieków. To są grube odpady, które zatrzymują się na tak zwanej kratce. To nie tylko chemia, ale również odchody. Zgodnie z przepisami, powinna to odbierać specjalistyczna firma, która poddaje takie odpady utylizacji. Tak było wcześniej u nas w zakładzie, ale za nowego szefa to się zmieniło – relacjonuje pan Piotr.

Z jego wiedzy wynika, że takie odpady z oczyszczalni były zakopane za cmentarzem w Borkach co najmniej dwa razy. – To się odbywało w biały dzień, w godzinach pracy. Najpierw kontener przez kilka miesięcy stał na placu przy oczyszczalni przykryty plandeką. A na wierzchu liście – tłumaczy nasz rozmówca. To nie jedyne za-

kopane odpady. – Na placu dawnego SKR-u w Borkach, odkopałem koparką szkło i azbest w obecności policjantów i inspektorów środowiska. Ale tam były też inne zmieszane odpady, na przykład plastiki. Trzeba cały teren przekopać – uważa pan Piotr. – Ja tylko pokazałem, by to udowodnić. A tam są tony śmieci, olbrzymie ilości eternitu – podkreśla. Obecnie azbest zaliczany jest do dziesięciu najgroźniejszych zanieczyszczeń na Ziemi. Dlatego zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej wszystkie państwa członkowskie są zobowiązane usunąć eternit do końca 2032 roku.

Polecenia o zakopywaniu śmieci potwierdziło nam jeszcze 3 pracowników zakładu w Borkach. – Po prostu kierownik kazał na to zrobić. **DYSKUSJI NIE BYŁO.** Baliśmy, że stracimy pracę, dlatego nie protestowaliśmy. Tylko Piotrek się postawił – przyznaje mężczyzna, który chce pozostać anonimowy.

Po zgłoszeniu pana Piotra, policja rzeczywiście zajęła się tą sprawą. – 13 grudnia zostaliśmy powiadomieni o nielegalnym wysypisku śmieci w gminie Borki. Pro-



Co się robi z odpadami w gminie Borki?

FOT. NADESŁANE

wadzimy czynności wyjaśniające. Przeprowadziliśmy oględziny miejsca wraz z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska – potwierdza starszy aspirant Piotr Woszczak z radzyńskiej policji. Obecnie przesłuchiwani są świadkowie. To m.in. pracownicy zakładu. – Czekamy też na oficjalne stanowisko ochrony środowiska. Od tego będą zależeć nasze dalsze czynności – tłumaczy Woszczak.

Inspektorzy białskiej delegatury WIOŚ coś już wiedzą, ale nadal to analizują. – W trakcie kontroli interwencyjnej, przeprowadziliśmy oględziny miejsca prawdopodobnego zdeponowania odpadów. Rzeczywiście, nasi inspektorzy ujawnili zakopane odpady różnego rodzaju. Były tam zmieszane odpady budowlane czy z tworzyw sztucznych – mówi Teresa Demidowicz, kierownik delegatury WIOŚ w Białej Podlaskiej. – Prowadzimy postępowanie wyjaśniające w tej sprawie – podkreśla.

Tymczasem, kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej odpiara zarzuty. – Nigdy nie wydałem nikomu polecenia o zakopywaniu odp-

dów i żadnej takiej praktyki nie stosowałem – broni się Waldemar Kozieł, p.o. kierownika. Zauważa też, że na terenie dawnej bazy SKR-u działa wiele podmiotów gospodarczych. – Nie ponosimy odpowiedzialności za teren, który nie jest naszą własnością – stwierdza. Jeśli zaś chodzi o odpady z oczyszczalni, to Kozieł mówi tylko o liściach. – Zgromadzone u nas na placu liście zostały przetransportowane na wyrobisko żwirowe za cmentarzem. Informowaliśmy o tym WIOŚ i po kontroli, zabraliśmy je stamtąd do instalacji zagospodarowania odpadów – przyznaje kierownik. Przypomina też, że za odbiór odpadów od mieszkańców gminy odpowiada zewnętrzna firma. A cały proces przekazywania śmieci jest rejestrowany w systemie BDO (bazie danych odpadowych).

Ale na dogłębne zbadanie procedury liczą nie tylko pracownicy. – Mieszkańcy są bulwersowani. Nam się każe segregować śmieci i urzędnicy to jeszcze sprawdzają, a okazuje się, że sami obchodzą prawo – denerwuje się jeden z mieszkańców.

Zamojskie Zakłady Zbożowe na minusie

EKONOMIA W poprzednim okresie rozliczeniowym udało się wypracować kilkumilionowy zysk. Ale ostatni rok obrotowy Zamojskich Zakładów Zbożowych zakończył się rekordową stratą spółki sięgającą aż 26,4 mln zł

ZZZ Sp. z o.o. należą w całości do Elewarru Sp. z o.o. Zakład poza młynem i elewatorami w Zamościu ma też swoje magazyny w Skierbieszowie i Tuczapach. Działa na terenie Polski południowo-wschodniej, skupując surowiec głównie z terenu powiatów biłgorajskiego, hrubieszowskiego, krasnostawskiego, tomaszowskiego i zamojskiego, gdzie w strukturze zasiewów dominują zboża.

W ostatnim, jak się okazuje wyjątkowo trudnym roku obrotowym (to okres od 1 lipca 2022 do 30 czerwca 2023) ujętym w opublikowanym niedawno sprawozdaniu finan-

sowym ZZZ skupiły prawie 99 tys. ton zbóż, z czego zdecydowaną większość stanowiła pszenica – ok. 65 tys. ton. Strata spółki wykazana w najnowszym sprawozdaniu to ponad 26,4 mln zł. Co ważne, w okresie poprzednim, przy skupie na poziomie ok. 56,2 tys. ton udało się wypracować zysk sięgający blisko 8 mln. zł.

CZEMU TYM RAZEM BYŁO AŻ TAK ZŁE? W sprawozdaniu finansowym wskazano, że wpłynął na to m.in. „skokowy wzrost podaży zboża w wyniku konfliktu zbrojnego w Ukrainie”, przez co ceny zbóż na rynku krajowym, ale lokalnym zwłaszcza, gwałtownie spadły.



Zamojskie Zakłady Zbożowe to spółka, która w swoich wszystkich punktach zatrudniała na koniec czerwca 2023 roku 77 osób, wśród których było 33 tzw. pracowników nieprodukcyjnych

FOT. ZAMOJSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE

„Trend ten wpłynął na spadek poziomu marż, zarówno w działalności handlowej, jak i produkcyjnej” – czytamy w zestawieniu.

Wskazano również, że nie bez znaczenia był wzrost stóp procentowych w trakcie roku obrotowego, co z kolei podniosło koszty obsługi kredytów oraz leasingów (WIBOR).

ZZZ odczuły również wysoki poziom inflacji.

Mimo tej rekordowej straty, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników ZZZ podjęło latem uchwałę w sprawie dalszego istnienia spółki, przyjmując, że deficyt zostanie pokryty mniej więcej po połowie z kapitału rezerwowego i zysków wypracowanych w przyszłości. Czy jest jednak na nie szansa?

Chcieliśmy o tym porozmawiać z Grzegorzem Wróblem, wiceprezesem zarządu. Ten jednak odmówił jakiegokolwiek komentarza o sytuacji finansowej spółki. Nie udało nam się więc również dowiedzieć, co z zapowiadany-

miś czas temu inwestycjami w ZZZ.

Przypomnijmy, że jeszcze w październiku 2022 roku, podczas wizyty w Zamościu prezes PiS Jarosław Kaczyński mówił, że miałyby tu powstać centrala państwowego przedsiębiorstwa integrującego zakłady zajmujące się skupem zboża. Z kolei tuż przed zeszłorocznymi wyborami parlamentarnymi Marek Zagórski, prezes należącej do skarb państwa Krajowej Grupy Spożywczej obiecywał, że za 30 mln zł młyn w Zamościu zostanie gruntownie zmodernizowany, by wzmocnić jego zdolność produkcyjną.

AK

Biskup Ryszard Karpiński (1935-2024)

WSPOMNIENIE W wieku 88 lat zmarł ks. biskup Ryszard Karpiński, biskup pomocniczy senior archidiecezji lubelskiej. Uroczystości pogrzebowe w najbliższy piątek

Urodził się 28 grudnia 1935 roku w Rudzienku na terenie dzisiejszego powiatu lubartowskiego. W 1959 roku ukończył studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie, a także w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie równolegle studiował na Wydziale Teologicznym. W tym samym roku uzyskał święcenia i rozpoczął posługę jako wikariusz w parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy ul. Krochmalnej w Lublinie.

W niedzielę w kościołach archidiecezji lubelskiej od czytano wspomnienie metropolity Stanisława Budzika: „Ksiądz biskup Ryszard wybrał sobie na hasło biskupiej posługi słowa: *Via toribus fer auxilium* – Nieś pomoc będącym w drodze. Nawiązywało ono do jego wieloletniej pracy w Papieskiej Komisji do spraw Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących w Watykanie. Realizował to hasło jako Delegat KEP do spraw Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, odwiedzając polskie wspólnoty w wielu krajach. Był także przewodniczącym Zespołu do spraw Pomocy Katolikom na Wschodzie i udzielał się w wielu innych gremiach Episkopatu. Całe jego życie kapłańskie i bi-

skupie było nacechowane apostolskim dynamizmem. Przeżył 88 lat, w tym 64 lata w kapłaństwie i 38 lat w biskupstwie. Był wychowankiem Liceum Biskupiego w Lublinie oraz absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Studia kontynuował w Rzymie w Papieskim Instytucie Biblijnym oraz w Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza Angelicum.”

Po powrocie do kraju w 1985 roku został biskupem pomocniczym diecezji lubelskiej. Święcen biskupich 28 września udzielił mu prymas Polski kardynał Józef Glemp. Tę funkcję pełnił do 31 grudnia 2011 roku, gdy papież Benedykt XVI przyjął jego rezygnację z obowiązków.

W 2009 roku przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w najbliższy piątek, 12 stycznia o godz. 17.00 w archikatedrze oraz w sobotę 13 stycznia o godzinie 11.00. „Po Mszy Świętej pogrzebowej złożymy ciało Księdza Biskupa w krypcie kościoła pw. Świętego Piotra w Lublinie przy ul. Królewskiej 9. Zamiast wieńców i kwiatów prosimy o ofiarę dla potrzebujących na konto Caritas Archidiecezji Lubelskiej.” – apeluje arcybiskup Stanisław Budzik.

TOMA

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Księdza Biskupa Seniora RYSZARDA KARPIŃSKIEGO

w latach 1985-2011 biskupa pomocniczego
Archidiecezji Lubelskiej,
Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej oraz
Przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Polonii i Polaków
za Granicą, gorliwego pasterza ziemi lubelskiej, środowisk
zagranicznych i polonijnych.

Jego życie i posługę opisują słowa przyjętego zawołania:
„*Via toribus fer auxilium*” – nieś pomoc ludziom w drodze.

Bliskim oraz całej wspólnotcie wiernych
Archidiecezji Lubelskiej

wyrazy głębokiego współczucia

składa
Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego



Zygmunt Dobrzyński [1942-2023]

WSPOMNIENIE Pasjonat sportu, który potrafił zainspirować innych ludzi swoimi działaniami

Krzysztof Basiński

Jego poczucie humoru, niezłomność, nieograniczona życzliwość sprawiały, że każdy czuł się przy nim wyjątkowo. Rodzina, przyjaciele, znajomi, koledzy ze środowiska sportowego i kibice pożegnali W piątek na cmentarzu na lubelskim Majdanku Zygmunta Dobrzyńskiego, byłego trenera Lublinianki, a potem wieloletniego prezesa Okręgowego Związku Piłki Ręcznej, a także wiceprezesa ZPRP i Wojewódzkiej Federacji Sportu w Lublinie. Dobrzyński zmarł 25 grudnia. Przeżył 81 lat.

Sportowe środowisko poniosło niepowetowaną stratę. Zygmunt Dobrzyński był wielkim pasjonatem i przyjaciel sportu, a w szczególności piłki ręcznej. Był trenerem, prowadził m.in. pierwszoligową Lubliniankę i Koronę Kielce (obecnie Industria Kielce), a później działaczem. Od 1972 do 1992 roku pełnił funkcję wiceprezesa Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Lublinie, a następnie aż do 2005 prezesa. Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków LZPR w 2018 roku Zygmunt Dobrzyński otrzymał tytuł Prezesa Honorowego Lubelskiego Związku Piłki Ręcznej.

Jak środowisko sportowe zapamiętało Zygmunta Dobrzyńskiego? Ponad 50 lat z Dobrzyńskim przyjaźnił się Janusz Karpiński, były zawodnik, trener i działacz, dziś organizator spotkań po latach reprezentantów WKS Lublinianka.

– Niewiele osób wie, ale zanim w Jego życiu pojawiła się ukochana piłka ręczna, grał w piłkę... nożną w Ładzie Biłgoraj. Pojechał do ŁS do Katowic i tam dopiero złapał bakcyła szczypiorniaka. Przyjechał do Lublina i zaczął uczyć w Mechaniku. A, że miał w szkole kilku sprawnych chłopców, zaczął tworzyć drużynę. Byłem wtedy w „12” i grałem w koszykówkę, trochę też i w ręczną. – Przyszedł do mnie i mówi: Podobno gra pan w ręczną. To było wiosną 1967 roku. Od tego wszystko się zaczęło. MKS Zryw i Lublinianka to były piękne czasy. Skończyły się w latach 80-tych. Z Zyg-



muntem przeżyliśmy wiele cudownych chwil zarówno zawodowo, jak i towarzysko. Będzie nam wszystkim Go bardzo brakowało – mówi Janusz Karpiński.

Trener Waldemar Czubała, jeden z najwybitniejszych lubelskich szkoleniowców z Dobrzyńskim znał się ponad 30 lat.

– Wspólnie zakładaliśmy klasy sportowe piłki ręcznej w Szkole Podstawowej nr 37. Później współpracowaliśmy w klubie oraz w Lubelskim Związku Piłki Ręcznej. Odszedł wspaniały człowiek, pracowity trener, zasłużony dla Lublina, Lublinianki i polskiej piłki ręcznej. Nie wiem czy aż tyle potrzeba, czy brakuje tam trenerów na górę? Bardzo żałujemy, że Zygmunta nie ma już wśród nas – wyznaje zasmucony Waldemar Czubała i przypomina, że w lutym ubiegłego roku środowisko pożegnało innego znakomitego trenera, a wcześniej zawodnika Lublinianki Edwarda Jankowskiego.

Wiesław Brodowski, przewodniczący Rady Nadzorczej MKS Lublin zapamiętał Zygmunta Dobrzyńskiego, jako znakomitego prezesa, działacza oraz trenera piłki ręcznej i to nie tylko w naszym regionie. – Jego zasługi są nieocenione. To, że Montex osiągnął taki sukces, lubelska drużyna wywalczyła dwa europejskie puchary i 22 tytuły mistrzyni Polski to również zawdzięczamy Zygmunutowi, który kierował przez wiele lat Okręgowym Związkiem Piłki Ręcznej. Pomagał, jak tylko mógł i te sukcesy są też jego

Prezes Zygmunt Dobrzyński spoczął na cmentarzu na Majdanku. W ostatniej drodze, w piątkowe popołudnie licznie towarzyszyli Zmarłemu: rodzina, przyjaciele, znajomi, koledzy ze środowiska sportowego oraz kibice

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

udziałem – przyznaje W. Brodowski.

Wiele ciepłych, serdecznych słów pod adresem Zygmunta Dobrzyńskiego płynęło także z ust Marcina Zubka, wiceprezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce, który w imieniu centrali pożegnał podczas uroczystości żałobnej zmarłego.

– Zygmuncie, dziękujemy ci za wszystko co dla nas zrobiłeś. Za Twoją empatię, serdeczność, życzliwość, za to że zawsze byłeś chętny nam do pomocy. Mamy nadzieję, że spotkamy się jeszcze z Tobą w przyszłości w innym, lepszym wymiarze. Pozostań na zawsze w naszych myślach. Cześć Twojej pamięci! – mówił wiceprezes Zubek.

– Dziś żegnamy Zygmunta, osobę niezwykłą, która była dla mnie kimś więcej niż przyjacielem. Był rodziną – wyznał podczas ostatniego pożegnania trener Krzysztof Krawczyk, wychowanek Dobrzyńskiego. – Zygmunt wprowadzał radość w każdą chwilę i potrafił dodawać otuchy nawet w najtrudniejszych momentach życia. Jego poczucie humoru, niezłomność, nieograniczona życz-

liwość sprawiały, że każdy czuł się przy nim wyjątkowo. Całe moje życie, a szczególnie zawodowe było związane z Zygmuntem. Był moim trenerem, kolegą, przyjacielem. Poznałem trenera Zygmunta Dobrzyńskiego jako młody zawodnik Lublinianki w 1975 roku. Pierwszą pracę w Szkole Podstawowej Nr 37 w Lublinie podjąłem dzięki Zygmunutowi, który tworzył tam klasy sportowe w pilce ręcznej. Przy jego udziale zostałem w klubie jako trener. Po pięciu latach pracy, gdy odchodziłem na uczelnię powiedział: Idź, rozwijaj się! Tak czyni tylko prawdziwy przyjaciel – wspomina Krzysztof Krawczyk i dodaje, że Zygmunt Dobrzyński miał pozytywny wpływ nie tylko na jego życie, ale też innych osób, pomagając w rozwoju karier sportowych.

– Zygmunt był pasjonatem, który potrafił zainspirować innych ludzi swoimi działaniami. Był postacią charyzmatyczną. (...) Był zawsze gotów, by podzielić się swoją mądrością, wsparciem i pocieszeniem. Jego oddanie, życzliwość i wrodzona determinacja były inspiracją dla nas wszystkich. Zygmunt zawsze potrafił słuchać, nigdy nie oceniał pochopnie. Uczyl nas czym jest odwaga, szczerość, empatia. Chciałbym podziękować Mu za wszystkie te niezapomniane chwile, za przyjaźń która wzbogaciła nasze życie. Pamięć o Nim będzie żywa w naszych myślach. Odpoczywaj w pokoju drogi Zygmuncie, Przyjaciele! – zakończył K. Krawczyk.

Dworzec Lublin szykuje się na wielkie otwarcie

WYDARZENIE W najbliższy piątek z nowego dworca przy ul. Dworcowej odjadą pierwsze autobusy międzymiastowe. W weekend jego otwarcia miasto przygotowało garść atrakcji dla mieszkańców. A już od dzisiaj w życie wchodzi pierwsze zmiany w komunikacji miejskiej, związane z uruchomieniem obiektu

Tomasz Maciuszczak

Dworzec Lublin, zwany również metropolitalnym, to największa i najważniejsza miejska inwestycja ostatnich lat. Jego budowa opóźniła się o kilkanaście miesięcy i pochłonęła o ok. 100 mln zł więcej, niż pierwotnie planowano. Ostateczny koszt prac, razem z przebudową układu drogowego wokół superdworca, wyniósł 340 mln zł.

Otwarcie z pompą

W najbliższy piątek odjadą stąd pierwsze autobusy. A już w sobotę i niedzielę (13 i 14 stycznia) obiekt z bliska będzie mógł zobaczyć każdy chętny. Miasto przygotowało na tę okazję szereg atrakcji.

– Dworzec Lublin to strategiczna inwestycja ostatnich lat dla naszego miasta i całego regionu, a jego otwarcie to ważny moment oraz powód do dumy i radości. Dlatego wspólnie z mieszkańcami i mieszkańcami chcemy świętować to wyjątkowe wydarzenie. Dni Otwarte będą okazją do zaprezentowania ekologicznej i nowoczesnej przestrzeni komunikacyjnej, która powstała dzięki wsparciu funduszy europejskich – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

W oba dni najbliższego weekendu w godz. 12-18 na Dworcu Lublin będzie można spotkać m.in. komików z grupy Poławiacze Perle ze specjalnym programem. Poprowadzą oni dworcowy radiowęzeł, przeprowadzą też zawody sportowe dla podróżnych. Po budynku i jego okolicy oprowadzą miejscy przewodnicy, a zwiedzanie będzie możliwe



FOT. KATARZYNA NASTAJ

także w formie mobilnej, z pokładu komunikacji miejskiej. Podczas Dni Otwartych prezentowana będzie także flota lubelskiego taboru, od zabytkowych po nowoczesne autobusy i trolejbusy.

W ramach wydarzenia przewidziano też pokazy sztukmistrzów, czy występy zespołu tanecznego UDS oraz łączącej taniec, akrobatykę i gimnastykę grupy Perleki Tytanów. W sobotę o godz. 17 zaplanowano koncert Łukasza Jemioły i Tomasza Delmaczyńskiego, którzy zaprezentują autorski repertuar z wykorzystaniem elektroniki. W niedzielę o godz. 12 Łukasz Jemioła wystąpi w duecie z Pawłem Błędowskim. Muzycy wykonają własne piosenki oraz utwory m.in. zespołu The Beatles.

Wśród sobotnio-niedzielnych atrakcji znajdują się także warsztaty i zabawy dla najmłodszych oraz konkursy z nagrodami.

Dojazd za darmo

W trakcie Dni Otwartych uruchomionych zostanie pięć dodatkowych linii autobusowych. Do Dworca Lublin będzie można nimi dojechać z

Czechowa, Sławina, Czubów, Węglina i Ponikwody (przez Kalinowszczyznę, Tatary i Bronowice)

– Pojazdy każdej z linii wykonają po pięć kursów w obu kierunkach. Przejazd tymi autobusami będzie bezpłatny dla wszystkich pasażerów – informuje Monika Białach z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Rozkłady jazdy specjalnych autobusów są dostępne na stronie internetowej ztm.lublin.eu.

TRASY DODATKOWYCH LINII

- **DL1** - Paderewskiego - Choiny - Elsnera - al. Kompozytorów Polskich - al. Smorawińskiego - Popiełuszki - al. Długosza - Al. Raclawickie - Lipowa - al. Piłsudskiego - Dworzec Lublin.
- **DL2** - Zbożowa - Sławinkowska - Willowa - Ducha - al. Sikorskiego - Popiełuszki - al. Długosza - Al. Raclawickie - Lipowa - al. Piłsudskiego - Dworzec Lublin.
- **DL3** - Gęsia - Jana Pawła II - os. Widok - Jana Pawła II - Nadbystrzycka - Muzyczna - Stadionowa - Dworzec Lublin.
- **DL4** - Węglin - al. Kraśnicka - Roztocze - Orkana - Armii

Krajowej - Bohaterów Monte Cassino - Zana - Filaretów - Głębocka - Muzyczna - Stadionowa - Dworzec Lublin.

● **DL5** - Węglarza - al. Spółdzielczości Pracy - al. Andersa - Melgiewska - Gospodarcza - al. Witosa - Krańcowa - Droga Męczenników Majdanka - Wolska - pl. Bychawski - Dworzec Lublin.

To się zmienia już dzisiaj

Tymczasem już od dzisiaj obowiązywać zaczynają zmiany w kursowaniu lubelskiej komunikacji miejskiej, związane z otwarciem Dworca Lublin. Do obiektu przy ul. Dworcowej wydłużone zostały trasy pięciu podmiejskich linii, które do tej pory kończyły przy Bramie Krakowskiej. Chodzi o linie: 5, 22, 24, 52 i 74. Zmieniają się także godziny ich odjazdów.

Drobne korekty przeszły z kolei linie nr 1, 13, 30, 34, 45, 154, 161 i N3. Już wcześniej kursowały one w tej okolicy, a ich trasy zostały zmodyfikowane tak, by mogły zatrzymywać się na przystankach zlokalizowanych przy dworcowych peronach.

Nowa droga z chodnikami

PONIKWODA Do 22 stycznia czas na składanie ofert mają firmy zainteresowane budową ul. Kruśzynowej. Doczeka się ona nowej nawierzchni na całym, niemal 250-metrowym odcinku, między ulicami Owocową i Barwinkową.

W ramach inwestycji powstanie nowa droga o szerokości 5 metrów. Po jej obu stronach znajdą się chodniki ze zjazdami do posesji. Po-

nadto wykonawca wybuduje m.in. kanalizację deszczową, oświetlenie uliczne oraz brakujący fragment sieci wodociągowej. Na realizację prac będzie miał 16 miesięcy od momentu podpisania umowy.

Zadanie zostanie dofinansowane z rządowego programu Polski Ład. Miasto dostało na ten cel dotację w wysokości 2 mln zł.



FOT. MIASTO LUBLIN

(TOMA)



www.dziennikwschodni.pl

R E K L A M A

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nazwa przetargu: **Przetarg na zaprojektowanie i budowę hali handlowo-magazynowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A.**

Zamawiający: **Lubelski Rynek Hurtowy S.A. w Elizówce.**

Adres: **Elizówka, ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn.**

Strona: **www.elizowka.pl**

e-mail: **info@elizowka.pl**

Opis przedmiotu zamówienia – prace projektowe i roboty budowlane oraz towarzyszące na działkach nr ewid. 100/97 i 100/98 w obrębie Rynku Elizówka zarządzanego przez Lubelski Rynek Hurtowy S.A. obejmujące w szczególności wykonanie:

1. Projektu budowlanego; projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego z infrastrukturą towarzyszącą.
2. Projektu wykonawczego i specyfikacji technicznych zawierającego rysunki w skali uwzględniającej specyfikę zamawianych robót i zastosowanych skal rysunków w projekcie budowlanym wraz z wyjaśnieniami opisowymi.
3. Projektu technicznego.
4. Projektowanej charakterystyki energetycznej obiektu.
5. Uzyskania wszelkich opinii uzgodnień i decyzji niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę obiektu hali magazynowo-handlowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą.
6. Uzyskania decyzji pozwolenia na budowę obiektu hali magazynowo-handlowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą.
7. Pełnienia nadzoru autorskiego przez projektanta w czasie trwania prac budowlanych.
8. Realizacji budowy obiektu hali magazynowo-handlowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą
9. Uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie obiektu hali magazynowo-handlowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą.
10. Wykonania dokumentacji powykonawczej.
11. Przekazania obiektu hali magazynowo-handlowej M1 wraz z infrastrukturą towarzyszącą do eksploatacji Zamawiającemu.

Termin realizacji inwestycji do 15 kwietnia 2025 roku.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy posiadają kwalifikacje i doświadczenie w realizacji przedmiotu zamówienia, dysponują odpowiednim potencjałem wykonawczym oraz udokumentują swoją dobrą sytuację finansową.

Nie przewiduje się składania ofert częściowych.

Oferenci przystępujący do przetargu winni wnieść wadium w wysokości 200.000,00zł (słownie: dwieście tysięcy złotych) w gotówce na rachunek zamawiającego PeKaO S.A. I O/Lublin nr 95 1240 2470 1111 0000 3221 4716 lub w postaci poręczenia bankowego, gwarancji bankowej, gwarancji ubezpieczeniowej.

Informacji w sprawie przetargu udzielać będzie:

Dyrektor Inwestycyjno-Techniczny Janusz Maziarz, tel. 601 334 793, e-mail: techniczny@elizowka.pl w dni robocze w godz. 12.00-14.00

Bezpłatne materiały przetargowe do pobrania na stronie www.elizowka.pl w zakładce przetargi pod ogłoszeniem o przetargu od dnia 03 stycznia 2024 roku.

Termin i miejsce składania ofert:

dnia 12 lutego 2024 roku do godz. 13.00 w sekretariacie Spółki, adres j.w., wyłącznie w formie pisemnej.

Otwarcie złożonych ofert nastąpi **12 lutego 2024 roku o godz. 13.15** w siedzibie Zamawiającego (sala konferencyjna).

Zarząd Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. informuje, że zastrzega sobie prawo do zmiany, wydłużenia odwołania, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



ORSZAK TRZECH KRÓLI W LUBLINIE



Kolorowo, wesoło i tłumnie

WYDARZENIE Trzej królowie i aniołowie, a za nimi około półtora tysiąca koledujących ludzi w koronach na głowach. Tak wyglądał Orszak Trzech Króli w Lublinie, który przeszedł uli-

camy miasta, tym razem pod hasłem „W jasełkach leży”.

Kolorowo i wesoło było też w Zamościu. Przy klubie Brama Społeczności uczniowie z Mokrego

zaprezentowali „Taniec Aniołów”. Sceny przedstawiające „Narodzenie Zbawiciela” wystawili przy kościele oo. Franciszkanów uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7. „Pokłon

Trzech Króli” oddany został Dzieciątku Jezus na finał na Rynku Wielkim.

W Puławach po czterech latach przerwy też wrócił orszak w swoim tradycyjnym kształcie. W Chełmie

w tym roku uczestnicy wyruszyli z kościołów pw. Chrystusa Odkupiciela i pw. Rozesłania Świętych Apostołów oraz Bazyliki Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Trzy orszaki z poszczególnych chełmskich parafii, z gwiazdą betlejemską i Monarchami, dotarły do parafii pw. Świętej Rodziny, aby złożyć dary Jezusowi.

(AS, AK, RS, BAS)

ORSZAK TRZECH KRÓLI W ZAMOŚCIU



ORSZAK TRZECH KRÓLI W PUŁAWACH



ORSZAK TRZECH KRÓLI W CHEŁMIE



FOT. DW, RS, AK, BAS

Kierowcy tu ryzykują. Radni chcą zmian

PUŁAWY Z powodu złej widoczności połączonej z brakiem sygnalizacji świetlnej, skrzyżowanie ul. Pustej z ul. Kołtątaja nie należy do najbezpieczniejszych

Mieszkańcy osiedla zamiast kolejno raz wnosić o przestrzeżenie zakazu zatrzymywania się i postoju, postanowili pójść o krok dalej. Jak wynika z interpelacji złożonej przez radnego Tomasza Kraszewskiego, nowa propozycja mówi o przekształceniu fragmentu ul. Kołtątaja na ulicę jednokierunkową.

We wniosku złożonym przez samorządowca nie ma precyzyjnego określenia zakresu tej zmiany poza ogólnym sformułowaniem „w kierunku hali targowej”. Można przypuszczać, że cho-

dzi o blisko 200-metrowej długości odcinek od skrzyżowania z ul. Pustą do ul. 3 Maja biegnącej wzdłuż wspomnianej hali. Pismo w tej sprawie skierowane zostało do prezydenta miasta, Pawła Maja, który najpewniej przekaze je do rozpatrzenia przez dyrektora Zarządu Dróg Miejskich, Wiesława Stolarskiego.

Podczas ostatniej sesji problem z parkowaniem na zakazie oraz wynikającym także z tego powodu problemie złej widoczności mówił również radny Mariusz Cytryński: – Zakaz ten nie jest egzekwowany, a niektórzy kierowcy parkują już niemal



Skrzyżowanie ul. Kołtątaja z Pustą charakteryzuje się ograniczoną widocznością. Mieszkańcy osiedla i miejscy radni chcą zmian, które poprawiłyby bezpieczeństwo kierowców i pieszych

FOT. RS

na przejściu dla pieszych, co jest bardzo niebezpieczne.

W jego ocenie źródłem problemu jest niewystarczająca ilość miejsc postojowych przy hali targowej oraz niefortunna lokalizacja tego obiektu.

Decyzji o ewentualnej zmianie organizacji ruchu na wskazanym odcinku ul. Kołtątaja na razie nie ma. Z wypowiedzi dyrektora ZDM-u na sesji można wnioskować, że nie jest zwolennikiem takiego rozwiązania. – Organizacja ruchu w tym miejscu jest właściwa, natomiast kilka samochodów faktycznie parkuje nielegalnie, co utrudnia

przejazd przez ulicę – powiedział radnym dyrektor Stolarski, uznając, że dodatkowe zakazy tej sytuacji nie poprawią, a mogą jeszcze bardziej utrudnić poruszanie się w tej części miasta.

Odpowiedź na złożoną interpelację ma zostać udzielona w ciągu najbliższych tygodni. Szanse na jednokierunkowość na Kołtątaja na razie wydają się niewielkie. Być może ZDM zaproponuje alternatywę, która poprawi bezpieczeństwo zarówno na skrzyżowaniu z Pustą, jak i w jego najbliższym otoczeniu.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Najpopularniejsze imiona w Puławach

PUŁAWY W minionym roku Urząd Stanu Cywilnego w Puławach sporządził 973 akty urodzeń. Najpopularniejszym imieniem nadawanym chłopcom był Jan. Wśród dziewczynek ex aequo Laura i Alicja



FOT. PIXABAY/ILUSTRACYJNE

Moda na imiona dla dzieci zmienia się bardzo szybko. Zaledwie cztery lata temu wśród topowych imion dla chłopców był Antoni, Szymon, czy Kacper. W roku 2023 żadne z wymienionych nie załapało się do czołowej szóstki. Spośród wszystkich 973 aktów urodzeń sporządzonych przez puławski USC, najwięcej było małych Janków (22), Ignasiów (16) i Franciszków (15). Kolejne miejsca zajęli: Mikołaj (13), Nikodem (13) i Stanisław (11).

Zmiany trendów widoczne są również wśród imion żeńskich. Kilka lat temu w Puławach w gronie najpopularniejszych wymieniano Zofię i Zuzannę, tymczasem w roku 2023 na pierwsze miejsce po latach wracają Alicja (17) i Laura (17). Podium zamyka

Julia (12), która wyprzedziła Jagodę i Lenę (po 10) oraz Antoninę (9).

Z kolei wśród imion nadawanych w zeszłym roku najbardziej można wymienić m.in. Diego, Jędrzeja, Bogumiła, Jeremiego, a także Liwie, Felcję czy Irenę. Sama ilość aktów urodzeń sporządzonych w Puławach wyniosła 973, co oznacza wzrost licząc rok do roku o 30 proc. W 2022 takich dokumentów wydano zaledwie 749. Nie znaczy to jednak, że dokładnie o tyle wzrosła liczba małych puławian. Liczba to zawiera zarówno nowych mieszkańców miasta Puławy, gminy wiejskiej Puławy, wszystkie inne dzieci, które urodziły się w szpitalu przy ul. Bema, a także osoby urodzone za granicą. Tak, czy inaczej – wzrost jest znaczący i bardzo dobra wiadomość.

RS

Będą mieć świetlicę



FOT. UG HRUBIESZÓW

KOBLĘ Teraz budynek wygląda fatalnie. Ale to się zmieni. Stara szkoła w Koble (gm. Hrubieszów) zamieni się w wiejską świetlicę. Są na to pieniądze z unijnej dotacji, resztę zabezpieczono w budżecie gminy.

Szkoły w Koble nie ma już kilka lat. Budynek po niej stał i niszczał. Do uruchomienia świetlicy trzeba go gruntownie wyremontować. W planach jest zburzenie starych i stawianie nowych ścian wewnętrznych, malowanie wszystkich pomieszczeń, remonty łazienek i przy okazji

montaż pompy ciepła i instalacji fotowoltaicznej.

Nie wiadomo, jak dużo pieniędzy trzeba będzie na to zadanie wydać. Wstępnie założono, że może to być ok. 650 tys. zł. Ale przetarg dopiero został ogłoszony, więc wszystko stanie się jasne po otwarciu ofert, na które samorząd czeka do 12 stycznia. Część wydatków (140 tys. zł) pokryje dotacja z unijnej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Resztę gmina wyłoży z własnego budżetu.

OPRAC. AK



FOT. OSP TYSZOWCE/FB

Ruszyli na pomoc szczeniakom

POWIAT TOMASZOWSKI

W sobotę około południa w lesie niedaleko miasta Tyśzowce strażacy z miejscowej jednostki ochotniczej przez prawie trzy godziny ratowali dwa szczeniaki. Z nieznanych przyczyn dwa małe psy

znalazły się w głębokiej, lisiej norze. Nie były w stanie samodzielnie się z niej wydostać. Spacerowicz, który usłyszał odgłosy przestraszonych zwierząt, zadzwonił pod numer alarmowy. Na miejsce zadysponowano miejscową

jednostkę straży, OSP Tyśzowce.

Po dojechaniu na miejsce, przy pomocy łopat oraz podręcznego sprzętu, przystąpiliśmy do działań. Po rozkopaniu paru korytarzy lisich nor udało się uwolnić

dwa małe szczeniaki – mówią strażacy z okolic Tomaszowa Lubelskiego.

Działania trwały niecałe 3 godziny. Psom nic się nie stało. Zwierzęta są już bezpieczne.

OPR. RS

R E K L A M A

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opolo Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2023 poz. 1688) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2023 poz. 1094), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr LLI/446/2023 z dnia 23 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **gminy Opolo Lubelskie**

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach: **od 16.01.2024 r. do 07.02.2024 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl, www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **19.01.2024 r. o godz. 12⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie.

Janiszkowice - obszar opracowania wyznaczają granice terenu oznaczonego w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (uchwała Nr XLIX/426/2022 rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 21 grudnia 2022 r.) symbolem RM2 i U oraz oznaczonego niebieską linią na załączniku graficznym do uchwały intencyjnej.

Zajątków - obszar opracowania wyznaczają granice terenu oznaczonego w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (uchwała Nr XLIX/426/2022 rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 21 grudnia 2022 r.) symbolem RM2 oraz oznaczonego niebieską linią na załączniku graficznym do uchwały intencyjnej.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wnosić uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opolo Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opolo Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 22.02.2024 r.

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opolo Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opolo Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2023 poz. 1688) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2023 poz. 1094), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr XXXIX/332/2022 z dnia 29 marca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **miasta Opolo Lubelskie „Józefowska”**

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach: **od 16.01.2024 r. do 07.02.2024 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl, www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **19.01.2024 r. o godz. 14⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie.

Plan obejmuje tereny miasta Opolo Lubelskie w granicach określonych na załączniku graficznym do niniejszej uchwały – obszar ograniczony ulicami: Garbarską (włącznie z pasem drogowym), Cmentarną, Józefowską (włącznie z pasem drogowym), J. Tarły (włącznie z pasem drogowym) oraz granicą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowo – wschodniej części miasta Opolo Lubelskie zatwierdzonego uchwałą nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r. (Dz. Urz. Woj. Lub. poz. 3296 z 21 lipca 2016 r. z późn. zm.). Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wnosić uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opolo Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opolo Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 22.02.2024 r.

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opolo Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opolo Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

Wyjątkowy kalendarz na wyjątkową okazję

ŚWIDNIK Straż Miejska w Świdniku stworzyła wyjątkowy kalendarz. Jeden z nich trafił na aukcję WOŚP

„Strażniczki... nie tylko na służbie” to kalendarz na 2024 rok projektu świdnickiej straży miejskiej. Funkcjonariuszki pokazały, że ich życie to nie tylko służba i jeszcze dzięki temu chcą pomagać.

Cały dochód ze sprzedaży kalendarza przekazywany jest na cele charytatywne. I to odbiorca kalendarza wyznacza cel, na który przekazuje pieniądze.

– Nie chcemy nic narzucać, każdy ma swój indywidualny cel, lub jakieś osoby potrzebujące w swojej rodzinie. W ten sposób mogą przekazać

datek i coś zyskać. Osoby chętne by odebrać kalendarz, przychodzą do nas z potwierdzeniem przelewu i wtedy wydajemy kalendarz – tłumaczy Janusz Wójtowicz, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

Także kwota nie jest sztywna. Umownie ustalono minimum 30 zł, ale jeśli ktoś wpłaci mniej, także nie odejdzie z kwitkiem. Po kalendarz można się zgłosić codziennie w godzinach 13.30-14.30 w placówce Straży Miejskiej w Świdniku przy ul. Hallera 9. Należy się spieszyć, ponie-

waż liczna kalendarzy jest ograniczona. Dodatkowo, podczas odbioru możemy otrzymać autograf bohaterek kalendarza.

Pierwsze kalendarze zostały przekazane podczas Dożynek Rybackich w Dworze Anna. Wtedy udało się zebrać około 9 tys. zł na Fundację Żyć z Autyzmem w Lublinie.

– Podczas koncertu w Świdniku jeden z kalendarzy podpisał **TOMASZ KAROLAK**. Ten egzemplarz trafił na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – mówi Wójtowicz.

Jednak to nie jedyna gratka. Zwycięzcy licytacji (dwie osoby) zostaną zaproszone na ekopatrol elektrycznym Mercedesem Vito ze świdnickimi strażnikami oraz aktorem i muzykiem Tomaszem Karolakiem. Spotkanie możliwe będzie do zrealizowania w terminie ustalonym przez obie strony w okresie luty-marzec 2024 roku.

Aukcja dostępna jest do 26 stycznia 2024 roku na stronie internetowej serwisu Allegro.

ISMENA CIEŚLA



FOT. STRAŻ MIEJSKA W ŚWIDNIKU

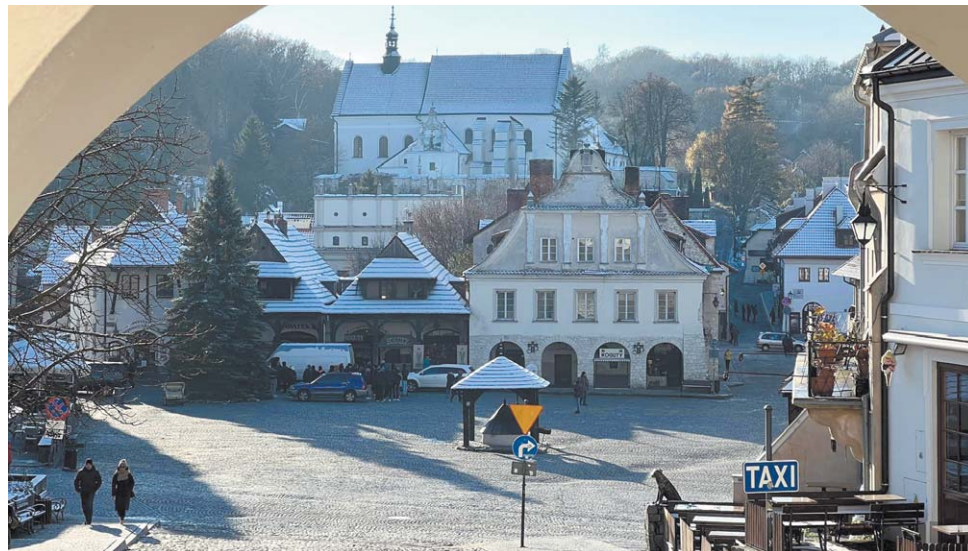
Kazimierz na zakupach

PIENIĄDZE Gmina Kazimierz Dolny przyjęła budżet na 2024 rok. Samorządowe dochody i wydatki czeka wyraźny wzrost. Na inwestycje przeznaczono ponad 32 mln zł, z czego połowa trafi na drogi

Radosław Szczęch

Podczas ostatniej sesji starego roku (28 grudnia) miejska rada w Kazimierzu przyjęła nową uchwałę budżetową. Turystyczną gminę czeka wyraźny wzrost dochodów, które z poziomu niecałych 50 mln zł w roku 2023 wzrosną do ponad 60 mln zł w roku 2024. Podobny skok, z prawie 54 do ponad 68 mln zł, czekają także zaplanowane wydatki. Co ważne, aż 32,1 mln zł ma trafić na inwestycje: dwukrotnie więcej niż zeszłym roku. Zgodnie z założeniami lokalnych władz, deficyt wyniesie niecałe 8 mln zł. Jego pokrycie zapewni ma emisja obligacji, co podniesie poziom zadłużenia.

Wspomniane inwestycje to największa grupa wydatków ogółem. Niemal połowa z ponad 32 mln zł, jakie zapisano w gminnym budżecie na ten cel, ponad 15 mln zł,



trafi na remonty lokalnych dróg. Ciężki sprzęt zobaczymy m.in. na odcinkach ze Skowieszynka do Rzeczczy (3,5 mln zł), na drodze z Witoszyna do Wierzchoniowa (1 mln zł), a także w Zbądowicach (1,2 mln zł), Witoszynie (835 tys. zł), Dąbrówce (700

tys. zł), Mięćmierzu (700 tys. zł), Wierzchoniowie i Rzeczczy (1 mln zł) oraz w Kazimierzu Dolnym. W stolicy gminy, nie licząc prac przy drogach powiatowych, na przebudowę czeka gminna ul. Podzamcze (2,1 mln zł) oraz prowadząca w kierunku

promu i kamieniólomów ul. Krakowska (774 tys. zł).

Wśród pozostałych wydatków warto wspomnieć o budowie nowego ujęcia wody w Cholewiance (2,5 mln zł), budowie kanału odpływowego z oczyszczalni ścieków w Bochothnicy (1,5 mln zł),

Kazimierz Dolny w nowym roku czeka sporo zmian. W planach są m.in. remonty dróg i zabytkowych kamienic, ocieplenie kilku szkół, konserwacja kościelnych organów, a także nowe boisko

FOT. KOKPIT/FB

remontu Kamienicy Gdańskiej (1 mln zł), konserwacji kamienicy Górskich (486 tys. zł), konserwacji zabytkowych organów w kazimierskim kościele (3,5 mln zł), nowym boisku szkolnym przy GZS (950 tys. zł), remoncie Ratusza (500 tys. zł), czy też ociepleniu szkoły i remizy OSP w Bochothnicy oraz szkoły w Rzeczczy (po ok. 450 tys. zł). W gminnych planach jest także rozbudowa przepompowni ścieków w Kazimierzu i Bochothnicy (łącznie ponad 1,3 mln zł), a wśród tańszych zadań np. remont pomnika ofiar Krwawej Środy (43 tys. zł).

W budżecie nie zabraknie również wydatków bieżących.

Największe z nich to oświata (12,7 mln zł), administracja (6,3 mln zł), gospodarka komunalna (3,4 mln zł) i mieszkaniowa (2 mln zł).

A także pomoc społeczna (1,5 mln zł), kultura (1,2 mln zł), obsługa długu (980 tys. zł) i utrzymanie straży pożarnej (957 tys. zł). Inne wydatki to choćby oczyszczanie miast i wsi (620 tys. zł), oświetlenie (320 tys. zł), utrzymanie zieleni (81 tys. zł), a także promocja i sport (po 68 tys. zł).

Za przyjęciem nowego budżetu zagłosowało 13 radnych, a dwóch wstrzymało się od głosu. Uchwały nie poparli Leszek Dołęga i Janusz Kowalski.

Azoty na dłużej z Bogdanką

PULAWY Węgiel kamienny z Bogdanki o rok dłużej będzie dostarczany do elektrociepłowni Zakładów Azotowych w Puławach

Według dotychczasowej umowy, spółka Lubelski Węgiel Bogdanka miała dostarczać do Puław węgiel energetyczny do końca 2027 roku. Zgodnie z nowym aneksem, który przedstawiciele obydwu przedsiębiorstw podpisali tuż przed sylwestrem, dostawy

będą realizowane co najmniej do końca roku 2028. Poza przedłużeniem umowy, obie strony ustaliły tzw. wolumeny dostaw, czyli ilość węgla, jaki Zakłady Azotowe zakupią od LW w ciągu najbliższych trzech lat (2024-26).

Jak wynika z giełdowych komunikatów, obie strony ustaliły również cenę, za

którą węgiel z Bogdanki będą nabywały „Puławy” przez najbliższy rok. Tej ostatniej spółki nie podają. Informują natomiast, że po podpisaniu aneksu, wartość węglowej umowy, licząc od roku 2024 do końca 2028 wyniesie prawie 1,2 mld zł netto. Na skutek przedłużenia porozumienia, ilość węgla, na zakup

którego zgodziły się władze chemicznego kombinatu, w stosunku do poprzednich ustaleń, wzrośnie o prawie 30 proc.

Węgiel kamienny to produkt niezbędny do działania należącej do Zakładów Azotowych elektrociepłowni, która zaopatruje w ciepło zarówno wspomniane

przedsiębiorstwo, jak i miasto Puławy. Sama elektrociepłownia od kilku lat jest przebudowywana kosztem ponad 1,2 mld zł. Najważniejszą zmianą jest montaż nowych kotłów węglowych, za co odpowiada Polimex-Mostostal. Niestety, z uwagi na awarię w trakcie rozruchu – uszkodzenie instalacji

przegrzewacza pary – termin uruchomienia nowego bloku energetycznego nie jest obecnie znany. Wykonawca prowadzi postępowanie wyjaśniające, które ma zakończyć się wydaniem nowego harmonogramu prac oraz kolejnego terminu oddania go do użytku.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Spotkanie orłów Lublinianki

HISTORIA SPORTU W piątkowy wieczór, na Wieniawie spotkali się byli zawodnicy i trenerzy WKS Lublinianka z sekcji koszykarskiej, piłkarskiej, podnoszenia ciężarów, boksu, a także przyjaciele i sympatycy klubu



Krzysztof Basiński

Noworoczne spotkania byłych sportowców spod znaku WKS Lublinianki mają już 30-letnią tradycję. Zapoczątkowali je przedstawiciele rozwiązanej w 1981 roku sekcji koszykówki. Ich inicjatorem i głównym organizatorem od samego początku był Janusz Karpiński. Najpierw, od 1994 roku koszykarze spotykali się w Klubie Garnizonowym, a po jego zawieszeniu w Karczmie Słupskiej. Następnie gościli w hotelu Młyn oraz przez kilka lat w Europie.

Przed dwoma laty, z okazji kończącego się jubileuszu 100-lecia lubelskiego klubu, byli koszykarze zaprosili do wspólnego świętowania kolegów z innych sekcji: piłki nożnej, szczypiorniaka, podnoszenia ciężarów i boksu. Miejsce było wyjątkowe, bo spotkali się tam, gdzie przez lata ćwiczyli i grali, czyli przy ul. Króla Leszczyńskiego na Wieniawie, a dokładnie w mieszczącej się w pawilonie Lublinianki Karczmie u Braci Mazur.

Po roku przerwy udało się zorganizować wspólne spotkanie 60 znakomitych sportowców, wśród których nie zabrakło m.in. reprezentantów Polski, zawodników występujących

w ekstraklasowych klubach. Zanim zaczęli wspominać stare, dobre czasy, minutą ciszy uczcili pamięć kolegów, którzy już odeszli. Niestety, w ostatnim latach, ostatnich pożegnał jest co raz więcej. Do znakomitych koszykarzy Edward Ignerskiego, Leszka Postoja, Stanisława Pietruszewskiego i Romana Szczuki, najlepszego w historii lubelskiego boksu zawodnika, mistrza Europy Henryka Kukiera i medalisty mistrzostw Polski seniorów Zygmunta Kapuścika „dołączyli” w ostatnim roku koszykarze - olimpijczyk Andrzej Kasprzak i Witold Mazurkiewicz oraz niezwykle zasłużeni dla lubelskiego szczypiorniaka - Edward Jankowski i Zygmunta Dobrzyński.



Trenerzy od lewej Jerzy Rejdych i Marek Wawer

Wspólna fotka. Byli zawodnicy i trenerzy Lublinianki, reprezentanci sekcji koszykówki, piłki nożnej, podnoszenia ciężarów i boksu spotkali się w klubowym pawilonie na Wieniawie, ale nie na sali treningowej lecz w mieszczącej się na parterze budynku Karczmie u Braci Mazur

FOT. BAS

Podczas piątkowego spotkania najstarsze pokolenie koszykarzy WKS Lublinianka reprezentowali Andrzej Olejnik i Paweł Frąk, występujący w drugoligowych rozgrywkach na początku lat 60-tych! Wśród nieco młod-

szych byli zawodnicy grający w I-ligowej Lubliniance w okresie największych jej sukcesów: Adam Chowaniec, Zbigniew Sygar, Karol Rachowski, Adam Gąsior, Janusz Florczak, Zdzisław Szabala, Jacek Gajewski i Jacek Dacko. Obecni na spotkaniu byli również byli zawodnicy lubelskiego AZS (rywalizującego w tamtych czasach z Lublinianką o prymat w rozgrywkach regionalnych), m.in. Mladen Welinow, a także Janusz Stefański (sympatyk Lublinianki i MKS Lublin) oraz Janusz Narkiewicz, autor koszykarskiej monografii WKS Lublinianka, były koszykarz i znakomity lubelski szkoleniowiec.

Wspominali piękne czasy lubelskiej koszykówki, a w szczególności lata 1966-

1975, kiedy to koszykarze WKS Lublinianka po zdobyciu mistrzostwa Polski juniorów w 1966 roku awansowali do ekstraklasy i przez 10 lat występowali w najwyższej klasie rozgrywkowej, rywalizując z powodzeniem z najlepszymi zespołami w kraju, w tym również z lokalnym rywalem Startem.

Mieli co wspominać też piłkarze, a tradycyjnie w snuciu niezwykłych historii i anegdot pierwszeństwo wiódł Stanisław Cybulski. „Cyba” z Jerzym Rejdychem, którzy należą do najstarszych przedstawicieli piłkarskiej sekcji. Z kolei inny z „seniorów”, Witold Sawicki na spotkanie przyniósł niezwykle proporczyk z klubowymi odznakami Lublinianki, także z tą najstarszą z 1921 roku!



Młode pokolenie piłkarzy od lewej Maciej Kleszcz Tomasz Brzyski Maciej Sebastianiuk i Rafał Kalinowski

Zbigniew Chołyk z Jakiem Krupskim wspominali nie tylko grę w WKS, ale także szkolne rozgrywki gdy w finałach miejskich na przełomie lat 60 i 70-tych „Samochoďówka” rywalizowała z „Mechanikiem”. Ze starszych zawodników i trenerów w spotkaniu udział wzięli także: Marek Sadowski, Czesław Ziętak, Marek Wójcik, Mirosław Komar, Jerzy Wyróślak, Leszek Wójcik i Waldemar Wójcik, który przez wiele lat był kierownikiem piłkarskiej drużyny i współpracował z ponad 20 szkoleniowcami!

Młodsze pokolenie Lublinianki reprezentowali: Mirosław Zagrodniczek, Piotr Bielak, Grzegorz Poleszak, Grzegorz Brzozowski, Robert Chmura, Tomasz Brzyski, Maciej Kleszcz, Piotr Kobylka, Maciej Sebastianiuk, Rafał Kalinowski, Jacek Paździor, Roman Wójtowicz, Michał Borowski, Wojciech Josicz, Rafał Krupski, Erwin Sobiech, Marcin Zapala i Konrad Zieliński.

W noworocznym spotkaniu uczestniczyli także: wielokrotny medalista mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów Bogusław Borkowski oraz pięściarz Piotr Osiak, który w Mistrzostwach Polski seniorów w 1972 roku zdobył srebrny medal, a w 1969 i 1971 brązowy.

Studniówki 2024: Polon

Zaczął się odliczanie do matury. A wraz z rozpoczęciem karnawału, zaczęły się także studniówki. Czas zapomnieć na chwilę o trudach nauki. W weekend pierwsze licea zatańczyli uczniowie klas maturalnych w Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza



XIX LO IM. MARII I JERZEGO KUNCEWICZÓW W LUBLINIE

FOT. KATARZYNA NASTAJ



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. KAZIMIERZA



neez na dobry początek

...ea w naszym regionie zorganizowały swoje bale studniówkowe. W piątek bawili się licealiści z XIX LO im. Marii i Jerzego Kuncewiczów w Lublinie. W sobotę poloneza Wielkiego w Lublinie oraz uczniowie II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie



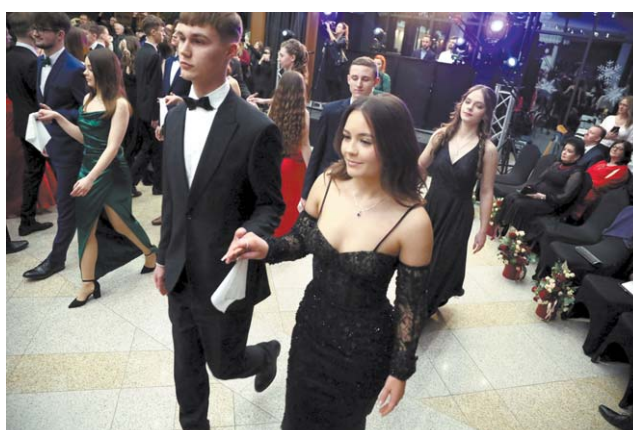
KAZIMIERZA WIELKIEGO W LUBLINIE

FOT. KATARZYNA NASTAJ



II LO IM. HETMANA JANA ZAMOYSKIEGO W LUBLINIE

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



1. KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM
Sąsiadka puka do drzwi sąsiadki i pyta:
- Mogłabyś mi pożyczyć soli?
- Nie. - A cukru? - Nie. - A może chociaż
mąki? - Nie. - A czy w ogóle jest coś,
co mogłabyś mi pożyczyć?
Litery z pól od 1 do 30
utworzą rozwiązanie - dokończenie
odpowiedzi na pytanie powyżej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

2. KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Wieczór wigilijny. Cała rodzina gotowa, stół zastawiony, czekają tylko na pierwszą gwiazdkę. Oczywiście przy stole jedno dodatkowe, puste miejsce. Nagle pukanie do drzwi. - Kto tam? - Strudzony wędrowiec, czy jest dla mnie miejsce? - Jest. - A mogę skorzystać? - Nie. - Ale dlaczego?!... **Litery z pól od 1 do 25** utworzą rozwiązanie - odpowiedź.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25					



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2022.176),

informuję

o wydaniu w dniu 3 stycznia 2024 r., decyzji znak:
IF-I.7821.20.2023.HP

o utrzymaniu w mocy decyzji Starosty Biłgorajskiego z dnia 18 października 2023 r., nr 7.2023, znak: AB.6740. ZRID.7.2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, na rzecz Wójta Gminy Biłgoraj, pn.:

**„Budowa drogi gminnej
w miejscowości Majdan Gromadzki”.**

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (środa, czwartek, piątek w godz. 9.00 – 13.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 157.

Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 4 stycznia 2024 r.

in405

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY informuje,

że w dniu 04.01.2024 r. zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Puławy (www.pulawy.eu) oraz wywieszono na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy

wykazy nieruchomości, przeznaczonych do sprzedaży:

- lokal mieszkalny ul. Kaniowczyków 3/31 w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy
- lokal niemieszkalny – garaż nr 3 przy ul. 6 Sierpnia w drodze przetargu.

in408

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie
ceny, zaprasza: LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181

166023L01.A

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz,
glazura, elektryka.
Wszelkie przeróbki
adaptacja
pomieszczeń, usługi z
dofinansowania przez
PEFRON za
pośrednictwem MOPR,
tel. 501-035-412.

163923L01.A

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-
meb.com

168623L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa
protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743
62 60; ul. Staszica 8, tel.
81 534 62 60; **BEZPŁATNE**
PROTEZY zębowe bez
kolejki w ramach NFZ, ul.
Staszica 8, Lublin, tel.
603-593-654

168723L01.A

MASAŻE - dojazd do
pacjenta. Tel. 513 210
159.

000324L01.A



Zamów
ogłoszenie drobne
w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**,
tel. **081 46-26-971**,
081 46-26-976

in/zajawki/bi0009a

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

169323L01.A

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w **Biurowie Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

in/zajawki/bi00024



**- Sprzedajesz
samochód ?**

* o szczegóły pytaj
w **Biurowie Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

☎ **81 46 26 820**
✉ **reklama@dziennikwschodni.pl**



największa gazeta codzienna
w regionie

odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twitter

dziennik
WSCHODNI.pl

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIESCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkania o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA

mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIESCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow.działki 500m2, dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym **DOM** piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



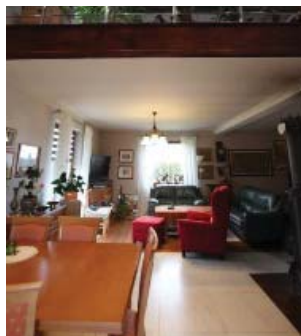
WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek

gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdej działce. Działka ogrodzona. Tel. 504 748 389.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul.

Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729 **SPRZEDAM** lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729 **DZIAŁKA** budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łączniśko-włodawskie (Sumin - Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

■ Inne

SIEDLISKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.

ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIĘSZCZYŹNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os.

Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00

zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.

WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze

i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

USŁUGI

■ Wykonam

ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy.Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

■ Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

■ Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

■ Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

■ Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.

ROZRZUTNIK 2 osiowy sprzedam. tel. 84/ 536 13 80.

ŻMIJKĘ i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PŁUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztynna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy,

opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, plug 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłatą na mniejszy. 84/536 13 80.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360.

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat (znaczny stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątaniu klatek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635.

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.

PODEJME pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

■ Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i raketami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

■ Sprzedam

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróże” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu

SPRZEDAM banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729

SPRZEDAM koło od dział, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKE żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.

KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

BORTY do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dt., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dł. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja cieplna 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tartacę dębową, sosnową, brzożową, łaty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopółowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

Kolejne transfery Motoru?

Piłkarze Motoru mimo że są beniaminkiem, to na wiosnę chcą powalczyć o awans do ekstraklasy. Dlatego na celowniku Goncalo Feio znalazło się kilku ciekawych zawodników



Pierwsi kandydaci

To będzie jubileuszowa 20. edycja Plebiscytu na Sportowca Roku Dziennika Wschodniego. Dzisiaj przedstawiamy pierwszych kandydatów do tytułu – żużlowców Platinum Motoru Lublin



FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Rumunki były zbyt mocne

LIGA EUROPEJSKA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin rozpoczął zmagania w fazie grupowej od porażki w Bystrzycy. Drużyna Edyty Majdzińskiej pokazała się jednak z dobrej strony, w starciu z faworyzowanym rywalem

KAMIL KOZIOL

Blisko trzy lata czekały lubelskie szczypiornistki na powrót do fazy grupowej europejskich pucharów. 21 lutego 2021 roku w rosyjskim Togliatti. Ówczesny MKS Perła Lublin przegrał 24:30 z miejscowym HC Lada.

Teraz wicemistrzyni Polski na europejskie salony wróciły w wielkim stylu. W kwalifikacjach bez problemów dwa razy ograły serbski ZORK Jagodina.

Inauguracja fazy grupowej Ligi Europejskiej nie była już tak przy-

jemna. Rumuński CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud okazał się wymagającym rywalem. Pierwsze minuty były wprawdzie bardzo przyjemne, bo rozpoczęły się od trafień Kingi Achruk oraz Magdy Więckowskiej. Później jednak mecz się wyrównał, a od 19 min Gloria zaczęła przejmować inicjatywę. W 27 min gospodynie za sprawą Pauli Posavec wyszły nawet na liczącą trzy bramki prowadzenie. Paula to siostra występującej w MKS FunFloor Steli.

– To nie będzie pierwszy raz, kiedy będziemy po przeciwnej stronie parkietu. Siedem lat temu grały-

śmy także przeciwko sobie w lidze chorwackiej. To był mój pierwszy sezon w HC Lokomotiva Zagrzeb, a ona grała w zespole Zrinski Čakovac, gdzie również zaczęłam karierę w piłce ręcznej. Chociaż jesteśmy siostrami, które były razem przez całe życie, teraz będziemy walczyć o siebie i nasze kluby – mówiła przed pierwszym gwizdkiem Stela Posavec.

Po zmianie stron ekipa z Rumunii powiększyła prowadzenie. W 46 min różnica między obiema ekipami wyniosła nawet 5 bramek. Olbrzymia w tym zasługa Seynabou

Mbengue Rodriguez. Hiszpanka zakończyła rywalizację z aż 8 bramkami na koncie. Chociaż wicemistrzyni Polski rzuciły się jeszcze w pogoń, to jednak całości strat już się nie udało odrobić. Jedynym plusem jest zmniejszenie strat do trzech bramek.

Za sobotni mecz na pewno należy pochwalić Magdę Więckowską oraz Oktawię Płomińską. Obie zapisały na swoim koncie po cztery trafienia.

Kolejne spotkanie w Lidze Europejskiej szczypiornistki MKS FunFloor Lublin rozegrają już w sobotę, kiedy w hali Globus podejmą fran-

cuski Neptunes Nantes. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.

CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud – MKS FunFloor Lublin 26:23 (13:10)

Gloria: Dumanska, Lais de Arruda 1 – Mbengue Rodriguez 8, Laslo 4, De Araujo Frossard 4, Bulatovic 3, P. Posavec 2, Niombila 2, Bazaliu 1, Prostavita 1. **Kary:** 12 min.

FunFloor: Wdowiak, Osowska – M. Więckowska 4, Płomińska 4, Achruk 3, Szynkaruk 3, Balsam 3, S. Posavec 3, Tomczyk 2, Pastuszka 1. **Kary:** 12 min.

Sędziowali: Bocakova i Janosikova (obie Słowacja). **Widzów:** 2690.

● **WIĘCEJ O DRUŻYNIE MKS FUNFLOOR LUBLIN PISZEMY NA STRONIE 26**

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Surma odchodzi

Łukasz Surma nie może ostatnio zagrać miejsca w żadnym klubie. Były zawodnik Ruchu Chorzów właśnie pożegnał się z pracą trenera w drugoligowej Sandecji Nowy Sącz. Jego umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. 46-latek poprowadził drużynę tylko w 15 meczach. I na pewno nie będzie miło wspominał tej przygody, bo zdobywał średnio zaledwie 1,07 punktu na spotkanie. Sandecja znajduje się obecnie w strefie spadkowej eWinner II ligi.

Polak w Primera Division

Kolejny reprezentant Polski wylądował w Hiszpanii. Kamil Piątkowski rundę wiosenną sezonu 23/24 spędzi na wypożyczeniu w drużynie Granada CF, która obecnie zajmuje 19. miejsce w tabeli. 23-letni obrońca w obecnych rozgrywkach wystąpił w siedmiu spotkaniach austriackiej ekstraklasy, w barwach FC Salzburg.

Powrót do Wisły

W sobotę, w Krakowie pojawił się nowy trener Wisły – Albert Rude. Do Polski dotarł także jego nowy asystent – Eric Lira Fernandez. Prezentacja nowego sztabu byłych mistrzów Polski zaplanowana została na dzisiaj. „Biała Gwiazda” poinformowała również o innych zmianach w sztabie szkoleniowym. Wiadomo, że za bramkarzy będzie odpowiadał były golkipier Wisły – Łukasz Załuska. 41-latek miał okazję zakładać koszulkę klubu z Krakowa w rozgrywkach 2016/2017.

Pod czyją wodzą Górnik wróci do treningów?

FORTUNA I LIGA Dziewiątego stycznia Górnik Łęczna rozpocznie okres przygotowawczy do rundy wiosennej. Łęcznianie wciąż oficjalnie nie zaprezentowali nowego trenera ani nie przedstawili szczegółów dotyczących meczów kontrolnych przed startem drugiej części sezonu

Bartosz Surman

11 grudnia swoją misję w roli szkoleniowca zielono-czarnych zakończył Ireneusz Mamrot. Co prawda dzień wcześniej dowiedziona przez niego drużyna przegrała na wyjeździe z Wisłą Kraków aż 0:4, ale przez niemal całą rundę jesienną Maciej Gostomski i spółka utrzymywali miejsce w ścisłej czołówce. Do tego byli najcięższym do pokonania zespołem w stawce ponosząc tylko trzy porażki. Jednak z drugiej strony trzeba też przyznać, że mieli duże problemy z wygrywaniem i jesienią zanotowali aż dziewięć remisów (pod wodzą Mamrota osiem), co jest obecnie rekordem w tym sezonie Fortuna I Ligi.

Po tym jak z Łęczną pożegnał się Mamrot w ostatnim meczu w Gdyni przeciwko tamtejszej Arce drużynę poprowadził Daniel Rusek i Tomasz Horwat. Miałoby być rozwiązanie tymczasowe, bo w przerwie zimowej klub miał znaleźć nowego szkoleniowca. Prezes Adam La-



Pavol Stano w przeszłości był solidnym obrońcą, który rozegrał niemal 250 meczów w ekstraklasie

FOT. MAREK ŁADA/WISŁA PŁOCK

skowski deklarował, że kibice poznają nazwisko nowego trenera do końca roku 2023. Jednak na dwa dni przed powrotem zespołu do treningów klub wciąż oficjalnie nie poinformował, kto będzie odpowiadać za wyniki łęcznian w 2024 roku. Natomiast w mediach zaczęły pojawiać się spekulacje.

Na liście potencjalnych kandydatów początkowo znalazł się Leszek Ojrzyński, Jarosław Skrobacz i Pavol Stano. Wedle doniesień blisko objęcia posady był ostatni z wymienionych, ale później pojawiła się osoba Artura Skowronka i to w 41-latkę upatrywano nowego szkoleniowca łęcznian. Na-

tomiast w ostatnich dniach nastąpił kolejny zwrot. Jak przekazał Tomasz Włodarczyk z serwisu meczyki.pl nowym szkoleniowcem Górnika ma zostać jednak Stano. – Pavol Stano zostanie trenerem Górnika Łęczna. Dokumenty nie są jeszcze podpisane, ale jest już porozumienie klub-trener

– napisał w serwisie X dziennikarz.

Słowak w przeszłości grał w PKO BP Ekstraklasie w barwach Polonii Bytom, Jagiellonii Białystok, Korony Kielce, Podbeskidzia Bielsko-Biała oraz Bruk-Bet Termaliki Nieciecza. W sumie rozegrał blisko 250 spotkań na poziomie ekstraklasy i zdobył w nich 23 gole. Z „Jagą” zdobywał Puchar Polski. Jako trener był asystentem Jacka Zielińskiego w Niecieczy, pracował również z MSK Zylina. Najpierw prowadził rezerwy tego klubu, a później przez niemal dwa lata pierwszy zespół. I ma się czym pochwalić, bo w 70 meczach średnio zdobywał 1,74 punktu na spotkanie. W Polsce odpowiadał za wyniki Wisły Płock, ale po ponad roku rozstał się z „Nafciarzami”, z którymi nie wiodło mu się najlepiej (1,25 punktu na mecz, w sumie poprowadził drużynę w 40 spotkaniach).

Jeżeli medialne doniesienia się sprawdzą, nowy trener Górnika spotka się na pierwszym treningu z piłkarzami dziewiątego stycznia.

Hetman powoli wychodzi na prostą

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Zimową przerwę w rozgrywkach Hetman Zamość spędzi na pierwszym miejscu w tabeli. Taki stan rzeczy cieszy jego kibiców, choć każdy na Zamojszczyźnie zdaje sobie sprawę, że ten zasłużony klub nigdy nie powinien znaleźć się na „peryferiach futbolu”. Dlatego zarząd pracuje nad tym, by klub w niedalekiej przyszłości stanął na nogi

Bartosz Surman

W rundzie jesiennej podopieczni trenera Roberta Wieczerszaka wywalczyli 40 punktów na co złożyło się 13 zwycięstw, jeden remis i jedna porażka. – Myślę, że powinniśmy wszyscy być zadowoleni z wyniku jaki osiągnęła na koniec rundy jesienniej drużyna Hetmana. Pierwsze miejsce na półmetku rozgrywek i pięciopunktowa przewaga nad Huczwą Tyszowce pozwala na w miarę spokojne przygotowywanie się do rundy rewanżowej. Jedyna porażka na własnym boisku z Pogonią Łaszczówką jest przestrożą, z której musimy wyciągnąć odpowiednie wnioski

– ocenił Krzysztof Rysak, prezes Hetmana cytowany przez klubowy portal dodając, że celem zespołu jest awans do wyższej ligi.

– Postawiliśmy sobie taki cel i mam nadzieję, że zostanie on zrealizowany. Jestem również pewien, że kilkupunktowa przewaga nad pozostałą stawką drużyn jest na tyle znikoma, że tylko maksymalna koncentracja i ambitna postawa piłkarzy w każdym spotkaniu, bez lekceważenia przeciwnika pozwoli na jego realizację – dodał.

Jak wiadomo wizytówką klubu jest pierwsza drużyna, która wreszcie zaczyna cieszyć kibiców swoją grą. Problemów w Hetmanie w ostatnich latach było jednak zdecydowanie więcej,



Hetman Zamość po wielu perturbacjach zdaje się stopniowo wychodzić na przystawiczą „prostą”

FOT. KAMIL GAC

a sen z powiek spędzały jego działaczom i sympatykom głównie kwestie finansowe. W grudniu 2022 roku prezesem Hetmana został doskonale znany w regionie Krzysztof Rysak. Co przez ostatnie

ponad 12 miesięcy udało się zrobić w klubie

– Udało nam się doprowadzić do połączenia z klubem AMSPN Hetman, zredukować zadłużenie poprzez rozmowy z wierzycielami

i podpisaniem z nimi ugód. Potrafiliśmy przekonać do współpracy z nami kilkunastu sponsorów i partnerów, bez których nie dalibyśmy sobie rady. Reaktywowaliśmy wspólną inicjatywę „Klub 100”, która rozwinęła nam się bardzo fajnie i dziś mogę śmiało powiedzieć, że to też jest nasz kluczowy sponsor, w liczbie ponad 70 członków – wyliczył Rysak.

– Od pierwszych dni naszym „oczkiem w głowie” stała się Akademia i jej rozwój. Bardzo mocno inwestowaliśmy w nią w ciągu roku i dalej też nic się nie zmieni w tej materii. Przychodząc w grudniu zastaliśmy 166 młodych adeptów piłki nożnej w naszym klubie. Dziś mamy ich już prawie 250, zatem ewi-

dentnie widać, że idzie to we właściwym kierunku – dodał prezes Hetmana.

W 2023 roku udało się zrealizować wiele, ale przed zarządem Hetmana kolejne wyzwania. – Ważnym celem pozostaje zamknięcie spraw związanych z zadłużeniem wynikającym z działalności Fundacji KS Hetman, klubu AMSPN i ostatniego zarządu stowarzyszenia KS Hetman. Dzięki ciężkiej pracy i dziesiątkom rozmów udało się zredukować, bądź fizycznie zapłacić naszym wierzycielom kwotę prawie 250 tys. złotych. W roku 2024 musimy dalej zmierzyć się z brakującą do zamknięcia tego tematu kwotą ok. 100 tys. złotych – przyznał sternik klubu z Zamościa.

Czas na pierwszy trening

FORTUNA I LIGA Po kilku tygodniach przerwy, piłkarze Motoru dzisiaj spotkają się na pierwszym treningu

Jak ma wyglądać ten tydzień przygotowań pierwszoligowca? Wiadomo, że pierwsze zajęcia będą miały charakter wprowadzający. We wtorek żółto-biało-niebieskich czekają treningi na boisku, ale i na siłowni. Podwójne zajęcia zaplanowano też na środę. W piątek oprócz normalnych treningów będą jeszcze badania wytrzymałościowe i motoryczne. Na sobotę trener Goncalo Feio przygotował z kolei gierkę wewnętrzną. Pierwszy mecz kontrolny Rafał Król i jego koledzy rozegrają już w środę 17 stycznia. Mają się wówczas zmierzyć z ekstraklasową Jagiellonią Białystok. Według wstępnych planów spotkanie odbędzie się na boisku rywali.

Do tej pory drużynę z Lublina wzmocnił jeden nowy zawodnik – Paweł Stolarski. W najbliższych tygodniach można się jednak spodziewać kolejnych transferów do klubu. Szerzej o tym, kim interesuje się Motor piszemy obok.

Obrońca z ekstraklasy i Japończyk na celowniku

FORTUNA I LIGA Wygląda na to, że wkrótce Motor Lublin ogłosi drugi, zimowy transfer. Do drużyny Goncalo Feio ma dołączyć środkowy obrońca Kamil Kruk z Zagłębia Lubin. To jednak nie koniec ruchów kadrowych. Beniaminek Fortuna I Ligi chętnie widziałby w swoim zespole także dwóch zawodników Znicza Pruszków, a ponoć cały czas rozgląda się także za napastnikiem

Łukasz Gładysiewicz

Od kilku tygodni, w kontekście transferu do ekipy żółto-biało-niebieskich, w mediach przewija się sporo nazwisk. Na razie oficjalnie w Motorze zameldował się jednak jeden piłkarz – Paweł Stolarski (Pogoń Szczecin). Prawy obrońca ma na koncie 166 meczów w ekstraklasie. Kolejnym wzmocnieniem również powinien być defensor, ale tym razem środkowy. Jak informuje portal meczyki.pl jedną nogą w Lublinie jest już Kamil Kruk, który w marcu będzie obchodził 24 urodziny. W tym sezonie zagrał w barwach Zagłębia dziewięć meczów, ale tylko cztery w ekstraklasie (238 minut). Jeden występ zaliczył w ramach rozgrywek Fortuna Pucharu Polski, a cztery kolejne w rezerwach „Miedziowych”.

Kruk więcej grał w sezonie 22/23. Na wypożyczeniu w Stali Mielec zaliczył 20 meczów, a przy okazji: dwa gole i asystę. W sumie, na boiskach ekstraklasy uzbierał 51 spotkań (pięć bramek). Może się też pochwalić występami w młodzieżowych reprezentacjach Polski do lat 15 i 21.

Goncalo Feio, który w Motorze odpowiada także za transfery chciałby



Shuma Nagamatsu to jeden z zawodników, którym zainteresowany jest Motor Lublin

FOT. MOTOR LUBLIN

wzmocnić jeszcze drugą linię swojego zespołu. Mile widziany w Lublinie byłby zwłaszcza Shuma Nagamatsu. Kibice żółto-biało-niebieskich mogli go kilka razy obejrzeć na własne oczy, bo od 2021 roku zakłada koszulkę Znicza Pruszków. W poprzednim sezonie oba kluby walczyły o awans do Fortuna I Ligi, a w obecnym rywalizują na tym samym poziomie.

Nagamatsu ma za sobą bardzo dobrą jesień. W lidze zdobył sześć goli i zaliczył dwie asysty. Jeszcze jedną bramkę dorzucił w meczu Pucharu Polski. W całym poprzednim sezonie uzbierał sześć bramek i pięć asyst. Japończykiem interesują się jednak inni pierwszoligowcy: GKS Tychy i Bruk-Bet Termalica Nieciecza, a do tego, kluby z ekstraklasy. Znicz niby ma

ostatnią szansę, żeby coś zarobić na 28-latk, bo jego umowa wygasa wraz z końcem czerwca. Trudno sobie jednak wyobrazić, żeby Mariusz Misiura zgodził się na odejście kluczowego zawodnika już w zimie. Bardziej prawdopodobny jest raczej transfer w lecie.

Według portalu meczyki.pl Motor ma na celowniku jeszcze jednego zawodnika Znicza – obrońcę Mateusza Grudzińskiego. 23-latek wiele lat spędził w akademii Legii Warszawa. W rozgrywkach 19/20, w których „Wojskowi” zdobywali mistrzostwo Polski zagrał nawet jeden mecz (11 minut z Pogonią Szczecin). Później zakładał koszulkę: Zagłębia Sosnowiec, Radomiaka i właśnie Znicza, w którym występuje od 2022 roku.

Cały czas w gronie kandydatów do gry w ekipie beniaminka z Lublina wymieniany jest również Adam Radwański z Termaliki. Umowa 25-lletniego skrzydłowego również jest ważna tylko do końca obecnego sezonu, ale innych chętnych na jego usługi także nie brakuje.

Portal weszło.com informuje za to, że żółto-biało-niebiescy cały czas rozglądają się za napastnikiem. Wzmocnienie na pozycji numer „dziewięć” ma być jednym z priorytetów na zimowe okienko transferowe.

Nowy dyrektor Chełmianki

PIŁKARSKA III LIGA Od piątku Chełmianka ma nowego dyrektora sportowego. Został nim były piłkarz tego klubu Wojciech Wójcik. Biało-zieloni w zimie będą się też starali zatrzymać najlepszego strzelca drużyny – Bartłomieja Korbeckiego, którym interesują się kluby z I i II ligi

Wójcik podczas przygody z piłką był zawodnikiem: Kiks Dorohusk, Niedźwiadka Chełm, Sparty Rejowiec Fabryczny, Chełmianki, a także Granicy Dorohusk. W sezonie 2014/2015 zaliczył nawet w barwach biało-zielonych trzy mecze na poziomie III ligi. Ostatnio zajmował się jednak zupełnie innymi sprawami.

– Przez ostatnie trzy lata pełnił funkcję dyrektora Gabinetu Prezydenta w Urzędzie Miasta Chełm, gdzie odpowiadał m.in. za nadzór właścicielski nad spółkami komunalnymi. Jako dyrektor tej komórki, koordynował także prace związane z powołaniem i uruchomieniem w 2022 roku spółki Chełmski Klub Sportowy, zarządzającej obecnie drużynami Chełmianki Chełm i Bogdanki Arki Chełm, jak rów-

nież czuwał nad późniejszym jej funkcjonowaniem – informuje trzecioliigowiec.

To jednak nie wszystko. – Z ramienia miasta i prezydenta od początku działalności spółki był aktywnie zaangażowany w jej funkcjonowanie niemal na każdym szczeblu, zwłaszcza w pozyskiwaniu strategicznych partnerów czy, tak jak ostatnio, w przygotowaniach formalno-organizacyjnych pierwszej drużyny oraz zespołu rezerw Chełmianki do rundy jesiennej sezonu 2023/24. Dyrektor był również zaangażowany w prace nad projektem Lubelskiego Centrum Piłki Nożnej – czytamy w komunikacie klubu z Chełma.

Wójcik to absolwent ekonomii na UMCS w Lublinie oraz podyplomowych studiów me-

nadzerskich Master of Business Administration na Politechnice Lubelskiej. W klubie ma teraz odpowiadać za funkcjonowanie pionu piłkarskiego. Jednym z pierwszych zadań będzie na pewno zatrzymanie w drużynie Bartłomieja Korbeckiego. 21-latek jest nie tylko najlepszym strzelcem zespołu, ale i całej grupy czwartej w III lidze. Na jesieni zdobył 14 goli, a dodatkowo wypracował osiem kolejnych bramek. Interesują się nim kluby z I i II ligi, ale w lecie zawodnik podpisał w Chełmie dwuletni kontrakt. Według naszych informacji, na razie nikt nie zgłosił się oficjalnie do Chełmianki w sprawie transferu. Okienko tak naprawdę dopiero się jednak otworzyło. Wiadomo, że jeżeli biało-zieloni miałby oddać swojego czołowego zawodnika, to nie za darmo. (LUKISZ)

PLAN SPARINGÓW

Podczas zimowych przygotowań drużyna Grzegorza Bonina rozegra siedem meczów kontrolnych. Ten pierwszy zaplanowano na 20 stycznia. Wówczas biało-zieloni zmierzą się na wyjeździe z Piłką Białobrzegi. Tydzień później rywalem będzie inny trzecioliigowiec z naszego regionu – Avia Świdnik, a później: Stal Kraśnik (3 lutego, boisko w Lubartowie), Broń Radom (7 lutego), Orleń Spomlek Radzyń Podlaski (9 lutego, Lubartów), Świdniczanka Świdnik (17 lutego) i na koniec KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (24 lutego). Pierwszy mecz o punkty Chełmianka rozegra 2 lub 3 marca. Zmierzy się wówczas u siebie z Unią Tarnów.

Wojciech Wójcik został nowym dyrektorem sportowym Chełmianki

FOT. CHEŁMIANKA CHEŁM



**PIŁKARSKA III LIGA
W SKRÓCIE****Testy w Świdniczance**

Sporo klubów do treningów wraca dzisiaj. Tak samo jest w przypadku beniaminka ze Świdnika. Drużyna Łukasza Gieresa wcześniej spotkała się już jednak w klubie, żeby przeprowadzić testy: szybkościowe i wytrzymałościowe. Ostatnie dni upłynęły też piłkarzom Świdniczanek na treningach indywidualnych. Pierwszy mecz kontrolny Michał Zuber i spółka rozegrają 20 stycznia, kiedy zmierzą się z pierwszoligowym Górnikiem Łęczna. Tydzień wcześniej trener Gieresz zaplanował gierkę wewnętrzną. Poza tym rywalami w sparingach będą chociażby: Wisła Grupa Azoty Puławy, Chelmińska Chelmem, KS Cisowianka Drzewce, Stal Kraśnik czy Start Krasnostaw.

Podlasie też startuje

W poniedziałek z przygotowaniami do drugiej części sezonu wystartuje również Podlasie Biała Podlaska. W trakcie okresu zimowego trener Artur Renkowski zaplanował siedem meczów kontrolnych. Ten pierwszy odbędzie się 20 stycznia, a rywalem będzie wówczas Jagiellonia II Białystok. W kolejnych tygodniach biało-zieloni zagrają z: Ładą 1945 Biłgoraj, Mazovią Mińsk Mazowiecki, Pogonią Siedlce, Avią Świdnik, Huraganem Międzyrzec Podlaski oraz Pogonią Grodzisk Mazowiecki. (LUKISZ)

Były król strzelców wzmocnił Avię

PIŁKARSKA III LIGA Jeszcze przed pierwszym treningiem Avia Świdnik pozyskała pierwszego zawodnika. Ekipę żółto-niebieskich zasilł Mateusz Stryjewski, skrzydłowy pierwszoligowego Podbeskidzia Bielsko-Biała, a w sezonie 22/23 król strzelców grupy pierwszej III ligi

Łukasz Gładysiewicz

Trener Avii Łukasz Mierzejewski zapowiadał, że w zimie do jego drużyny nie dołączy zbyt wielu zawodników. Mówił o jednym-dwóch transferach, ale o takich, które będą realnymi wzmocnieniami. I wydaje się, że pierwszy gracz, który pojawił się w ekipie ze Świdnika takim będzie, przynajmniej na papierze.

Stryjewski, to 26-letni skrzydłowy, który w tym sezonie zaliczył tylko około 40 minut na pierwszoligowych boiskach (cztery mecze), w barwach Podbeskidzia. Świetnie spisywał się jednak w poprzednich rozgrywkach. Wówczas zakładał koszulkę trzecioligowej Mławianki Mława. W 31 występach uzbierał aż 21 goli (tylko jeden rzut karny). Ten dorobek dał mu tytuł króla strzelców grupy pierwszej i transfer do ekipy „Górali”. Co ciekawe, trafił tam razem ze starszym bratem Michałem, który też zanotował świetny sezon:



Mateusz Stryjewski, to pierwszy, zimowy transfer Avii Świdnik

FOT. AVIA ŚWIDNIK

bramkarzy rywali pokonywał 17 razy, a dodatkowo zanotował jeszcze 19 asyst.

A to wcale nie wszystko, bo nowy nabytek Avii imponował

nie tylko skutecznością. Przy okazji asystował jeszcze przy 14 bramkach kolegów. Przygodę z piłką zaczynał w MKS Mława, później przeniósł się

do Mławianki, a następnie Białych Orłów Warszawa. Przed sezonem 2015/2016 wyładował w drugoligowym wówczas Zniczu Pruszków. Koszulkę tego zespołu zakładał przed dwa kolejne sezony. W CV ma także: Elanę Toruń, ponownie Mławiankę i ostatnio Podbeskidzie.

Jeżeli chodzi o dotychczasową przygodę z piłką, to w sumie Stryjewski ma na koncie: 19 meczów na zapleczu ekstraklasy, 101 w II lidze i 31 na trzecioligowych boiskach. Do drużyny trenera Łukasza Mierzejewskiego przenosi się na zasadzie półrocznego wypożyczenia. Jego umowa z „Góralami” jest ważna do końca czerwca 2025 roku. – Cieszę się, że dołączyłem do Avii, a jestem tu po to, żeby awansować z drużyną do drugiej ligi. Widzimy się w marcu na stadionie – powiedział na klubowym portalu Mateusz Stryjewski.

– Liczymy, że Mateusz będzie dla nas wzmocnieniem,

a bierzemy go pod uwagę do gry na lewej stronie pomocy. Nic się w naszych planach transferowych nie zmieniło. Na pewno nie dołączy do nas duża grupa nowych piłkarzy. Maksymalnie trzech. Mamy już drużynę, a teraz wiadomo, że trzeba dalej zgrywać chłopaków. Pierwsza runda miała takie zadanie i wszystko zmierzało w dobrym kierunku. Nie chcemy teraz niczego burzyć. Dwie-trzy pozycje w ostateczności trzeba jeszcze wzmocnić, no i na pewno chcemy znaleźć młodzieżowca – wyjaśnia populary „Mierzej”.

Do tej pory jego drużynę opuściło trzech piłkarzy: Dawid Niewęgłowski, Mateusz Chyła oraz Adrian Bielka. Czy ktoś dołączy do tej grupy? – Jeszcze zobaczymy co się wydarzy – wyjaśnia trener.

Żółto-niebiescy dzisiaj spotkają się na pierwszym treningu. Zajęcia odbędą się w Świdniku pod „balonem”, a zaplanowano je na godz. 14.

Nowy napastnik w Radzynie

PIŁKARSKA III LIGA Trzecioligowcy dopiero ruszają z treningami, a my sprawdzamy, kto był do tej pory najbardziej aktywny na rynku transferowym. Odpowiedź może być tylko jedna – Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, które pozyskały już pięciu zawodników

Biało-zieloni najpierw sprowadzili doskonale znanych w Radzynie: Mateusza Chylę i Arkadiusza Kota. A poza tym trzech kolejnych piłkarzy: Tomasza Mamisa (Pogoń Siedlce), Bartosza Pawluczuka (Warta Sieradz) i Juniora Radzińskiego (Polonia Warszawa). Ten ostatni występuje na pozycji numer „dziewięć”. Napastnik z rocznika 2003 urodził się w Holandii, ale przygodę z piłką zaczął już w Polsce. Najpierw w AP Szczecinek, a później akademii Pogoni Szczecin. Wiosną sezonu 2019/2020 występował w rezerwach „Portowców”. Kolejne 3,5 sezonu spędził już w Polonii Warszawa.

W drużynie „Czarnych Koszul” najlepiej szło mu w rozgrywkach 20/21. Wówczas wystąpił w 23 meczach na poziomie III ligi (osiem razy wychodził w podstawowym składzie) i zapisał na swoim koncie sześć goli. W kolejnych latach grał zdecydowanie mniej. Sezon 21/22 to tylko 10 występów (trzy razy w „podstawie” i w sumie około 300 minut na boisku), a w kolejnym

zaliczył już jedynie dwa epizody na drugoligowych boiskach (około 30 minut). Polonia obecnie występuje na zapleczu ekstraklasy i było jasne, że Radziński nie będzie mógł liczyć na regularną grę. Tym razem zameldował się na murawie tylko raz, na kwadrans, przy okazji meczu rundy wstępnej Fortuna Pucharu Polski. Licząc wszystkie rozgrywki 20-latek ma na koncie 36 gier dla Polonii oraz sześć goli i dwie asysty.

Pięciu nowych graczy pojawiło się w drużynie trenera Tomasza Złomańczuka, ale przynajmniej czterech już się z nią pożegnało. Poza Igozem Szczygłem Orleń opuścili piłkarze zza wschodniej granicy: Igor Krashnevski, Denis Ostrowski oraz Dmytro Yanchuk.

Zdecydowanie mniej działa się do tej pory u innych trzecioligowców z województwa lubelskiego. Dwa transfery przeprowadziło Podlasie Biała Podlaska. Do zespołu Artura Renkowskiego dołączyli: Ezana Kahsay (ostatnio czwartoligowa Mazovia Mińsk Mazowiecki) i Sebastian Krawczyk, który po odbyciu kary za udział w aferze dopingowej



Junior Radziński jest piątym piłkarzem, który dołączył w ostatnich tygodniach do klubu z Radzyna Podlaskiego

FOT. POLONIA WARSZAWA

wraca do gry o czterech latach przerwy. Do pierwszej drużyny awansował także Przemysław Chazan.

W Chelmiance na razie nie pojawił się nikt nowy. Po odejściu

Władysława Bobrova można się też spodziewać transferu środkowego obrońcy. Świdniczanek pożegnała się za to z trzema piłkarzami, ale zarówno Arkadiusz Bednarczyk, jak i Dawid Wójcik grali bardzo mało. Z kolei Mateusz Kompanicki był głównie rezerwowym. Ich miejsce w kadrze mają zająć młodzi piłkarze z regionu, albo tacy, którzy zdecydowali się na powrót na Lubelszczyznę, po pobycie w większych akademiach. (LUKISZ)

GIEŁDA TRANSFEROWA NASZYCH TRZECIOLIGOWCÓW

Avia Świdnik

Przybyli: Mateusz Stryjewski (Podbeskidzie Bielsko-Biała, wypożyczenie).

Ubyli: Mateusz Chyła (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski), Dawid Bielka (Korona II Kielce), Dawid Niewęgłowski (rozwiązał kontrakt).

Chelmińska Chelmem

Przybyli:

Ubyli: Władysław Bobrov (szuka klubu).

Orleń Spomlek Radzyń Podlaski

Przybyli: Mateusz Chyła (Avia Świdnik), Arkadiusz Kot (Podlasie Biała Podlaska), Tomasz Mamis (Pogoń Siedlce, wypożyczenie), Bartosz Pawluczuk (Warta Sieradz), Junior Radziński (Polonia Warszawa, wypożyczenie).

Ubyli: Igor Krashnevski (Stal Kraśnik), Denis Ostrowski, Dmytro Yanchuk (obaj rozwiązanie kontraktów), Igor Szczygieł (koniec kontraktu).

Podlasie Biała Podlaska

Przybyli: Ezana Kahsay (Mazovia Mińsk Mazowiecki), Sebastian Krawczyk (ostatnio bez klubu, wcześniej Pogoń Siedlce), Przemysław Chazan (Podlasie II Biała Podlaska).

Ubyli: Arkadiusz Kot (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski).

Świdniczanek Świdnik

Przybyli:

Ubyli: Arkadiusz Bednarczyk (Stal Kraśnik), Dawid Wójcik (szuka klubu), Mateusz Kompanicki (Lewart Lubartów).

Kycko znowu w Hetmanie?

PIŁKA NOŻNA Lider zamojskiej klasy okręgowej – Hetman Zamość w zimie planuje kilka ciekawych transferów z IV ligi. Jednym z zawodników, który może wyładować w drużynie Roberta Wierczaka jest Rafał Kycko. Dla 32-latkę to byłby powrót do klubu

Kycko jest wychowankiem AMSPN Hetman Zamość. W sezonie 2009/2010 świetnie spisywał się w drugoligowej wówczas drużynie Hetmana. Licząc także rozgrywki Pucharu Polski zaliczył 20 występów i zdobył w nich sześć goli. Zamościanie dotarli wtedy do 1/16 finału Pucharu Polski, w której musieli uznać wyższość Wisły Kraków (0:3), w składzie z: Patrykiem Małeckim, Mauro Cantoro, Arkadiuszem Głowackim czy Pawłem Brożkiem.

Kolejne lata to transfery do: Motoru Lublin, Górnika Zabrze (Młoda Ekstraklasa), znowu Motoru czy Wisły Puław. W sezonie 2012/2013 był pierwszy powrót do Zamościa i występy w trzecioligowym wówczas klubie AMSPN Hetman. Po roku w Chelmiance Kycko rozegrał dwa sezony w JKS Jarosław i znowu pojawił się w Hetmanie, tym razem na trzy lata. Ostatnio były za to: Huczwa Tyszowce, Tomasovia i Gryf Gmina Zamość. Obecnie trwają rozmowy, aby 32-latek znowu założył koszulkę Hetmana.

Wygląda też na to, że Gryf może stracić jeszcze jednego, ważnego zawodnika. Do odejścia z zespołu Sebastiana Luterka szykuje się także napastnik Jakub Pryliński. Gryf po bardzo dobrym początku rozgrywek, w którym zajmował nawet fotel lidera radził sobie w kolejnych miesiącach nieco gorzej. I ostatecznie przerwę w rozgrywkach zimuje na 11. miejscu w tabeli, z dorobkiem 22 punktów.

(LUKISZ)

Jagiellonia sprawdzi młodzieżowca

HUMMEL IV LIGA KS Cisowianka Drzewce ma za sobą kapitalną jesień. Drużyna Łukasza Gizy wywalczyła aż 38 punktów, poniosła tylko jedną porażkę i przerwę w rozgrywkach spędzi na czwartym miejscu w tabeli. Trzeba jeszcze dodać, że do lidera traci zaledwie dwa „oczka”

Łukasz Gładysiewicz

Pewnie wiele osób spodziewało się, że beniaminek będzie groźny, ale wynik na półmetku i tak jest zaskakujący. – Gdybyśmy byli w szkole, to dałbym nam piątkę z plusem – śmieje się Łukasz Giza. – Nie raz mówiłem, że naszym głównym celem jest utrzymanie. Już pierwsza runda sprawiła, że zadanie wykonaliśmy. Zależało nam na tym, żebyśmy byli w stanie powalczyć z każdym w tej lidze i do tej pory tak było. Liczyliśmy, że zdobędziemy około 30 punktów, dlatego 38, to bardzo dobry wynik – dodaje szkoleniowiec.

Kluczową postacią w drużynie był Karol Kalita, który strzelał, jak na zawołanie i potrafił w pojedynkę przesądzić o losach meczu. W sumie, w 13 występach ligowych uzbierał 16 goli. – Karol bez wątpienia jest napastnikiem, który daje nam bramki. Ja jednak chciałbym wyróżnić całą drużynę, bo ktoś musi piłkę podawać. Potrafiliśmy sobie też radzić bez niego, a to świadczy o tym, że naprawdę mamy przyzwoity zespół. Wiadomo, że pierwszy mecz bez Karola był najcięższy i wtedy przydarzyła nam się jedyna porażka z Krzyształem Werbkowice. Mimo to cała drużyna zasłużyła na pochwały – przekonuje popularny „Gizmen”.

A jakie będą plany na wiosnę? – Przede wszystkim chciałbym w jak największym stopniu utrzymać kadrę. Wiem, że nie będzie



Michał Ruciński był już na testach w Jagielloni, a w styczniu ma jeszcze raz wybrać się do Białegostoku

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

to łatwe. Nie narzekamy na naszą sytuację, ale wiele osób uważa, że w czwartej lidze jesteśmy krezusami. To jednak nie jest prawda, jesteśmy raczej takim typowym średniakiem. Dlatego nie myślimy o transferach, tylko o tym, żeby utrzymać chłopaków, wiadomo jednak, że jakieś ruchy będą – wyjaśnia trener beniaminka.

Wiadomo już, że z zespołu odchodzi Bartłomiej Greniuk, który sam zgłosił chęć zmiany klubu. O tym, że na zainteresowanie ze strony innych ekip może liczyć

Michał Ruciński mówiło się już w końcówce rundy. Chodziło o naszych trzecioligowców, ale nie tylko. Okazuje się, że zawodnik z rocznika 2005 był już na testach w Jagielloni Białystok. W styczniu ma jeszcze raz wybrać się na treningi z „Jagą”. – Bartek Greniuk odchodzi, a poza tym spodziewam się, że może odejść jeszcze dwóch innych zawodników. Karol Kalita? Zobaczmy, na co będziemy mogli sobie pozwolić, jeżeli chodzi o finanse i na co będzie nas stać – wyjaśnia „Gizmen”.

Jego podopieczni do 22 stycznia będą ćwiczyli indywidualnie. Dzień później spotkają się na pierwszych, wspólnych zajęciach. „Bazą” drużyny będzie Orlik w Nałęczowie. W planie sparingów jest kilku ciekawych rywali, jak trzecioligowcy: Świdniczanica Świdnik czy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, ale również Hetman Zamość i rezerwy Motoru Lublin. Pierwszy mecz kontrolny zaplanowano z kolei na 3 lutego, a przeciwnikiem będzie wówczas Wilga Garwolin.

Kryształ pożegnał trzech piłkarzy

HUMMEL IV LIGA Trzech odchodzi i trzech przyjdzie. Tak wygląda bilans transferów w Krzyształe Werbkowice. Wiadomo już, że wiosną trener Piotr Welcz nie będzie miał do dyspozycji: Karola Kowalskiego, Adriana Gierowskiego, a także Karola Lisa

Kryształ miał na jesieni lepsze i gorsze momenty. W trakcie pierwszej części sezonu nie potrafił wygrać w pięciu kolejnych z rzędu. Dostał też lanie od Stali Kraśnik i to aż 0:6. Co ciekawe, w tamtym spotkaniu do przerwy było 0:0. Szybko po zmianie stron z boiska w kontrowersyjnych okolicznościach wyleciał Jakub Buczek. I wyrównany mecz ostatecznie zakończył się pogromem. Stanisław Rybka i spółka w końcu wyszli jednak z dołka i zakończyli 2023 rok na dziesiątym miejscu w tabeli. Wiadomo jednak, że wiosną będzie trudniejsza. – To już tradycja, że w rundzie rewanżowej jest jeszcze trudniej

o punkty i nikt nie rezygnuje z walki o utrzymanie. Mam jednak nadzieję, że akurat Kryształ będzie patrzył w górę tabeli, a nie w dół i że nie będziemy musieli się martwić o ligowy byt – mówi Piotr Welcz. Wiadomo już, że z jego drużyny odejdą: Karol Kowalski, Adrian Gierowski, a także Karol Lis. W ich miejsce planowane są trzy inne transfery. – Chcemy, żeby liczebność kadry pozostała taka sama. Stawiamy w tej zimie na stabilności. Chcemy, żeby ci zawodnicy, którzy są w kadrze jeszcze lepiej się zgrali. To dobre nazwiska, jak na poziom czwartoligowy, ale to wszystko musi funkcjonować trochę inaczej. Od tego jest jednak

okres przygotowawczy – wyjaśnia szkoleniowiec. A kto może odejść do jego zespołu? – Poszukujemy dwóch młodzieżowców: trzeciego bramkarza, a także skrzydłowego. Mamy też na celowniku napastnika, mam nadzieję, że pojawi się u nas już na pierwszym treningu, ale rozmowy jeszcze trwają – zdradza opiekun ekipy z Werbkowice. Kryształ na pierwszym treningu spotka się 23 stycznia. W planach jest siedem meczów kontrolnych. Ten pierwszy odbędzie się 27 stycznia w Majdanie Starym, a rywalem będzie Sokół Konopnica. Na tym samym boisku podopieczni trenera Welcza zmierzą się z Ładą

1945 Biłgoraj (3 lutego). W kolejnych tygodniach przygotowań przeciwnikami będą jeszcze: Hetman Zamość (10 lutego, Zamość), Gryf Gmina Zamość (17 lutego, Zamość), Lewart Lubartów (24 lutego, Lubartów), Lublinianka Lublin (2 marca, boczne boisko Areny Lublin) oraz Victoria Łukowa Chmielek. Ten ostatni mecz ma już zostać rozegrany na naturalnej murawie w Werbkowicach, o ile oczywiście pogoda na to pozwoli.

(LUKISZ)

Karol Kowalski to jeden z zawodników, który w zimie opuści drużynę z Werbkowice

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Orlęta chcą szybko wrócić do IV ligi

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W pierwszym sezonie po degradacji Orlęta Łuków okazały się najlepsze na półmetku rywalizacji. Celem zespołu w drugiej rundzie jest walka o powrót na wyższy poziom rozgrywkowy

Minionej wiosny podopieczni Stanisława Chudziaka nie wspominali mile. Po kilku sezonach występów w IV lidzie Orlęta zajęły dziewiąte, przedostatnie miejsce w grupie spadkowej i musiały pożegnać się z tym szczeblem rozgrywek. Rzeczywistość występów w lidze okręgowej okazała się wyzwaniem dla zespołu. Drużynę od początku obecnych rozgrywek prowadził Maciej Syga. Pierwsze kolejki nie były jednak zbyt udane, bo zespół grał w kratkę. Zaczął od wysokiego zwycięstwa nad Unią Krzywda (7:4), następnie przyszła wyjazdowa porażka z Unią Żabików 2:4. W trzeciej kolejce pokonał na własnym terenie Podlasie II Biała Podlaska 4:1, by w kolejnej, na wyjeździe ulec rezerwom Orłat Spomlek Radzyń Podlaski (2:3).

– W Żabikowie jest trudny teren i tam zawsze nam gra się ciężko. Z kolei w meczu z Orłętami II Radzyń Podlaski niekoniecznie musieliśmy



Orlęta Łuków mają za sobą udaną rundę jesienną

FOT. ORLĘTA ŁUKÓW

zejść z boiska pokonani. Do 85 min wygrywaliśmy 2:1. Straciliśmy drugiego gola. W ostatniej akcji spotkania mieliśmy rzut karny. Zespół zbyt szybko uwierzył, że mecz jest już wygrany. Do końca pozostawało już tylko pięć minut. W drużynie nastąpiło rozluźnienie, co bardzo szybko wykorzystali nasi przeciwnicy – przypomina kierownik Orłat Łuków Marcin Chwedoruk.

Jak się później okazało bardzo ważne okazały się dwie wyjazdowe przegrane na początku rundy. To, co się później działo bardzo dobrze świadczy o drużynie. – Porażki wstrząsnęły zespołem. Dwie przegrane na początku zostały przekute w serię zwycięstw – mówi kierownik. Od piątej kolejki aż do ostatniej, rozegranej 11 listopada, Orlęta zanotowały pasmo 11 zwycięstw. Najwyższe w run-

die łukowanie odnieśli w spotkaniach przed własną publicznością z: Tytanem Wisznice 12:0, Orłem Czemnierniki 10:3, Unią Krzywda 7:4 oraz LKS Milanów 5:0. Z kolei w meczach wyjazdowych najwyższe wyniki osiągnęli z Bad Boys Zastawie (7:1), Lutnią Piszczac (6:1), Kujawiakiem Stanin (4:1) i Victorią Parczew (4:2). Po ósmej kolejce i wygranym meczu 3:2 z Sokołem Ada-

mów z zespołem rozstał się trener Maciej Syga. W jego miejsce pojawił się Stanisław Chudzik.

Po pierwszej rundzie Orlęta zajmują pierwszą lokatę w tabeli z dorobkiem 39 punktów. Z drużyną pożegnał się obrońca Michel Faye. Celem w rundzie rewanżowej będzie walka o powrót do IV ligi. – Chyba jako nieliczni jasno deklarujemy chęć powrotu do wyższej ligi. Nasz prezes Arkadiusz Pogonowski uważa, że klub z 32-tysięcznego miasta nie powinien „rozbijać się” w lidze okręgowej – mówi Chwedoruk.

Przygotowania do rundy rewanżowej Orlęta rozpoczną 16 stycznia. – Chcemy spotykać się dwa razy w tygodniu na wspólnych zajęciach. Do tego dojdą jeszcze mecze kontrolne – tłumaczy kierownik. Na liście sparingpartnerów znalazły się: Pogoń II Siedlce, Pogoń III Siedlce, Orlęta II Radzyń Podlaski, Podlasie II Biała Podlaska, Grom Kąkolewnica i LKS Łazy.

(GROM)

Trener ma pełne poparcie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Sokół

Konopnica ma problem ze skutecznością. Czy ekipie Tomasza Prasnała uda się znaleźć napastnika?

To z pewnością nie była dobra runda dla zespołu Sokola Konopnica. W podlubelskim klubie liczono, że drużyna spokojnie zadowoli się w górnej połowie tabeli. Tymczasem zespół prowadzony przez Tomasza Prasnała praktycznie przez całą jesień znajdował się w dolnych rejonach stawki. 16 pkt i 11 miejsce – ten wynik z pewnością nie mógł dać satysfakcji kibicom Sokola. Mimo tego rozczarowania, w klubie nie myśli się o zmianie trenera. – Szkoleniowiec ma nasze pełne poparcie. Zmiana trenera jest zawsze najprostszym rozwiązaniem – mówi Sławomir Sarna, prezes Sokola.

Tomasz Prasnał zostaje więc na stanowisku, ale wiosną musi poprawić wynik zespołu. – Naszym problemem była skuteczność. Potrafilimy tworzyć sobie wiele dogodnych sytuacji, ale w najważniejszych momentach zawodziła egzekucja. Jesienią zdobyliśmy tylko 19 bramek, co jest drugim najgorszym wynikiem w całej lidze. Dlatego w zimie będziemy poszukiwać napastnika. Mamy wielu młodych zawodników, ale przeskok z piłki młodzieżowej do seniorskiej jest jednak dość spory. To co wybaczone jest w rozgrywkach juniorskich, w seniorskiej piłce kończy się często stratą gola – mówi Sławomir Sarna.

Niestety, ale Tomasz Prasnał wiosną nie będzie mógł skorzystać z Mateusza Bednarskiego. On w Sokole grał od 2016 roku. Życie jednak wygoniło go do Warszawy, gdzie się przeprowadził i najprawdopodobniej tam będzie szukał sobie nowego miejsca do gry w piłkę.

Pierwszy trening Sokół odbędzie się 16 stycznia. Później natomiast rozpocznie seria sparingów. W planach jest m.in. bardzo ciekawa gra kontrolna z Janowianką Janów Lubelski, czyli obecnym liderem IV ligi. Oprócz tego na Sokola czekają jeszcze chociażby Stal Poniatowa czy Sygnal Lublin.

KAMIL KOZIOL

Powalczą o najlepszy wynik

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Kłos Gmina Chełm na półmetku rozgrywek minimalnie gorszy tylko od mistrza jesieni Sparty Rejowiec Fabryczny. W takich okolicznościach ciekawie zapowiada się runda rewanżowa

Po pierwszej części sezonu ekipa z Chełma traci do prowadzącej drużyny z Rejowca zaledwie punkt. Na koncie podopiecznych Tomasza Hawryluka jest 30 „oczek”. Na takie osiągnięcie złożyło się dziewięć zwycięstw, trzy remisy i jedna porażka. Kłos Gmina Chełm pokonał na własnym terenie Włodawiankę Włodawa 2:1, Brata Siennica Nadolna 3:0 oraz Orła Srebrzyszcze, Spółdzielcę Siedliszcze i Unię Białopole. Z tymi drużynami wicemistrz jesieni wygrał po 3:2. Cztery pozostałe zwycięstwa odniesione zostały na boiskach rywali. Najwyższą wygraną piłkarze trenera Hawryluka odnieśli na terenie beniaminka GKS Łopiennik, którego pokonali 8:0. Wygrali również z Fraszatim Fajslawice 4:0, Ruchem Izbica 3:0 i Unią Rejowiec 2:1.



Jesienią Kłos-Gmina Chełm solidnie mobilizował się przed każdym spotkaniem

FOT. KŁOS-GMINA CHEŁM

Z trzech remisów, dwa przywieźli z boisk przeciwników: 2:2 z Hetmanem Żółkiewka i 1:1 z Granicą Dorohusk. Bezbramkowe rozstrzygnięcie odnotowali w spotkaniu u siebie z liderem Spartą Rejowiec

Fabryczny. Jedynej porażki Kłos doznał na swoim boisku z Bugiem Hanna (2:4). Nad trzecią w klasyfikacji Włodawianką były spadkowicz z IV ligi ma trzy punkty przewagi, nad czwartym Bugiem pięć.

– Runda jesienna w naszym wykonaniu może zostać zapisana po stronie plusów. Po 13 spotkaniach zajmujemy wysokie drugie miejsce. Mamy zaledwie punkt straty do lidera rozgrywek Sparty. To naprawdę dobry wynik. Takie osiągnięcie pozwala nam spokojnie spoglądać w przyszłość – mówi szkoleniowiec Kłosa Gmina Chełm Tomasz Hawryluk.

Przed dwoma laty, w sezonie 2021/2022, piłkarze z Gminy Chełm walczyli o punkty na boiskach jeszcze IV ligi. Ostatecznie zajęli dziewiątą lokatę w grupie spadkowej i musieli pogodzić się z degradacją. Wiosną 2023, jako spadkowicz, zakończyli rozgrywki na wysokim drugim miejscu ustępując pola Ogniewi Wierzbica. Na finiszu tracili do mistrza chełmskiej klasy okręgowej zaledwie punkt. Gdyby zgromadzili na koncie dwa „oczka” więcej, to

oni cieszyliby się z powrotu po roku na IV-ligowy poziom rozgrywkowy.

W obecnych rozgrywkach były IV-ligowicze ma dobrą pozycję wyjściową przed rundą rewanżową. Strata tylko punktu do aktualnego spadkowicza z IV ligi zapowiada wiosną duże emocje. Walka o powrót na wyższy poziom rywalizacji powinna być bardzo ciekawa. Wszystko wskazuje na to, że to właśnie Sparta i Kłos będą bić się o awans. – Chcemy jak najlepiej przygotować się do rundy rewanżowej. Nadrzędnym celem jest osiągnięcie jak najlepszego wyniku sportowego. Nie planujemy awansować do IV ligi za wszelką cenę. Jeśli jednak to my wygramy rozgrywki w chełmskiej klasie okręgowej, to na pewno skorzystamy z okazji powrotu do wyższego poziomu rozgrywkowy – zapowiada trener Kłosa.

(GROM)

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Samobój
Kiwiora

Jakub Kiwior dostał kolejną szansę od Mikela Artety i w meczu trzeciej rundy Pucharu Anglii wyszedł w podstawowym składzie „Kanonierów”. Los sprawił, że na tym etapie rywalizacji Arsenal zmierzył się z Liverpoolem. Długo utrzymywał się bezbramkowy remis, ale w 80 minucie cios zadali „The Reds”. Pomógł w tym właśnie polski obrońca, który pechowo interweniował po wrzucie Trena Alexandra-Arnolda i wpakował piłkę do własnej bramki. Gospodarze mieli jeszcze kilkanaście minut, żeby doprowadzić do wyrównania, ale ta sztuka im się nie udała. W piątej, doliczonej minucie gry, wynik na 0:2 ustalił Luis Diaz. W efekcie, podopieczni Artety kontynuują kłopską passę. W lidze przegrali ostatnio z West Hamem i Fulham, a teraz odpadli z pucharowych rozgrywek. Polak spędził na boisku 88 minut.

Inter dalej
na czele

W niecodziennych okolicznościach Inter pokonał Hellas Verona 2:1. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry wydawało się, że gol Davide Frattiesiego przesądzi o losach meczu. Goście dostali jednak jeszcze prezent od losu w postaci rzutu u karnego, w dziesiątej dodatkowej minucie. Thomas Henry z 11 metrów przymierzył jednak w słupek i gospodarze dowieźli skromne zwycięstwo do końcowego gwizdka.

Wyniki 19. kolejki: Torino – Napoli 3:0 • Udinese – Lazio 1:2 • Empoli – AC Milan 0:3 • Sassuolo – Fiorentina 1:0 • Lecce – Cagliari 1:1 • Frosinone – Monza 2:3 • Inter – Hellas Verona 2:1 • Bologna – Genoa 1:1 • Salernitana – Juventus zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Inter	19	48	44-9
2. Juventus	18	43	27-11
3. Milan	18	36	34-20
4. Fiorentina	19	33	27-19
5. Bologna	19	32	22-16
6. Lazio	19	30	23-20
7. Atalanta	18	29	29-20
8. Roma	18	28	30-20
9. Napoli	19	28	28-24
10. Torino	19	27	18-18
11. Monza	19	25	19-20
12. Genoa	19	21	20-24
13. Lecce	19	21	20-25
14. Sassuolo	18	19	26-32
15. Frosinone	19	19	25-34
16. Udinese	19	17	19-30
17. Cagliari	19	15	17-32
18. Verona	19	14	16-26
19. Empoli	19	13	10-33
20. Salernitana	19	19	15-36

Bartosz Zmarzlik gorszy
tylko od Igi Świątek

SPORT W sobotę wieczorem poznaliśmy nazwisko sportowca 2023 roku, w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” i telewizji Polsat. Drugi raz z rzędu najlepsza okazała się Iga Świątek, która wyprzedziła żuźłowca Platinum Motoru Lublin Bartosza Zmarzlika oraz siatkarza Aleksandra Śliwkę

Polska tenisistka ma za sobą kolejny bardzo udany rok. W 2022 wygrała osiem turniejów i chociaż w 2023 „tylko” sześć, to nie zabrakło statuetek, z tych najważniejszych zawodów. 22-latką triumfowała chociażby w wielkoszlemowym turnieju French Open. W listopadzie okazała się najlepsza podczas WTA Finals. W finale bez najmniejszych problemów rozbiła Jessicę Pegulę 6:0 i 6:1. Na koncie ma także tytuły w: Doha, Stuttgarcie, Warszawie i Pekinie.

Świątek zabrakło na gali finałowej plebiscytu „Przeglądu Sportowego”, bo przebywa obecnie w Australii. Swoją nieobecność wyjaśniła podczas przygotowanego wcześniej filmiku. – Przykro mi, że nie jestem z wami, ale przetransportowanie się z Australii byłoby problematyczne. Chciałabym podziękować za to, że jesteście. Mimo że nie znam swojego miejsca w Plebiscycie – choć mam nadzieję, że będę wysoko. Dziękuję wszystkim za głosy – powiedziała najlepsza tenisistka w ranking WTA.

Bartosz Zmarzlik z Platinum Motoru zajął drugie miejsce. Za liderem klubu z Lublina świetny sezon. „Koziołki” wywalczyły drugi raz z rzędu mistrzostwo Polski, a indywidualnie sukcesów też nie brakowało. Tym najważniejszym był oczywiście kolejny triumf w cyklu Grand Prix.

Dla zawodnika Platinum Motoru to kolejna lokata w czołówce plebiscytu



Bartosz Zmarzlik na gali finałowej pojawił się z żoną Sandrą

FOT. PLATINUM MOTOR LUBLIN/FACEBOOK

„PS”. W 2019 roku żuźlowiec okazał się najlepszy, a w trzech ostatnich latach zajmował po kolei: piąte, trzecie i teraz drugie miejsce.

KOŃCOWA KLASYPKACJA 89. PLEBISCYTU „PRZEGŁĄDU SPORTOWEGO” I TELEWIZJI POLSAT NA SPORTOWCA ROKU

1. Iga Świątek (tenisistka), 2. Bartosz Zmarzlik (żuźlowiec), 3. Aleksander Śliwka (siatkarz), 4. Natalia Kaczmarek (lekkoatletka), 5. Piotr Żyła (skoki narciarskie), 6. Hubert Hurkacz (tenis), 8. Martyna Klatt i Helena Wiśniewska (kajakarki), 9. Renata Knapik-Miazga, Martyna Swatowska-Wenglarczyk, Magdalena Pawłowska, Ewa Trzebińska (szpadzistki), 10. Adrian Meronk (golfigista).

POZOSTAŁE WYRÓŻNIENIA

Trener roku: Nicola Grbić (selekcjoner polskich siatkarzy). **Drużyna roku:** reprezentacja Polski siatkarzy. **Wydarzenie roku:** Diamentowa Liga. **Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej.** **Sport bez barier:** Witold Skupień. **Nadzieja olimpijska:** Adrianna Kąkol. **Superczempion:** Jakub Błaszczykowski. **Stypendia Ministra Sportu i Turystyki:** Iwona Wójcik-Pietruszka (wioślarstwo), Jan Szturc (skoki narciarskie), Wacław Szukiel (żeglarstwo). **Mecenas Sportu Dzieci i Młodzieży:** Orlen.

Jack Holder na razie za podium

ŻUŻEL Większość zawodników Platinum Motoru leniuchuje, ale nie dotyczy to Jacka Holdera, który na początku stycznia bierze udział w Indywidualnych Mistrzostwach Australii. Żuźlowiec „Koziołków” ma za sobą dwie z pięciu rund imprezy. Lepiej spisał się w niedzielę, bo zakończył zmagania na drugiej pozycji

Na dzień dobry, Jack Holder, który broni tytułu zapisał na swoim koncie 10 punktów (1,3,3,2,1) i awansował do półfinałów. Niestety, na tym zakończył się jego udział w zawodach. A to dało mu ostatecznie szóste miejsce. Pierwszą rundę zmagania wygrał Max Fricke, który uzbierał 15 „oczek”. Na podium znaleźli się również: Rohan Tungate oraz Jaimon Lidsey.

Zawodnik Platinum Motoru szybko dostał okazję na poprawę, bo w niedzielę żuźlowcy spotkali się w Kurri Kurri, w ramach drugiej rundy. Tym



Jack Holder ma za sobą dwie rundy Indywidualnych Mistrzostw Australii, a przed sobą trzy kolejne w tym tygodniu

FOT. PLATINUM MOTOR LUBLIN/FACEBOOK

razem „Jackie” zapisał na swoim koncie 12 punktów (2,3,3,1,3), a ten dorobek dał mu drugie miejsce. Trzeba jednak od razu dodać, że tym razem nie odbyły się półfinały. Turniej zakończył się już po fazie zasadniczej, ze względu na zły stan nawierzchni i liczne upadki. Najlepszy tym razem okazał się Tungate (14 „oczek”), a na najniższym stopniu podium uplasował się Fricke (12 punktów).

Trzeba jeszcze wspomnieć o występach innego żuźłowca Platinum Motoru – Fräsera Bowes’a. Nie odegrał on jednak żadnej roli zarówno w pierwszym, jak i drugim starcie. Naj-

pierw zdobył punkcik, który dał mu piętnastą lokatę, a w niedzielę chociaż dobrze zaczął, bo od „dwójki”, to w sumie wywalczył tylko trzy „oczka” i ponownie był piętnasty.

W klasyfikacji generalnej Prowadzi Tungate, przed Fricke i Lidsey’em. Czwarty jest Jack Holder, z dorobkiem 21 punktów. Do lidera zawodnik klubu z Lublina traci dziewięć „oczek”. Kolejne zawody w ramach Indywidualnych Mistrzostw Australii zostaną rozegrane już jutro, tym razem w Albury. Kolejne zaplanowano na: czwartek (11 stycznia w Mildury) oraz sobotę (13 stycznia, w Gillman).

Odszedł legendarny piłkarz i trener

PIŁKA NOŻNA

W wieku 92 lat zmarł Mario Zagallo, legendarny piłkarz i selekcjoner reprezentacji Brazylii

Zagallo to bez wątpienia jedna z największych postaci brazylijskiego futbolu, która odcisnęła swoje piętno także na cały świat. Najpierw zapisał się w historii piłki nożnej jako wspaniały zawodnik. W 1958 i 1962 roku pomógł „Canarinhos” uzyskać status potęgi, zdobywając mistrzostwo świata dwa razy z rzędu. W jednym z finałów zdobył nawet bramkę. Następnie swoje piłkarskie sukcesy kontynuował jako trener. Zagallo stał się pierwszym człowiekiem w historii, który najpierw jako piłkarz, a później selekcjoner sięgnął po Puchar Świata. To właśnie pod jego wodzą Brazylia powtórzyła sukces w 1970 roku podczas mundialu w Meksyku. Wisienką na torcie jest jego udział przy czwartym sukcesie z udziałem najbardziej utytułowanej drużyny narodowej.

W 1994 roku był jednym z asystentów Carlosa Alberto Parreiry, gdy piłkarze z Kraju Kawy wzniesli puchar w geście triumfu podczas imprezy w Stanach Zjednoczonych. O mały włos nie wygrał mistrzostw świata po raz piąty. Jednak w 1998 roku dowodzona przez niego Brazylia przegrała z gospodarzami Mundialu – Francją aż 0:3, a mecz ten był popisem innej piłkarskiej legendy – Zinedina Zidana.

Poza sukcesami na mistrzostwach świata Zagallo dwa razy sięgnął po Copa America, a z Botafogo świętował mistrzostw Brazylii. Bnuł także trenerem Al-Hilal z Arabii Saudyjskiej, z którym również wygrywał krajowe rozgrywki.

– Z wielkim smutkiem zawiadamiamy o śmierci naszego wiecznego czterokrotnego mistrza świata Mário Jorge Lobo Zagallo – czytamy na oficjalnym profilu na Instagramie dedykowanym działalności kultowej postaci z Ameryki Południowej. – Oddany ojciec, kochający dziadek, czuły teść, wierny przyjaciel, odnoszący sukcesy profesjonalista i wspaniały człowiek. Gigantyczny idol. Patriota, który pozostawił po sobie dziedzictwo wielkich osiągnięć – dodano. (B5)

Trzeci Super Orzeł w karierze Japończyka

SKOKI NARCIARSKIE Ryoyu Kobayashi jako czwarty skoczek w historii sięgnął po trzeci triumf w Turnieju Czterech Skoczni. Japończyk wygrał 72. edycję tej legendarnej imprezy choć, w żadnym z konkursów nie stawał na najwyższym stopniu podium. Drugie miejsce zajął ostatecznie Niemiec Andreas Wellinger, a trzeci był lider Pucharu Świata Stefan Kraft

Bartosz Surman

Kibice zacierali sobie ręce przed ostatnim konkursem 72. TCS. W Bischofshofen miało się bowiem wyjaśnić, czy Złoty Orzeł powędruje do Japończyka czy do Niemca, którzy na zwycięstwo w tej imprezie czekają już ponad 20 lat. Jednak już po pierwszej serii stało się jasne, że nasi zachodni sąsiedzi kolejny raz będą musieli obejść się smakiem. Na półmetku Wellinger po skoku na 132 metr zajmował dopiero ósme miejsce. Pierwszy był Kobayashi, który skoczył 137 metrów i w zasadzie „zabił” emocje podczas rozgrywanego w Święto Trzech Króli konkursu. Za Japończykiem plasował się Stefan Kraft (136.5 m), a trzecią lokatę zajmował Anze Lanisek (134.5 m).

Polacy, choć zajmowali dalsze miejsce, to licznie awansowali do drugiej serii. 15. był Kamil Stoch (129 m), 20. miejsce zajmował Aleksander Zniszczoł (124,5 m) tuż przed „szczęśliwym



Ryoyu Kobayashi po raz trzeci w karierze wygrał Turniej Czterech Skoczni

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

W imieniu swoim i kolegów dziękuję wszystkim naszym kibicom za wsparcie – dodał lider polskiej kadry.

Do lekkich zmian doszło w czołówce. Trzecie miejsce utrzymał Lanisek (141 m), a na drugie miejsce spadł Kobayashi (139 m). Zwycięzcą okazał się Kraft, który wyładował na 140 metr. Najważniejsza była jednak klasyfikacja generalna 72. TCS. Wygrał ją Kobayashi, choć w żadnym z czterech konkursów nie zajął pierwszego miejsca. Dla Japończyka to trzeci triumf w karierze w niemiecko-austriackiej imprezie. Tym samym Kobayashi wyrównał osiągnięcia Kamila Stocha, Bjorna Wirkoli i Helmuta Recknagela. Przed nim są już tylko dwie legendy: Jens Weissflog (cztery wygrane) i Janne Ahonen (pięć zwycięstw).

przegrany” Pawłem Wąskiem (125 m), 24. był Dawid Kubacki (125 m), zaś Piotr Żyła (117 m) był 30.

W drugiej serii do drugiej dziesiątki wskoczył Zniszczoł (131.5 m i 16. miejsce), ale wypadł z niej Stoch

(125.5 m i finalnie 21. lokata). – W finale mi nie poszło, bo spóźniłem swój drugi skok – przyznał już po konkursie Stoch. – Jestem trochę zawiedziony swoją postawą, ale nie cofnę już tego co się stało i muszę pracować dalej.

Wiślacy już trenują

EWINNER II LIGA Wisła Grupa Azoty rozpoczęła okres przygotowawczy przed rundą jesienną. Podopieczni trenera Michała Piroso na pierwszych zajęciach spotkali się w piątek

Przypomnijmy, że ekipa z Puław ma za sobą niezbyt udaną pierwszą część sezonu. Mateusz Klichowicz i spółka po 19. rozegranych meczach mają na koncie 22 punkty i o ledwie jedno „oczko” wyprzedzają pierwszą drużynę strefy spadkowej czyli Polonię Bytom. Nie trudno zatem zauważyć, że zimą w Puławach trzeba mocno zakasać rękawy by jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w eWinner drugiej lidze, a być może powalczyć o coś więcej.

Pierwsze zajęcia w 2024 roku „Duma Powiśla” odbyła już piątego stycznia. Podczas zajęć przeprowadzono szereg testów motorycznych, które kontynuowane były także w sobotę. Z kolei w poniedziałek w drugoligowcu zostaną przeprowadzone testy pod kątem siły. Po nich drużyna trenera Piroso rozpocznie pracę, by zdążyć z jak najlepszą formą na pierwszy mecz o punkty. Puławian czeka bardzo intensywny okres z wieloma grami kontrolnymi. Pierw-



Wisła Grupa Azoty Puławy ma już za sobą pierwsze treningi w 2024 roku

KS WISŁA PUŁAWY (FACEBOOK)

sza z nich odbędzie się już 12 stycznia w Ożarowie Mazowieckim, a rywalem drugoligowca będzie występujący w Fortuna I Lidze Znicz Pruszków. Następnie piłkarze z Puław przejdą w tryb „podwójnych sparingów”.

20 stycznia Wisła zmierzy się z Resovią i Orletem Spomlek Radzyń Podlaski, a zapewne zamysłem trenera Piroso jest desygnowanie do gry dwóch różnych jedenastek.

Tydzień później puławianie zagrają z Motorem Lublin i Świdniczką Świdnik, a następnie zmierzą się z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski i Siarką Tarnobrzeg. Przedostatnim rywalem Mateusza Klichowicza i spółki będzie Legionovia Legionowo – czyli były zespół trenera Piroso, a generalnym sprawdzianem ma być sparing z pretendującym do awansu na poziom centralny Avią Świdnik.

Duma Powiśla pierwszy mecz o ligowe punkty zagra 24 lub 25 lutego kiedy w Olsztynie zmierzy się z tamtejszym Stomilem. Natomiast drugiego lub trzeciego marca do Puław przyjedzie KKS 1925 Kalisz i będzie to tym samym pierwsze spotkanie „Dumy Powiśla” w 2024 roku na swoim stadionie. Wyznaczono też termin zaległego meczu 20. kolejki. Przełożony pierwotnie wyjazdowy mecz ze Stalą Stalowa Wola zostanie rozegrany 20 marca 2024 roku (środa). (B5)

HARMONOGRAM MECZÓW KONTROLNYCH WISŁY GRUPY AZOTY

12 stycznia: Znicz Pruszków (wyjazd – Ożarów Mazowiecki) ● **20 stycznia:** Resovia Rzeszów (wyjazd – Stalowa Wola) i Orleń Radzyń Podlaski (dom) ● **27 stycznia:** Motor Lublin (miejsce do ustalenia) i Świdniczanka Świdnik (dom) ● **3 lutego:** KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (dom) i Siarka Tarnobrzeg (dom) ● **10 lutego:** Legionovia Legionowo (dom) ● **17 lutego:** Avia Świdnik (miejsce do ustalenia). Godziny rozegrania meczów zostaną podane w późniejszym terminie.

WYNIKI KONKURSU W BISCHOFSHOFEN

1. Stefan Kraft (136.5 m, 140 m) – 288.9 pkt ● 2. Ryoyu Kobayashi (137 m, 139 m) – 287.6 pkt ● 3. Anze Lanisek (134.5 m, 141 m) – 281.8 pkt ● 4. Manuel Fettner (134.5 m, 135 m) – 271.4 pkt ● 5. Andreas Wellinger (132 m, 137 m) – 267.9 pkt ● 6. Clemens Aigner (133.5 m, 131 m) – 266.5 pkt ● 7. Halvor Egner Granerud (132 m, 133) – 265.4 pkt ● 8. Pius Paschke (129 m, 133.5 m) – 262.3 pkt ● 9. Peter Prevc (131 m, 135 m) – 261.8 pkt ● 10. Jan Hoerl (126.5 m, 137.5 m) – 259.5 pkt ● 16. Aleksander Zniszczoł (124.5 m, 131.5 m) – 248.8 pkt ● 18. Paweł Wąsek (125 m, 129 m) – 246.2 pkt ● 21. Kamil Stoch (129 m, 125.5 m) – 244.2 pkt ● 29. Piotr Żyła (117 m, 127 m) – 217.8 pkt.

KLASYFIKACJA 72. TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

1. Ryoyu Kobayashi – 1145.2 pkt ● 2. Andreas Wellinger – 1120.7 pkt ● 3. Stefan Kraft – 1112.7 pkt ● Jan Hoerl – 1093.5 pkt ● 5. Anze Lanisek – 1089.1 pkt ● 15. Kamil Stoch – 997 pkt ● 17. Piotr Żyła – 947.6 pkt ● 24. Aleksander Zniszczoł – 831.9 pkt ● 30. Dawid Kubacki – 611.9 pkt ● 33. Paweł Wąsek – 554.2 pkt.

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 16. kolejki: Lechia Tomaszów Mazowiecki - MKS Będzin 3:2 (27:25, 21:25, 20:25, 25:20, 15:11) • BBTS Bielsko-Biała - MCKiS Jaworzno 3:2 (25:22, 25:18, 25:27, 23:25, 15:11) • SMS PZPS Spała - BKS Visła Pro-line Bydgoszcz 1:3 (17:25, 17:25, 25:23, 15:25) • Gwardia Wrocław - Olimpia Sulęcín 3:2 (24:26, 27:25, 23:25, 25:15, 15:11) • MKST Astra Nowa Sól - Mickiewicz Kluczbork 1:3 (18:25, 25:23, 23:25, 18:25) • PSG KPS Siedlce - AZS AGH Kraków 3:0 (25:22, 25:22, 25:23) • REA BAS Białystok - PZL Leonardo Avia Świdnik 0:3 (21:25, 20:25, 20:25) • KGHM SPS Głogów - Bogdanka Arka Chełm 3:2 (22:25, 27:29, 26:24, 28:26, 15:8).

1. Będzin	16	41	45:21
2. Avia	17	39	43:18
3. Arka	16	36	40:18
4. BBTS	16	32	41:25
5. Mickiewicz	16	29	35:30
6. Astra	17	28	36:29
7. Bydgoszcz	16	28	33:25
8. Lechia	16	28	36:29
9. BAS	16	28	32:26
10. Siedlce	16	22	30:35
11. Jaworzno	16	20	28:33
12. Olimpia	16	19	25:32
13. AGH	17	16	22:41
14. Gwardia	16	14	23:39
15. Głogów	17	12	21:44
16. Spała	20	4	12:57

13 stycznia: Chrobry - Lechia • Arka - BAS • Avia - Siedlce • AGH - Astra • Mickiewicz - Olimpia • Bydgoszcz - BBTS • Jaworzno - Będzin • Gwardia - Spała przełożony na 1 lutego.

Zrewanżowali się

TAURON 1. LIGA SIATKARZY PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała REA BAS Białystok 3:0. MVP wybrany został przyjmujący świdniczan Mateusz Łyskowski

Goście pojechali z jednym celem - Interesuje nas zwycięstwo. Na inaugurację rozgrywek przegraliśmy 0:3 i nie było to dobre spotkanie w naszym wykonaniu. Chcemy zrewanżować się za tamtą porażkę - zapowiadał szkoleniowiec PZL Leonardo Avii Jakub Guz.

Partia otwarcia rozpoczęła się od prowadzenia świdniczan. Pierwszy punkt zdobył dla Avii Krzysztof Pigłowski (1:0). Po ataku Mateusza Łyskowskiego żółto-niebiescy wyszli na 6:4. Przyjmujący wicelidera zagrał asa na 8:5. W kolejnych akcjach przyjezdni uciekali z wynikiem. Podopieczni Jakuba Guza prowadzili 10:7, 12:9, 14:11, 15:13, 22:19, 23:20, 24:21. Ostatni punkt w partii otwarcia zdobył blokiem Damian Wierzbicki.

W drugiej odsłonie goście prowadzili już 3:0 przy serwisie Krzysztofa Pigłowskiego. Dwukrotnie w tym okresie skutecznie blokiem zagrał Maciej Ptaszyński, raz atakiem Mariusz Polynski. Swoje zaczął grać atakujący Avii Damian Wierzbicki. Popularny



Pierwsze spotkanie w nowym roku siatkarze PZL Leonardo Avii Świdnik wygrali z REA BAS Białystok 3:0

FOT. TAURON 1. LIGA

„Wierzbka” skończył ataki na 6:1, 15:10, 22:18. Set zakończył się błędem gospodarzy w zagrywce (25:20). Takim samym wynikiem zakończyła się również trzecia odsłona.

Świdniczanie wygrali 3:0 rewanżując się za przegraną na inaugurację.

(GROM)

REA BAS Białystok - PZL Leonardo Avia Świdnik 0:3

(21:25, 20:25, 20:25)

REA BAS: Turski (3), Lisicki (5), Goss (17), Naliwajko (6), Gruszczński (3), Gwardiak (3), Ostaszewski (libero) oraz Rawiak (6), Janusz i Witkoś.

PZL Leonardo Avia: Łyskowski (10), Pigłowski (4), Obermeyer (5), Wierzbicki (15), Polynski (7), Ptaszyński (13), Kuś (libero) oraz Machowicz.

MVP: Mateusz Łyskowski (PZL Leonardo Avia Świdnik).

Przykra niespodzianka w Głogowie

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W pierwszym spotkaniu w nowym roku Bogdanka Arka Chełm przegrała na wyjeździe z KGHM SPS Głogów 2:3. Chełmski beniaminek prowadził już 2:0 w setach

Obie drużyny w ligowej tabeli dzieli aż 12 lokat. Chełmski beniaminek zajmuje trzecie miejsce, głogowianie - 15. Zdecydowanym faworytem byli siatkarze prowadzeni przez Bartłomieja Rebdz. Bolesnie przekonali się jednak o prawdziwości powiedzenia: kto nie wygrywa w trzech setach, przegrywa w pięciu. Trzeba też pokreślić, że trzy partie zakończyły się wygraną na przewagi: druga, trzecia i czwarta.

Pierwsza i druga odsłona to triumf gości. W secie otwarcia długo trwała wyrównana walka, żaden z zespołów nie potrafił wypracować kilku punktowej przewagi. Dopiero w końcówce Patryk Szwadziński i Łukasz Łapszyński pociągnęli Bogdankę Arkę do wygranej 25:22.

W drugiej odsłonie Mariusz Marcyniak rozpoczął od asów (4:0). Miejscowi zniwelowali straty i w końcówce zespoły grały na przewagi. Set zakończył się wygraną gości 29:27.



W pierwszym spotkaniu w nowym roku Bogdanka Arka przegrała na wyjeździe z KGHM SPS Głogów 2:3

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

Trzy kolejne partie należały już do gospodarzy. Miejscowi potrzebowali walki na przewagi aby doprowadzić do remisu 2:2. W tie-breaku KGHM SPS Głogów wygrał 15:8 rewanżując się za porażkę w Chełmie (0:3). Przegrana chełmian to

przykra niespodzianka. - Nie był to nasz dobry mecz. Od początku graliśmy słabe zawody. Przestrzegaliśmy moich zawodników przed przebiegowym zespołem z Głogowa. Rywal jeszcze przed świętami zaczął grać dobrze.

Mimo wszystko nie powinniśmy przegrać tego meczu. W trzecim i czwartym secie popełniliśmy błędy, których nie zdarzało nam się popełniać we wcześniejszych spotkaniach. Tym samym przegraliśmy dwie końcówki. Nie pozbieraliśmy się w piątym secie, którego przegraliśmy wysoko. Powinniśmy walczyć aby odnieść zwycięstwo 3:0 lub 3:1. Będziemy szukać punktów w kolejnych spotkaniach - mówi szkoleniowiec Bogdanki Arki Chełm Bartłomiej Rebdza.

(GROM)

KGHM SPS Głogów - Bogdanka Arka Chełm 3:2 (22:25, 27:29, 26:24, 28:26, 15:8)

KGHM SPS: Skowronek, Gryc (9), Kowalewski (4), Kaźmierczak (9), Skorek (18), Balasz (19), Januszewski (libero) oraz Adamczyk (libero), Zimoląg (5), Stefaniszyn, Bobrowski i Wnuk (14).

Bogdanka Arka: Marcyniak (12), Rusin (18), Baran (9), Gonciarz, Mischczuk (2), Szwadziński (23), Cabaj (libero) oraz Sas (libero), Dobosz (6), Magnuszewski, Kulik (2) i Łapszyński (1).

MVP: Kacper Wnuk (KGHM SPS Głogów).

Walczą o ćwierćfinał

SIATKÓWKA W środę Bogdanka Arka rozegra spotkanie czwartej rundy TAURON Pucharu Polski

Wyjazdowym przeciwnikiem będzie występujący w II lidze zespół CUK Anioły Toruń. Chełmski beniaminek jest jedną z czterech drużyn, które powalczą o ćwierćfinał. Stawkę uzupełniają dwaj inni II-ligowcy: CM Soleus KS Rudziniec i KPS Konspol Słupca. Ta para zagra również w środę. Drużyna trenera Bartłomieja Rebdzy rozpocznie spotkanie o godzinie 19. - Chcemy powtórzyć wyczyn sprzed roku, kiedy również awansowaliśmy do ćwierćfinału Pucharu Polski i zmierzaliśmy się w Chełmie z Jastrzębskim Węglem - zapowiada opiekun Bogdanki Arki Bartłomiej Rebdza. Pewne miejsce w ćwierćfinale mają cztery najlepsze zespoły PlusLigi po pierwszej rundzie czyli 15 kolejkach: Jastrzębski Węgiel, Projekt Warszawa, Aluron CMC Warta Zawiercie, Asseco Resovia Rzeszów. O dwie pozostałe lokaty walczyły jeszcze: Trefl Gdańsk, Bogdanka LUK Lublin, PSG Stal Nysa i Indykpol AZS Olsztyn.

Niespodzianką jest brak awansu do ćwierćfinału Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, dziesięciokrotnego zwycięzcy tych rozgrywek, w tym czterech ostatnich. Losowanie par ćwierćfinałowych odbędzie się 14 stycznia, spotkania zostaną rozegrane 13 i 14 lutego. Turniej finałowy odbędzie się 2 i 3 marca, w TAURON Arenie w Krakowie.

(GROM)

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 15. kolejki: Barkom Każany Lwów - PGE GiEK Skra Bełchatów 2:3 (22:25, 26:24, 16:25, 25:20, 10:15) • Trefl Gdańsk - Asseco Resovia Rzeszów 3:1 (25:20, 25:23, 31:33, 25:19) • Projekt Warszawa - Exact Systems Hemarpol Częstochowa 3:1 (25:21, 23:25, 25:19, 25:21) • Aluron CMC Warta Zawiercie - PSG Stal Nysa 3:0 (25:14, 25:16, 25:16) • Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel 1:3 (25:23, 22:25, 22:25, 24:26) • Malow Suwałki - Indykpol AZS Olsztyn • Bogdanka LUK Lublin - GKS Katowice zakończyły się po zamknięciu wydania • **8 stycznia:** KGHM Cuprum Lubin - Enea Czarni Radom.

1. Jastrzębski	15	39	41:11
2. Projekt	15	38	40:13
3. Warta	15	36	39:14
4. Resovia	15	32	39:20
5. Trefl	15	28	31:21
6. Stal	15	25	30:28
7. LUK	14	23	31:28
8. Olsztyn	14	22	27:25
9. ZAKSA	15	21	28:28
10. Skra	15	18	27:33
11. Częstochowa	15	17	24:35
12. Lwów	15	14	22:37
13. Katowice	14	12	17:33
14. Ślepsk	14	12	13:32
15. Cuprum	14	8	13:36
16. Czarni	14	6	11:39

12 stycznia: Ślepsk - Częstochowa • Czarni - LUK • **13 stycznia:** Warta - Olsztyn • Projekt - Resovia • Lwów - Cuprum • **14 stycznia:** Skra - ZAKSA • Jastrzębski - Stal • Trefl - Katowice.

Widać postęp

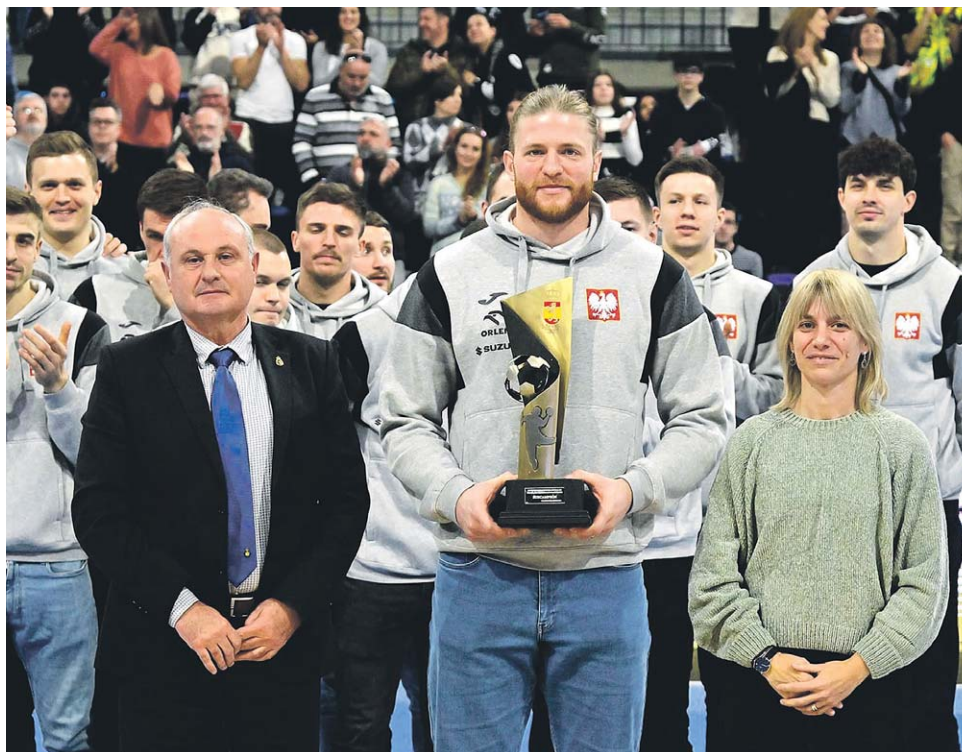
PIŁKA RĘCZNA Dwa zwycięstwa i porażka z gospodarzami Hiszpanią - to dorobek reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych w towarzyskim turnieju w Granollers. Biało-Czerwoni zajęli drugie miejsce, za ekipą miejscowej reprezentacji

Dla Polski był to ostatni sprawdzian przed EHF EURO 2024. Podopieczni Marcina Lijewskiego mistrzostwa Starego Kontynentu rozpoczną czwartkowym spotkaniem z Norwegią (11 stycznia).

Międzynarodowy turniej miał zgrać drużynę narodową i pokazać z jakimi nadziejami kadrowicze udadzą się do Berlina na ME. Pierwszym przeciwnikiem w Granollers byli gospodarze Hiszpanie. Faworytem byli miejscowi. Polacy bardzo długo dotrzymywali kroku bardziej doświadczonej ekipie rywali. Po pierwszej połowie to Biało-Czerwoni prowadzili 13:12.

Hiszpanie to aktualni wicemistrzowie Europy oraz brązowi medaliści mistrzostw świata z 2023 roku. Alex Dujszebałow i spółka przechylili szalę wygranej dopiero w końcówce meczu zwyciężając różnicą sześciu bramek (31:25).

Dwa kolejne mecze reprezentacja Marcina Lijew-



skiego zapisała po stronie wygranych. Najpierw Polacy pokonali Serbów 38:33, a na zakończenie turnieju rozbili Słowaków 38:20. Takie osiągnięcie dało Biało-Czer-

wonym drugie miejsce w turnieju. - Widać postęp, ale prawdziwe mecze dopiero przed nami. Jeśli chodzi o sytuację Arkadiusza Ossowskiego, leci on na badania

do Poznania, które przejdzie w poniedziałek. Wobec jego kontuzji na ten moment do kadry dołączy Piotr Jędraszczyk, który poleci do Berlina na mistrzostwa - powiedział

Reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych zajęła drugie miejsce podczas towarzyskiego turnieju w Granollers

FOT. WWW.FACEBOOK.COM/HANDBALLPOLSKA

po meczu ze Słowacją selekcjoner reprezentacji Polski, cytowany przez stronę ZPRP (GROM)

Hiszpania - Polska 31:25 (12:13)

Polska: Skrzyniarz, Morawski - Przytuła 3, Daszek 1, Olejniczak 3, Bis, Sičko 3, Paterek 1, Pietrasik, Ossowski 1, Powarżyński 2, Syprzak 3, Kosmala 1, Gębala, Szyszko 1, Urbaniak 2, Dawydzik 2, Czaplirski 2.

Polska - Serbia 38:33 (15:14)

Polska: Kornecki 1, Morawski - Przytuła 5, Daszek, Olejniczak 3, Bis 1, Sičko 5, Paterek 1, Pietrasik 4, Ossowski, Powarżyński, Syprzak 7, Kosmala, Gębala 1, Szyszko 7, Urbaniak, Dawydzik, Czaplirski 3.

Polska - Słowacja 38:20 (19:10)

Polska: Kornecki, Morawski, Skrzyniarz - Przytuła 4, Daszek, Olejniczak 5, Bis, Sičko 4, Paterek 4, Pietrasik 3, Ossowski, Powarżyński 1, Syprzak 3, Kosmala 7, Gębala 3, Szyszko, Urbaniak 2, Dawydzik 2, Czaplirski.

Dobre osiągnięcie

PIŁKA RĘCZNA KPR Padwa Zamość przystąpi do rywalizacji w nowym roku z fotela wicelidera. To dobra pozycja wyjściowa przed meczami drugiej części sezonu

Zamościanom do zakończenia pierwszej rundy zostały jeszcze do rozegrania dwie kolejki. Już w niedzielę 14 stycznia KPR Padwa zmierzy się we własnej hali z Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź. Poza rywalizacją z ekipą z Łodzi podopiecznych Zbigniewa Markuszewskiego czeka jeszcze wyjazdowe spotkanie z Budimex Stalą Gorzów Wielkopolski.

Na 12 rozegranych spotkań Padwa wygrała dziewięć. Na inaugurację pokonała beniaminka SMS ZPRP I Kielce 36:31. Kolejne zwycięstwa odniosła z Zagłębiem Sosnowiec 30:29. W październiku wygrała z Sandra Spa Pogonią Szczecin 36:32, Jurandem Ciechanów 26:24 i Olimpią Piekary Śląskie 31:26. Niezwykle emocjonujące było wyjazdowe spotkanie w Legnicy. Tam szczypiorniści trenera Markuszewskiego ograli po serii rzutów kar-

nych Siódmkę Miedź 9:8. W regulaminowym czasie na tablicy był remis 28:28. Następnie przyszła kolej na domowy triumf nad MKS Wieluń (37:31).

Bardzo dobra postawa w boiskach I ligi w listopadzie sprawiła, że zawodnikiem miesiąca według kibiców I ligi centralnej został Karol Małeck. W grudniu przyszły jeszcze wygrane na wyjeździe z Żukowem 40:38, po niezwykle dramatycznym spotkaniu oraz w kolejnym wyjazdowym meczu w Mielcu z miejscową Stalą (35:29). W międzyczasie przytrafiła się porażka w domu z Nielbą Wągrowiec (31:34). Zamościanom nie udało się też wygrać z niepokonanym Śląskiem Handball Wrocław (21:29) oraz w derbach regionu z AZS AWF Biała Podlaska (22:24). Takie osiągnięcia dały 26 punktów i drugie miejsce w klasyfikacji I ligi centralnej. - To dobre osiągnięcie - mówi Sławomir



Sponsorzy strategiczni:



Po pierwszej części sezonu KPR Padwa zajmuje wysokie drugie miejsce

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

Tór, wiceprezes KPR Padwa Zamość.

(GROM)

Pary 14. kolejki: 13 stycznia:

AZS AWF Biała Podlaska - Budimex Stal Gorzów Wielkopolski • Śląsk Wrocław Handball - KPR Autoinvest Żukowo • CKS Jurand Ciechanów - MKS Wieluń • Siódmka Miedź Huras Legnica - MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie • **14 stycznia:** KPR Padwa Zamość - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź • Handball Stal Mielec - Zagłębie Handball Team Sosnowiec.

Kalisz to już zupełnie inny zespół

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Czas na drugi, ligowy mecz wielokrotnych mistrzyń Polski w 2024 roku. MKS FunFloor w środę w hali Globus podejmie AWS Energa Szczypiorno Kalisz. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18

KAMIL KOZIOL

Drużyna z Lublina wróciła do gry po kilku tygodniach przerwy i w najbliższym czasie na pewno nie będzie mogła narzekać na nudę. Kinga Achruk i jej koleżanki w sobotę grały mecz w ramach Ligi Europejskiej, w Rumunii. W środę zmierzą się u siebie w ramach Orlen Superligi, a w weekend znowu czeka je bardziej prestiżowe starcie, w europejskich pucharach. I chociaż MKS przegrał na inaugurację fazy grupowej LE, to na pewno nie musi się wstydzić swojego występu i do kolejnych spotkań może przystąpić z optymizmem.

A co można w tym sezonie powiedzieć o najbliższych przeciwnikach? Beniaminek rozgrywek to siła, której w kobiecej piłce ręcznej nie było od dawna. Nic więc dziwnego, że w Kaliszu robią wszystko, aby utrzymać Orlen Superligę. Na razie idzie to kiepsko, bo drużyna zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, a jedyny triumf odniosła w październiku, kiedy rzutami kar-



nymi pokonała Handball JKS Jarosław. Jedną z ekip, która jesienią udzieliła jej lekcji był MKS FunFloor Lublin. Podopieczne Edyty Majdzińskiej przyjechały do Kalisza we wrześniu i wygrały aż 34:18. Bohaterką tamtego spotkania była zresztą Magda Balsam, która wówczas aż siedem razy trafiła do siatki.

Energa stara się jednak zmieniać i przerwę spowodowaną mistrzostwami świata wykorzystała na przebudowę składu. Zatrudniono przede wszystkim nowego trenera. Został nim 55-letni Szwed Pether Krautmeyer, który święcił duże sukcesy z duńskim Holstebro Handball. – Przez ponad

dwie dekady byłem we wspólnym miejscu, ale w końcu poczułem, że chciałbym spróbować czegoś innego. Telefon z Kalisza trafił się we właściwym czasie. Wiem, że czeka nas trudne zadanie, ale nie boję się wyzwania i głęboko wierzę, że uda nam się zrealizować cel jakim jest utrzymanie w ORLEN Super-

lidze Kobiet – mówi trener AWS Energa Szczypiorno Kalisz Pether Krautmeyer.

Do Kalisza trafiła także Branka Konatar. To 24-letnia rozgrywająca, która ma za sobą grę w reprezentacji Czarnogóry, a także Lidze Mistrzyń. – Bardzo się cieszę, że dołączam do zespołu i mam nadzieję, że wspólnie uda nam się zapewnić utrzymanie w ORLEN Superlidze Kobiet. Mam również nadzieję, że szybko wpasuję się w zespół. Nie mogę doczekać się nowych wyzwań – mówi nowa rozgrywająca AWS Energa Szczypiorno Kalisz.

A to oznacza, że lublinianki muszą się mieć na baczności, bo postawa rywalów będzie wielką niewiadomą. Nadal zdecydowanymi faworytkami będą jednak gospodynie. Trudno się jednak dziwić skoro zmierzą się: wicelider, który ma w dorobku 27 punktów i outsider, który do tej

pory uzbierał zaledwie dwa „oczka”. Mecz w hali Globus rozpocznie się o godz. 18. Bezpośrednią transmisję zapewnia internetowa platforma Emocje.tv.

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

KPR Gminy Koberzyce – Galiczanka Lwów 33:22
• Młyny Stoisław Koszalin – MKS URBiS Gniezno 21:30.
Mecz Piotrcovia – Handball JKS Jarosław odbędzie się we wtorek, a spotkania EKS Start Elbląg – KGHM MKS Zagłębie Lubin i MKS FunFloor – AWS Energa Szczypiorno Kalisz w środę (godz. 18).

1. Zagłębie	10	30	314-220
2. FunFloor	10	27	316-220
3. Koberzyce	11	27	329-288
4. Gniezno	11	21	287-292
5. Piotrcovia	10	15	277-274
6. Galiczanka	11	12	294-333
7. Start	10	9	260-292
8. Młyny	11	8	251-288
9. Jarosław	10	5	213-249
10. Energa	10	2	232-317

14-17 stycznia: Zagłębie – Młyny • Gniezno – Piotrcovia • Jarosław – FunFloor (16 stycznia, godz. 18) • Energa – Koberzyce • Galiczanka – Start.

W Chełmie mają powody do zadowolenia

ZAPASY Zawodniczki i zawodnicy Cementu-Gryfa Chełm mają za sobą udany rok. Powody do radości ma zwłaszcza Anhelina Łysak, która będzie reprezentować Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu

Zdobycie kwalifikacji olimpijskich to bez wątpienia największy indywidualny sukces zapaśniczki z Chełma w 2023 roku. Wcześniej w IO z Cementu-Gryfa uczestniczyła Katarzyna Krawczyk. Doświadczona zawodniczka wystąpiła w Rio de Janeiro w 2016 roku. Chełmianka rywalizowała w kategorii do 53 kg, zajmując ostatecznie dziewiąte miejsce (odpadła w ćwierćfinale).

Przedstawiciele Cementu-Gryfa z powodzeniem reprezentowali Chełm w mistrzostwach Polski, ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach. Sukcesy odnosili we wszystkich grupach wiekowych, począwszy od młodzika, poprzez kadeta, juniora, młodzieżowca, aż po seniora. Oprócz Łysak, piątej zawodniczki mistrzostw świata w Belgradzie, podczas których wywalczyła kwalifikację, inne zawodniczki miały powody do zadowolenia. Katarzyna Krawczyk



Reprezentanci Cementu-Gryfa Chełm mają za sobą bardzo udany 2023 rok

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

została brązową medalistką mistrzostw Europy seniorek w Zagrzebiu, w Chorwacji. Również na najniższym stopniu podium stanął Szymon Szymonowicz podczas młodzieżowych mistrzostw świata w Tiranie, w Albanii.

Powody do zadowolenia mają też Alicja Nowosad

i Daniela Tkaczuk. Obie startowały z sukcesami w mistrzostwach Europy juniorek, które zostały rozegrane w Santiago de Compostela, w Hiszpanii. Pierwsza została wicemistrzynią Starego Kontynentu, druga stanęła na trzecim stopniu podium. Zaszczytu repre-

zentowania kraju w mistrzostwach Europy w rywalizacji kadetek dostąpiła również wicemistrzyni Polski Marta Gajowniczek.

Reprezentanci Cementu Gryfa Chełm startowali dzielnie podczas międzynarodowych turniejów w m.in. Hiszpanii, Chorwacji, Bułga-

rii, Danii, Czechach, Jordanii, Rumunii, Niemczech, Szwecji, Francji i na Litwie.

Także w rywalizacji na krajowym podwórku mieli powody do zadowolenia. Mistrzami Polski zostali: Katarzyna Krawczyk, Anhelina Łysak, Alicja Nowosad, Daniela Tkaczuk, Olha Padoshyk, Szymon Szymonowicz, Igor Shepetun, Anastasiia Padoshyk. Na niższych stopniach podium stawiali Anastasiia Lebedieva, Piotr Lewandowski, Hubert Sidoruk, Wiktoria Kamela, Monika Dadas, Nikola Skórska, Anna Król, Anna Urbanowicz, Iwo Borowiec, Nikola Silniewicz, Dawid Hawryluk, Maja Radelczuk.

W minionym roku reprezentanci chełmskiego klubu zdobyli łącznie 89 medali. Podczas mistrzostw Polski – 40 krążków, w ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach – 49 razy stawali na podium. W klasyfikacji zapasów kobiet w systemie sportu młodzieżowego pro-

wadzonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki MKS Cement-Gryf zajął pierwsze miejsce w kraju. Chełmski klub zgromadził 179 punktów. Zapaśnicy stylu klasycznego sklasyfikowani zostali na wysokim dziesiątym miejscu w Polsce. Natomiast w rankingu prowadzonym przez sportowy portal Sport Zona najefektywniejszym klubem (biorąc pod uwagę bilans punktowy) w grupie seniorskiej, a także drugim w grupie juniorskiej w zapasach kobiet w roku 2023, został Cement - Gryf Chełm. Zapaśnicy stylu klasycznego zajęli wysokie miejsce w rankingu.

Liczne sukcesy nie byłyby możliwe gdyby nie wsparcie finansowe i organizacyjne klubu. Cement-Gryf wspierają Urząd Miasta Chełm, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Wojewódzkie Zrzeszenia LZS i oficjalny sponsor klubu Cemex Polska.

(GROM)

Moga poprawić bilans

LIGA ENBL KOSZYKARZY Jutro Polski Cukier Start Lublin zagra na wyjeździe ze Spartakiem Pleven

Podopieczni Artura Gronka w minionym sezonie wywalczyli brązowy medal rozgrywek ENBL. W tym sezonie jednak są daleko, aby zbliżyć się do tego rezultatu. Obecnie w tabeli grupy A są na piątym miejscu, a ich strata do czwartej pozycji, która jako ostatnia daje awans do fazy play-off jest już wyraźna.

Jutrzejszy mecz w Bułgarii jest jednak dobrą okazją do podreperowania swojego konta punktowego. Spartak Pleven to bowiem najsłabsza drużyna grupy A, która w tym sezonie jeszcze nie zanotowała zwycięstwa na europejskich parkietach. W krajowej lidze Spartak radzi sobie znacznie lepiej i obecnie zajmuje trzecie miejsce.

W składzie bułgarskiej ekipy trudno szukać wielkich nazwisk. Liderem zespołu jest Julien Lewis. Amerykanin średnio na mecz zdobywa 15 pkt. Ciekawą postacią jest także Rodney Purvis. Zawodnik z USA kiedyś miał epizod w Orlando Magic. W 2021 roku trafił na kilka tygodni do polskiej ligi, w której reprezentował barwy King Szczecin. Obecnie gra w Bułgarii, a w barwach Spartaka średnio zdobywa 13 pkt na mecz.

Jutrzejszy mecz rozpocznie się o godz. 19. Transmisję z niego można obserwować za pomocą kanału ENBL na portalu YouTube. (KK)

Start w Toruniu rozstrzelany trójkami

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin przegrał w Toruniu z miejscową Arriva Polski Cukier 84:98. – Nie byliśmy odpowiednio skoncentrowani od początku spotkania – przyznał najlepszy strzelec gości, Liam O'Reilly

KAMIL KOZIOL

Na pewno nie tak wyobrażali sobie kibice Polskiego Cukru Start Lublin swoją wizytę w Toruniu. Podopieczni Artura Gronka byli w czwartkowy wieczór zaskakująco bezradni i oddali mecz bez większej walki. Oczywiście, można tłumaczyć tę porażkę znakomitą skutecznością rywali, którzy trafili aż 20 rzutów za 3 pkt. Z drugiej strony byłoby to zbyt duże uproszczenie, bo przecież lublinianie pozwalali im na bombardowanie kosza.

Gospodarze prowadzili praktycznie przez cały mecz. Wyjątkiem był jedynie trwający 36 sek. fragment spotkania tuż po jego rozpoczęciu. Już w 6 min ich przewaga zaczęła sięgać dwucyfrowych rozmiarów. Później natomiast praktycznie cały czas oscylowała w okolicach 10 „oczek”.

Przyjezdni próbowali stosować różne sztuczki w defensywie. Zazwyczaj przynosiły one jednak odwrotny skutek. Tak było z próbami podwajania, które kończyły się mnóstwem wolnych pozycji na obwodzie. Torunianie zamieniali je na punkty wyjątkowo ochoczo notując 50 procent skuteczności w rzutach za 3 pkt. Nic dziwnego też, że w całym spotkaniu zanotowali aż 27 asyst.

Za czwartkowe zawody na pewno słowa pochwały należą się Liamowi O'Reilly. Amerykanin zdobył aż 27 pkt. Nieźle zagrał także Tomislav Gabrić. Chorwat skompletował double-double, na które złożyło się 14 pkt oraz 10 zbiórek. W zespole z Torunia wyróżnił się natomiast Mate Vucić, który na swoim koncie zapisał 12 pkt oraz 13 zbiórek.



– Wydaje mi się, że nie byliśmy wystarczająco skoncentrowani od początku meczu. Rywale byli dużo bardziej agresywni i widać było, że bardziej zależy im na zwycięstwie. Zostawiliśmy im wiele czystych pozycji i słono za to zapłaciliśmy. To wyraźnie nie był nasz dzień – ocenił po spotkaniu Liam O'Reilly.

– Zabrakło nam przede wszystkim cierpliwości. Jeżeli przeciwnik w pierwszej połowie trafia na skuteczności ponad 50 procent skuteczności za trzy, a później to utrzymuje, to powinniśmy zagrać trochę bardziej cierpliwie w ataku. Wykorzystać kilka rzeczy, żeby przeciwnik bronił trochę dłużej, stracił siły i nie był w rytmie grania. Pojedyncze błędy i straty napędzały Toruń, a ostatecznie dały wygraną. Przy wyniku 59:53

podjęliśmy złe decyzje. Zabrakło cierpliwości, ale i mądrości w naszych poczynaniach. Zwłaszcza przed przerwą zabrakło presji na piłkę, troszkę to poprawiliśmy na początku trzeciej kwartki. Potem nie było koncentracji przy „egzekucji” – dodaje szkoleniowiec ekipy z Lublina Artur Gronk.

Arriva Polski Cukier Toruń – Polski Cukier Start Lublin 98:84 (25:20, 25:18, 24:24, 24:22)

Toruń: Diggs 21 (7x3), Filipović 20 (4x3), Kunc 16 (3x3), Vucić 12, Tomaszewski 10 (2x3) **oraz** Cel 10 (2x3), B. Diduszek 8 (2x3), Smith 1.

Start: O'Reilly 27, Gabrić 14 (2x3), J. Karolak 10 (2x3), Durham 9 (1x3), Benson 9 **oraz** Wade 7 (1x3), B. Pelczar 3, Szymański 3, Put 2.

Sędziowali: Zapolski, Szczurewski, Krupiński. **Widzów:** 1173.

Gonią lidera

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Trefl

Sopot w hicie 16 kolejki pokonał Anwil Włocławek. Bohaterem spotkania został Michał Witliński, który zdobył 15 pkt

Wyniki: Enea Stelmet Zastal Zielona Góra – Legia Warszawa 71:92 • Arriva Polski Cukier Toruń – Polski Cukier Start Lublin 98:84 • Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – Dzik Warszawa 68:75 • Trefl Sopot – Anwil Włocławek 76:71 • PGE Spójnia Stargard – Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 77:65. Mecz Muszynianka Domelo Sokół Łańcut – King Szczecin, Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia – Tauron GTK Gliwice i WKS Śląsk Wrocław – MKS Dąbrowa Górnicza zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Anwil	16	30	1381:1200
2. Trefl	16	27	1353:1274
3. Stal	16	25	1350:1240
4. Legia	16	25	1305:1272
5. Toruń	16	25	1321:1290
6. Spójnia	16	25	1269:1238
7. Start	16	25	1404:1417
8. Dzik	16	24	1269:1294
9. Czarni	16	24	1254:1304
10. King	15	23	1317:1249
11. Dąbrowa	15	23	1491:1440
12. Śląsk	15	22	1131:1225
13. Gliwice	15	20	1305:1373
14. Zastal	16	20	1322:1424
15. Sokół	15	19	1268:1347
16. Arka	15	18	1219:1372

11-14 stycznia: Zastal – Toruń • Czarni – Stal • Gliwice – Śląsk • King – Dąbrowa Górnicza • Dzik – Legia • Anwil – Sokół • Spójnia – Arka. Mecz Start – Trefl odbędzie się w innym terminie.

Szansa na lubelski medal

KOLARSTWO TOROWE Mateusz Rudyk w środę rozpoczyna udział w mistrzostwach Europy w Appeldorn

29-latek w światowym kolarstwie jest postacią, której nikomu nie trzeba przedstawiać. Pochodzący z Olawy kolarz to znakomity specjalista od kolarstwa torowego. W swoim dorobku ma medale mistrzostw Europy oraz świata. W tych drugich zawodach na podium był w 2019 roku, kiedy czempionat globu odbywał się w Pruszkowie. Wówczas Rudyk zajął trzecie miejsce w sprincie. W mistrzostwach Europy najwyższą pozycję osiągnął w 2016 roku, kiedy w Yvelines stanął na najwyższym stopniu podium w sprincie dru-



Mateusz Rudyk jest polską nadzieją podczas mistrzostw Europy

FOT. LUBELSKIE PERŁA POLSKI CYCLING TEAM/FACEBOOK

żynowym. Ostatni czempionat Starego Kontynentu w Grenchen Rudyk indywidualnie skończył na drugiej pozycji.

2024 r. to jednak dla niego czas zmian. Przede wszystkim trafił do nowego klubu. Lubelskie Perła Polski Cycling Team to stosunkowo młody projekt, który mocno rozpycha się w krajowym peletonie. Do tej pory był znany przede wszystkim

z działalności szosowej, ale w tym sezonie Rudyk ma być torową perełką klubu z województwa lubelskiego. – Czekają mnie nowe wyzwania. Moim głównym celem są Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Medal na nich jest moim olbrzymim marzeniem. Liczę, że nowy klub pomoże mi zyskać ułamek sił, który pozwoli mi skutecznie walczyć o podium w stolicy Francji. Ze swojej strony liczę też, że moje nazwisko pomoże klubowi przyciągnąć nowych sponsorów. Na pewno będzie go więcej w telewizji. Będę starał się też służyć młodszymi kolegom moim

doświadczeniem – mówi mediach społecznościowych Lubelskie Perła Polski Cycling Team Mateusz Rudyk.

Impreza w holenderskim Appeldorn rozpoczyna się w środę i potrwa do niedzieli. Rudyk swoje umiejętności zaprezentuje w środę (sprint drużynowy) i piątek (sprint indywidualny). – Chcę zdobyć medal mistrzostw Europy – zapowiada w mediach społecznościowych kolarz Lubelskie Perła Polski Cycling Team. Transmisje z Holandii obecnie będą na antenach Eurosportu oraz TVP Sport.

KAMIL KOZIOL

Moda na koszykówkę

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK

Blisko 2,5 tys. kibiców obserwowało jak PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski pokonuje Energę Polski Cukier Toruń. Fenomenalny mecz rozegrała Chloe Bibby, która zdobyła 23 punkty

Wyniki: PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski – Energa Polski Cukier Toruń 88:63 • KS Basket 25 Ekstraklasa Sp z o.o. – KGHM BC Polkowice 48:82 • Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Enea AZS Politechnika Poznań 76:52. Mecze MB Zagłębie Sosnowiec – VBW Arka Gdynia i 1KS Śleza Wrocław – MKS Pruszków zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Gorzów	14	26	1202:960
2. Polkowice	13	25	1034:741
3. Arka	13	23	1019:855
4. Zagłębie	13	21	1054:993
5. Lublin	13	21	982:840
6. Śleza	12	20	916:822
7. Poznań	14	20	1002:1045
8. Toruń	14	18	999:1133
9. Polonia	13	16	839:1033
10. Bydgoszcz	14	16	974:1212
11. Pruszków	13	13	715:1102

13-14 stycznia: Pruszków – Polkowice • Śleza – Poznań • Toruń – Lublin (niedziela, godz. 14) • Arka – Gorzów Wlkp. • Polonia – Zagłębie.

Akademickie derby dla Lublina

ORLEN BASKET LIGA KOBIEC Polski Cukier AZS UMCS Lublin nie miał większych problemów, żeby pokonać w niedzielę rywalki z Poznania. Ostatecznie drużyna Krzysztofa Szewczyka pokonała Eneę AZS Politechnika aż 76:52

KAMIL KOZIOŁ

Politechnika jest niewygodnym dla nas zespołem. Od dwóch sezonów przeżywamy katusze w meczach z Poznaniem. Dużo gry jeden na jeden, dużo biegania do szybkiego ataku i rzutów za trzy punkty. Na to musimy być gotowi. Pod względem teoretycznym będziemy przygotowani, ale zobaczymy, jak to się przełoży na sam mecz – mówił przed meczem Krzysztof Szewczyk, opiekun Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Pierwsza połowa rywalizacji w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli zdawała się potwierdzać słowa szkoleniowca. Stało się tak, chociaż opiekun gospodyń zaskoczył zestawieniem pierwszej piątki. Pojawiła się w niej bowiem Michella Nassisi. Do niedzieli w tym sezonie OBL rozegrała tylko 14 minut. Niedzielnym meczem podwoiła tę liczbę, a przy okazji uzyskała naj-



lepszy w tym sezonie wynik punktowy, bo do dorobku drużyny dorzuciła sześć „oczek”. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana i skończyła się tylko czteropunktowym prowadzeniem miejscowych koszykarek.

Po zmianie stron okazało się jednak, że diabeł wcale nie jest taki straszny, jak go malują. Kluczowa dla losów meczu była trzecia kwarta, w której lublinianki kompletnie zdominowały poznanianki. Wygrały ją 22:9, co pozwoliło im

na kontrolę boiskowych wydarzeń w ostatniej odsłonie i ostatecznie, pewne zwycięstwo różnicą 24 punktów.

Świetny mecz rozegrała Kyle Shook. Amerykańska centerka skompletowała double-double. Złożyło się

Kylee Shook (z piłką) dominowała w strefie podkoszowej

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

na nie 16 pkt oraz 12 zbiórek. Takie samo osiągnięcie było zresztą udziałem innej zawodniczki z USA – Veroniki Burton. Ona zdobyła 11 „oczek” i miała 10 zbiórek. W Politechnice najlepiej zagrała Mikayla Vaughn. Środkowa z USA zdobyła 12 pkt i zebrała 10 piłek.

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Enea AZS Politechnika Poznań 76:52 (17:13, 18:18, 22:9, 19:12)

Lublin: Shook 16 (1x3), Gustavsson 15, Burton 11 (1x3), Nassisi 6 (2x3), Fiszler 5 (1x3) **oraz** Ziemborska 10, Goss 9, Adamczuk 2, Goszczyńska 2, Ullmann 0.

Poznań: Popović 17 (3x3), Vaughn 12 (1x3), Pokk 4, Skobel 2, Piasecka 1 **oraz** Sheppard 8 (1x3), Rogozińska 7 (1x3), Puc 1, Piechowiak 0.

Sędziowali: Gajdosz, Czajka i Ulewski. **Widzów:** 700.

Siłą rywalek jest defensywa

EUROLIGA KOSZYKAREK W środę Polski Cukier AZS UMCS Lublin podejmie w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli węgierski DVTK Hun-Therm

Pprzed sezonem wydawało się, że drużyna z Miskolca nie będzie aż tak mocna, jak pokazuje to obecnie tabela. Przypomnijmy, że DVTK do fazy grupowej dostało się przez kwalifikacje, w których walczyło z London Lions. Co więcej, rewanżowe spotkanie zakończyło się nawet porażką Węgielek, co nie przeszkodziło im jednak w zapewnieniu sobie kwalifikacji.

W fazie grupowej DVTK radzi sobie już jednak wyśmienicie. Po 10 kolejkach ma na swoim koncie 8 zwycięstw i zajmuje drugie miejsce. Po drodze w pokonanym polu pozostał m.in. Polski Cukier AZS UMCS Lublin, który na Węgrzech został rozбит aż 44:74. To był zresztą jeden z najsłabszych występów mistrzyń Polski w tym sezonie – w drugiej połowie



podopieczne Krzysztofa Szewczyka zdobyły wówczas tylko 15 pkt. O ofensywnej mizerii najlepiej świadczy fakt, że najwięcej punktów

zdołała Elin Gustavsson, a do zdobycia tego tytułu wystarczyło jej zaledwie 9 „oczek”.

Od tego momentu jednak w Polskim Cukrze zaszło

sporo zmian. Na europejskim podwórku nie znalazły może one odbicia w wynikach, ale już w Orlen Basket Lidze wygląda to dużo lepiej. – W Euro-

Elin Gustavsson jest jedną z liderów Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

lidze jest 14 spotkań pewnych i jest to cel każdego zespołu, szczególnie takiego, który ma gdzieś węższą rotację. Chce się dotrzeć do końca rozgrywek pucharowych, wyciągnąć z nich jak najwięcej. Te plony, mam nadzieję, będą zbierane po zakończeniu rywalizacji. W tej chwili jest ciężko, pojawiły się kontuzje. Poziom Euroligi jest zdecydowanie wyższy niż EuroCup. Z zaangażowanie drużyny też musi być większe, żeby się tam jak najlepiej zaprezentować. To wszystko bardzo dużo kosztuje zespół. Czekaemy na zakończenie Euroligi i będziemy wtedy mieli miesiąc na przygotowanie się do play-off – mówi Krzysztof Szewczyk.

Na kogo zwrócić uwagę w DVTK? Przede wszystkim jest to Kaila Charles. Amerykanka ma na swoim koncie kilkadziesiąt gier w WNBA. W tym sezonie Euroligi 25-latkę średnio zdobywa blisko 12 pkt na mecz. Istotną zawodniczką jest także Ana Tadić, która świetnie odnajduje się w walce podkoszowej. Warto nadmienić również, że główną siłą DVTK jest defensywa. W Eurolidze w grupie A mniej punktów stracił tylko Casademont. W lidze węgierskiej natomiast drużyna z Miskolca nie ma sobie równych – przewodzi z kompletem punktów, ale również najmniejszą liczbą straconych punktów.

Środowy mecz rozpocznie się o godz. 18. Transmisję z niego przeprowadzi Polsat Sport News.

KAMIL KOZIOŁ

To się nazywa sezon idealny

O tym czy jest najlepszy na świecie nie należy już dyskutować. Od wielu lat próżno szukać mu konkurenta. Brakowało tylko triumfów w drużynie, a z pomocą przyszedł Platinum Motor Lublin. Przedstawiamy pierwszego kandydata do tytułu sportowca 2023 roku w Plebiscycie Dziennika Wschodniego – Bartosza Zmarzlika

Filip Ogórek

Ostatni rok był magiczny dla Bartosza Zmarzlika. Wydawać by się mogło, że czterokrotny mistrz świata nie powinien mieć zbyt wielu powodów do smutku. Mimo to dyspozycja jego rodzimego klubu – Stali Gorzów, musiała powodować niezadowolenie u tak ambitnego i głodnego wygrywania sportowca. Z tego też powodu podjął decyzję o zmianie barw, choć te u obu zespołów są dosyć podobne. Zamienił Gorzów na Lublin i szybko okazało się to strzałem w dziesiątkę.

Pomimo trudnego zapoznania z lubelskim torem, jakim było 7 punktów i porażka na inaugurację ze Spartą Wrocław gorzowianin szybko wkomponował się do drużyny. Po tej wpadce regułą stały się występy dwucyfrowe w granicach 13-14 punktów. Ostatecznie 28-latek został najlepszym indywidualnie zawodnikiem PGE Ekstraligi. Kosmiczna średnia 2.526 zostawiła resztę stawki daleko w tyle. Nawet powrót Rosjan do ścigania nie utrudnił mu dalszej dominacji w lidze.

Tak dobre występy indywidualne Polak okraślił zdobyciem pierwszego od 2016 roku drużynowego mistrzostwa Polski. Po długim pobycie w klubie, którego był wychowankiem żużlowiec w końcu



Bartosz Zmarzlik w pierwszym sezonie startów dla Platinum Motoru Lublin nie zawiódł

FOT. PLATINUM MOTOR LUBLIN

otrzymał partnerów na miarę jego możliwości. Motor kompletnie zdominował ligę, mając w postaci czterokrotnego mistrza świata lidera z krwi i kości. Siedem lat, choć obfite w sukcesy na własne konto musiały być z pewnością niezadowalające dla Zmarzlika.

Nie tylko sukcesy w klubie charakteryzują ubiegłą kampanię dla absolutnego dominatora czarnego sportu. Lista indywidualnych triumfów jest długa i okazała. Kolejny triumf w Grand Prix, indywidualne międzynarodowe mistrzostwo PGE Ekstraligi, indywidualne

mistrzostwo Polski, mistrzostwo par klubowych. Srebro „przytrafiło się” tylko w Złotym Kasku, gdzie dzień konia miał Maciej Janowski. To wszystko doskonale podsumował sukcesami w reprezentacji. Zmarzlik przywiózł dla naszego kraju, jako główny lider mistrzo-

stwo świata, a także mistrzostwo Europy.

Cieężko doszukiwać się jakichkolwiek gorszych momentów czy zniżek formy. Polski mistrz wygrał niemalże wszystko co było do wygrania. – To wspaniałe uczucie, a przecież to tak naprawdę jeszcze początek mojej drogi. Zawsze o tym marzyłem. Gdzieś z tyłu głowy tliła mi się taka myśl, że kiedyś chciałbym dogonić Tomasza Golloba w liczbie zwycięstw Grand Prix i zrobiłem to. Ciężka praca i determinacja pięknie się odplacają – mówił w wywiadzie do naszego magazynu krótko po czwartym triumfie w SGP.

Pomimo ogromnej zmiany w swojej karierze najlepszy polski żużlowiec dobrze odnalazł się w żółto-biało-niebieskich barwach – Czuje, że fajnie dogadujemy się z chłopakami w drużynie, a atmosfera na trybunach jest niesamowita. Pamiętam, jak przyjechałem tu kiedyś pierwszy raz i doping był mega pozytywny i tak jest do tej pory. Jestem pod niesamowitym wrażeniem. Czuć, że kibice są z drużyną i są naszym dodatkowym zawodnikiem – dodawał zawodnik, który okazał się liderem jakiego potrzebował Lublin. Dzisiaj ciężko w jakimkolwiek sporcie znaleźć bardziej utytułowanego Polaka na arenie międzynarodowej niż genialny 28-latek z Konic.

Potwierdzić sukcesy w gronie seniorów

Mateusz Cierniak jako zawodnik ze statusem młodzieżowca osiągnął wszystko. Był bezkonkurencyjny w zawodach juniorskich, dokładając do tego tytuł mistrza Polski. Teraz pozostało mu już „tylko” potwierdzić te sukcesy jako senior. Przedstawiamy kolejnego kandydata do tytułu Sportowca 2023 Roku Dziennika Wschodniego

Od wielu lat potwierdza się reguła, że bez odpowiedniej jakości formacji juniorskiej nie sposób marzyć o tytule mistrza Polski. Włodarze Motoru szybko zdali sobie z tego sprawę i do stolicy województwa lubelskiego od powrotu do PGE Ekstraligi dbają o to, by żużlowcy U-21 stanowili o sile zespołu. Najpierw liderował Wiktor Lampart, a u jego boku ekstraligowe szlify zbierał Cierniak. W 2020 roku to Lampart był liderem tej pary, jednak już w mistrzowskiej kampanii ta różnica była niewidoczna.

Sezonem przełomowym okazał się 2022, kiedy tarnowianin do kolejnego triumfu w lidze dołożył także tytuł indywidualnego mistrza świata juniorów. Na potrójną koronę na jego głowie złożyło się także drużynowe



Mateusz Cierniak ma przed sobą pierwszy sezon w gronie seniorów

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

mistrzostwo U-21. Ciężko było w tej sytuacji prognozować, by forma Cierniaka

nagle się załamała. Mimo to w SGP2 rywalizacja trwała do samego końca, a sporo

zasług w tym triumfie ma Damian Ratajczak, który zatrzymał Bartłomieja Ko-

walskiego w ostatnim turnieju, który „Koziołkowi” nie wyszedł. – Łatwiej jest zdobyć tytuł mistrza świata, niż go obronić. Za nami bardzo intensywny czas, pełen radości z wygranej, ale też bardzo stresujący. – podsumował występ syna tata żużlowca – Mirosław Cierniak.

Dużo mniej stresu dały z pewnością rozgrywki ligowe, które szczególnie w play-off poszły w stu procentach zgodnie z planem trenera Macieja Kuciapy. Nawet wzrastająca odpowiedzialność, zwłaszcza podczas nieobecności kolegów z zespołu nie przygniotła młodego zawodnika. On sam także nie uniknął urazów. Koło nosa przeszedł mu tytuł juniorskiego mistrza Polski. Odnawiające się problemy z barkiem pozbawiły go udziału w turnieju, którego był znaczącym faworytem. Dodając do

tego, że zawody odbywały się w Lublinie ciężko było by komukolwiek z rywali go powstrzymać.

Godnie zastąpił go Bartosz Bańbor, zdobywając srebro. Współpraca pomiędzy młodzieżowcami z początku nie układała się perfekcyjnie. Telewizyjnym kamerom udało się uchwycić, gdy starszy z pary miał spore pretensje do 16-latka z Rzeszowa. Ostatecznie liczył się jednak tylko efekt końcowy, a ten był doskonały. Jako duet udało im się także zdobyć młodzieżowe mistrzostwo par klubowych, kolejny triumf do bogatej i tak kolekcji Cierniaka.

Najbliższy sezon rozpocznie już jako senior. Wydaje się, że jest na to w pełni gotowy i przejście na pozycję u-24 powinno u niego przebiec równie sprawnie jak u Kubery.

FILIP OGÓREK

Kto tym razem zostanie sportowcem roku?

Najwyższy czas na sportowe podsumowanie 2023 roku. Dlatego zapraszamy do udziału w jubileuszowej, 20. edycji Plebiscytu na Sportowca Roku Dziennika Wschodniego. Przypominamy, że tytułu broni Aleksandra Mirośław



Aleksandra Mirośław wygrała poprzednią edycję naszego Plebiscytu



Prezes AZS UMCS Lublin Rafał Walczyk odbierał statuetkę za nieobecną Sofię Ennaoui, która zajęła drugie miejsce

Do wczoraj czekaliśmy na zgłoszenia kandydatów od naszych Czytelników. Wkrótce opublikujemy listy wszystkich, którzy powalczą o tytuły. Tytuły, bo tym razem nie wybierzemy jedynie najlepszego sportowca, ale i trenera, drużynę, a także sportowca z niepełnosprawnością. Tradycyjnie poprosimy też naszych Czytelników o pomoc w wyborze tego najpopularniejszego zawodnika lub zawodniczki. Wszystkie wyniki ogłosimy 9 lutego, przy okazji uroczystej gali.

Sukcesów, jak zwykle nie brakowało. Nie tylko indywidualnych, ale i zespołowych. Na pewno wielu kibiców, za faworytów uzna żużlowców Platinum Motoru Lublin. I trudno się dziwić skoro „Koziołki” w cuglach wywalczyły drugi tytuł mistrzów Polski. Z pierwszego złota cieszyły się za to koszykarki Polskiego Cukru AZS UMCS. Wiadomo jednak nie od dziś, że najpopularniejszą dyscypliną w Polsce jest piłka nożna, a w tej też nie mamy się czego wstydzić. Po 13 latach na poziom Fortuna 1 Ligi wrócił przecież Motor Lublin dowodzony przez Gonçalo Feio. Spragnieni sukcesów sympatycy żółto-biało-niebieskich mają chrapkę na kolejny awans, tak samo zresztą, jak szkoleniowiec z Portugalii. Ale skoro „Motorowcy” zimują przerwę w rozgrywkach na trzecim miejscu w tabeli, ze



Laureaci poprzedniej Gali Dziennika Wschodniego w komplecie

FOT DW (3)

stratą zaledwie dwóch punktów do lidera, to na pewno mają prawo marzyć o ekstraklasie.

W dzisiejszym numerze Dziennika Wschodniego przedstawiamy sylwetki pierwszych pięciu zawodników. Nie będzie wielką niespodzianką, jeżeli zdradzimy, że najwięcej zgłoszeń dotyczyło... żużlowców Platinum Motoru. Na kolejnych stronach można przeczytać, jak: Bartosz Zmarzlik, Dominik Kubera, Fredrik Lindgren, Mateusz Cierniak i Jack Holder radzili sobie także w in-

dywidualnych startach. Drużynom wiadomo, że nie było na nich mocnych.

Kto wygrał przed rokiem?

Nasz poprzedni Plebiscyt na Sportowca Roku wygrała Aleksandra Mirośław, czyli specjalistka od wspinaczki sportowej z KW Kotłownia Lublin. I na pewno nie zamierza na tym poprzestać, bo w minionych 12 miesiącach też miała się czym pochwalić. Może nie udało się zdobyć złota podczas mistrzostw świata, ale udanych startów też nie brakowało.

– Nie tyle się spodziewałam tego wyróżnienia, co myślałam, że fajnie byłoby wygrać Plebiscyt Dziennika Wschodniego na Najlepszego Sportowca 2022 roku. I udało się. Miałam ku temu powody. To kolejny sezon, licząc od 2018 roku, w którym sięgam po medale imprez mistrzowskich. Myślę, że zasłużyłam na takie wyróżnienie – mówiła po odebraniu nagrody Aleksandra Mirośław.

– Ten sukces dedykuję wszystkim, którzy ze mną pracują, wytrzymują ze mną, są na dobre i na złe. Są wtedy,

kiedy razem wygrywamy, stoimy na podium i słuchamy Mazurka Dąbrowskiego, ale również wtedy, kiedy na treningach robi się ciężko, pojawia się złość, łzy, przeżywam różne rozterki, jestem zmęczona. Również mojemu mężowi Mateuszowi, który wraz z fizjoterapeutą, dietetykiem, menadżerem pracują nad tym, abym w spokoju, w odłączeniu się od innych spraw, mogła przygotowywać się do najważniejszych światowych imprez – dodawała zawodniczka KW Kotłownia Lublin.

Na podium znaleźli się jeszcze: lekkoatletka Sofia Ennaoui z AZS UMCS Lublin oraz jej klubowy kolega, pływak Kacper Stokowski. Najgorszą dla sportowca lokatę zajął Dominik Kopeć, sprinter Agrosu Zamość, a pierwszą piątkę zamknął Dominik Kubera z Platinum Motoru.

LAUREACI PLEBISCYTU DZIENNIKA WSCHODNIEGO W 2022 ROKU

Sportowiec 2022 roku: 1. Aleksandra Mirośław (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa), 2. Sofia Ennaoui (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 3. Kacper Stokowski (AZS UMCS Lublin, pływanie), 4. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka), 5. Dominik Kubera (Motor Lublin, żużel), 6. Małgorzata Hołub-Kowalik (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 7. Mikkel Michelsen (Motor Lublin, żużel), 8. Laura Bernat (AZS UMCS Lublin, pływanie), 9. Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie), 10. Mateusz Cierniak (Motor Lublin, żużel).
Mecenas Sportu: Lubelski Węgiel Bogdanka.
Drużyna Roku: Motor Lublin (żużel).
Sportowiec Roku wg czytelników Dziennika Wschodniego: Wiktor Bis.
Sportowiec Roku Junior: Laura Bernat.
Wyróżnienie Specjalne za całokształt osiągnięć: Tomasz Wójtowicz.

Znalazł swoje miejsce

Przychodząc do Lublina nie był traktowany w kategorii gwiazdy ligi. Dzisiaj bez dwóch zdań zalicza się do ścisłej czołówki żużlowej elity. Jack Holder na lubelskim torze czuje się jak ryba w wodzie. Docenili to także nasi Czytelnicy, którzy również zgłosili „Kangura” do udziału w Plebiscycie na Sportowca 2023 roku

Przedsezonowe wzmocnienia Platinum Motoru Lublin, oczywiście wyłączając Bartosza Zmarzlikę, niosły za sobą cię niepokojące. Jack Holder po sezonie ze średnią na poziomie 1.602 zamieniał aspirujący do medali Apator na „Koziołki”, których jedynym i oczywistym celem było mistrzostwo. Mimo tego sztab szkoleniowy żółto-biało-niebieskich widział w Australijczyku potencjał, którego nie mówiły o nim punkty z ubiegłej kampanii.

„Jackie” szybko zaczął spłacać kredyt zaufania. Po słabym starcie w Wrocławiu szybko wystrzelił z formą, nie schodząc poniżej ośmiu „oczek” przez kolejne sześć spotkań. Już wtedy zaczął stawać się ulubieńcem lubelskiej publiczności. Poza świetną dyspozycją na torze dał się także poznać jako otwarty człowiek, który szybko zaczął pokazywać, że w Lublinie czuje się jak w domu.

Szczególnie podczas kontuzji Dominika Kubery pomógł zespołowi pozostać na zwycięskim szlaku. Szczyt swojej dyspozycji uwiłocznł w domowym starciu z Toruniem. Zanotował aż 13 „oczek”, tylko dwukrotnie na pięć biegów nie przywoząc wygranej. Motor wygrał ten mecz 59:31, nawet nie mając do dyspozycji kontuzjowanego „Dominika”.

Rok 2023 to dla Holdera nie tylko najlepszy rok zespołowo, ale także indywidualnie. W cyklu Grand Prix bardzo długo liczył się nawet w walce o ostateczny triumf. Wyeliminowała go z tego pechowa kontuzja, której nabawił się podczas drużynowych mistrzostw świata. Ostatecznie jego Australia nie była w stanie powtórzyć sukcesu ze Speedway of Nations i w bardziej rozbudowanej formule zajęła czwartą lokatę. Tym razem zawodnik „Koziołków” był już jednak zdecydowanym liderem swojej reprezentacji.

W SGP długo plasował się w czołowej trójce, wraz z kolegami z zespołu – Bartoszem Zmarzliką i Fredrikiem Lindgrenem. Niestety, zabrakło go podczas turnieju na Łotwie, a z okazji świetnie skorzystał Martin Vaculik i wydarł Holderowi brąz. Taki wynik to ogromny postęp względem ubiegłego roku, gdzie 27-latek zajął ostatecznie 12 lokatę i był raczej dostarczycielem punktów niż poważnym kandydatem do triumfu.

Najbliższy rok może być absolutnie przełomowym, właśnie pod względem zmagania indywidualnych. „Jackie” potwierdził już, że potrafi bić się z najlepszymi, a zdobyte w 2023 doświadczenie powinno zapocentrować. Będzie także mocnym punktem lubelskiej formacji seniorskiej, a nadchodzący sezon powinien być dla niego tylko lepszy.

FILIP OGÓREK

Dominik Kubera blisko statusu legendy

Przed sezonem 2021, po ukończeniu wieku juniora, uznał że w Lesznie jest dla niego za ciasno. Wybrał Lublin, co wydaje się najlepszym wyborem jego dotychczasowej kariery. Dzisiaj w wieku 24 lat Dominik Kubera pracuje na status legendy klubu. Popularnego „Domina” nie mogło oczywiście zabraknąć w gronie kandydatów do tytułu Sportowca 2023 Roku Dziennika Wschodniego

Filip Ogórek

Tylko on i Mateusz Cierniak w obecnej kadrze pamiętają przegrany finał z Wrocławiem. Była to ostatnia gorzka porażka jaką musieli przelknąć kibice lubelskiego Motoru. Kolejne dwa lata upłynęły już pod znakiem dwóch mistrzostw, a szczególnie rok 2023 to absolutna dominacja nad konkurencją. To właśnie Dominik Kubera jako postać łączy te wszystkie wydarzenia.

Od początku kariery mówiło się o nim jako nadziei polskiego żużla. Wchodząc w wiek juniora wraz z Bartoszem Smektałą byli wymieniani przez ekspertów jako problem Fogo Unii Leszno. Szybko wyprowadzili ich z błędu, a z nimi w składzie leszczyńskie Byki zostały mistrzem Polski. Sam Kubera przez długi czas miał status juniora „nie do ruszenia” i kwestia czasu wydawała się, by jego kariera eksplodowała także jako senior.

W swoim bagażu przywoził do Lublina pięć mistrzostw Polski. Chyba sam nie przypuszczał, że już po trzech latach będzie musiał do niego spakować także do-



Dominik Kubera w 2024 roku będzie stałym uczestnikiem cyklu Grand Prix

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

datkowe dwa złota i jedno srebro. Mając 24 lata może pochwalić się taką ilością mistrzostw co ikona tego sportu w Polsce – Tomasz Gollob. Ciężko wyobrazić sobie by w najbliższym sezonie nie dołożył do swojej kolekcji dziewiątego już medalu – oby kolejnego złota.

Mimo tych wszystkich sukcesów to był trudny sezon dla Kube-

ry. Kontuzja kręgosłupa podczas treningu przed Grand Prix Polski na Stadionie Narodowym pokrzyżowała wiele planów. To właśnie przez nią stracił sześć kolejek sezonu zasadniczego czy możliwość występu przed własną publicznością w Warszawie. Co najważniejsze uraz udało się odpowiedni wyleczyć, a „Domin” szybko wró-

cił do pełnej sprawności, a przede wszystkim odwagi i pewności na torze. Sam wypowiadał się krytycznie o obecnych zmianach w żużlu

– Nie wiedziałem, że Emil pobił rekord prędkości (Sajfutdinow jeździł 128.3 km/h, najszybciej odkąd w żużlu funkcjonuje telemetria – red). Myślę jednak, że nie idziemy w dobrym kierunku. Jest coraz więcej zmian w motocyklach, ma to chyba sprawić, że zawody będą bardziej atrakcyjne, ja uważam, że tak nie jest – wyjaśniał zawodnik Platinum Motoru. Co ciekawe, tamtego biegu nie wygrał rekordzista, a właśnie... Kubera.

Najbliższy sezon będzie dla niego szczególnie ważny pod względem występów indywidualnych. Polak w końcu otrzyma szansę na stały udział w cyklu SGP, dzięki dzikiej karcie. Wreszcie będzie miał szansę na rywalizację z najlepszymi w innym charakterze niż jednodniowy udział w turnieju. W rozgrywkach ligowych niejednokrotnie już udowodnił, że jest w czołówce, teraz pora to potwierdzić na własne konto.

„Fast Freddie” przeżywa kolejną młodość

Finalizując ten ruch wydawało się, że Platinum Motor sporo ryzykuje. Włókniarz żegnał Szweda z myślą, że ten nie da już zbyt wiele ich zespołowi. Kolejny sezon pokazał im jednak, że byli w sporym błędzie. A skorzystał na tym klub z Lublina, bo Fredrik Lindgren ma za sobą świetny sezon. Czy docenią go również nasi Czytelnicy, przy okazji Plebiscytu na Sportowca 2023 roku?

Lindgren to dla kibiców drużyn jak Falubaz Zielona Góra czy Włókniarz Częstochowa postać mogąca ubiegać się o status legendy. Na takowy w Lublinie zaczął sobie pracować już w pierwszym sezonie. „Fast Freddie” odnalazł tutaj świetne środowisko do jazdy. Pomimo ogromnych oczekiwań związanych z tym transferem udało mu się sprostać presji na niego nakładanej. Nie uniknął słabszych spotkań, jak chociażby to z wyjazdowe Włókniarzem czy cały dwumecz z GKM-em Grudziądz.

Zwykła formy w lidze przypadła mu na końcówkę sezonu, a przede wszystkim fazę play-off. Wtedy Szwed potwierdził, że poza świetnym cyklem Grand Prix jest także ogromną wartością dla drużyny. Pomimo tak długiej i bogatej kariery tytuł mistrzowski z ubiegłego roku jest dla niego dopiero drugim zdobytym na polskich torach. Wcześniej dokonał tego w 2009 roku z wyżej wymienionym Falubazem. Po czternastoletniej przerwie był w stanie powtórzyć ten wyczyn, w dodatku mając przy nim ogromny udział.

Lindgren mógł skompletować dublet, ale jego Vastervik ostatecznie uległ w finale Eliteserien Dackarnie Malilla. To właśnie jego rodzimy tor były tymi na, których nie miał sobie równych. Nawet w starciach z równymi sobie gwiazda-



Fredrik Lindgren świetnie odnalazł się w Lublinie po transferze z Częstochowy

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

mi PGE Ekstraligi często wychodził zwycięsko. Mimo to kryzys szwedzkiego żużla trwa w najlepszej i poza „Fretką” próżno szukać zawodni-

ka, mogącego wspomóc go w turniejach takich jak drużynowe mistrzostwa świata. Triumf z 2015 pozostaje tylko pięknym wspomnieniem dla fanatyków czarnego sportu ze Skandynawii.

38-latek był także jedynym od dawna zawodnikiem, który pokazał Bartoszewi Zmarzlikowi, że jest dla niego konkurencja w Speedway Grand Prix. Przegrał z Polakiem jedynie o 8 „oczek”, a przed finałem sezonu w Toruniu wciąż miał realne szanse na pokonanie mistrza. Zabrakło naprawdę nie wiele, a Szwed stał na turniejowym podium aż sześć razy, tyle samo co ostateczny triumfator zawodów.

Wydawało się, że jeśli poprzednia kampania nie wypadnie dobrze dla Lindgrena, ten może nawet rozważać zakończenie kariery. Zmiana otoczenia okazała się jednak strzałem w dziesiątkę i teraz bliżej mu do kolejnej walki o podium SGP niż myślenia o tym, by odwieść gogle do szafy. „Czuję się naprawdę dobrze w Lublinie. Od początku moje zdobycze punktowe wyglądały nieźle, ale teraz uważam, że wyglądam coraz lepiej.” – mówił po spotkaniu z Apatorem. Problemy, które miał w 2022 roku są już historią i teraz wraz z zespołem „Koziołków” wydaje się gotowy do walki o trzeci z rzędu tytuł.

FILIP OGÓREK

KARTKA Z KALENDARZA

1910

premiera operetki
„Cygańska miłość” Ferencza
Lehára

1932

dokonano oblotu samolotu
pasażerskiego PZL 4

1935

urodził się Elvis Presley,
amerykański piosenkarz
i aktor

1937

urodziła się Shirley Bassey,
walijska piosenkarka znana
m.in. z wykonania piosenek
tytułowych do filmów
o Jamesie Bondzie:
„Goldfinger”, „Diamenty są
wieczne” i „Moonraker”

1939

pilot szybowcowy Tadeusz
Góra został odznaczony
przez Międzynarodową
Federację Lotniczą
Medalem Lilienthala

1941

urodził się Graham
Chapman, brytyjski aktor,
członek grupy Monty
Pythona

1947

premiera pierwszego
polskiego powojennego
filmu „Zakazane piosenki”
w reżyserii Leonarda
Buczковского

1947

urodził się David Bowie,
brytyjski piosenkarz,
kompozytor i aktor

113

minut to czas trwania filmu
„Kiler-ów 2-óch” w reżyserii
Juliusza Machulskiego. Film
swoją premierę miał 8
stycznia 1999 roku

Don Kichot w innej wersji

KOMIKS „Don Kichot z La Manchy” to najsłynniejsza powieść autorstwa Miguela Cervantesa, a także jedno z najważniejszych dzieł literatury hiszpańskiej.

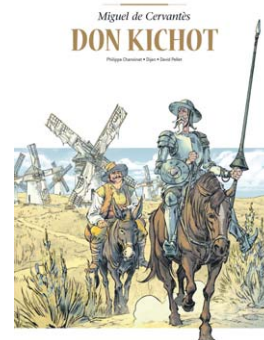
Bohaterem historii jest zubożały szlachcic Alonso

Quijano, pasjonat powieści rycerskich. W wyniku ich lektury uznaje, że jest błędnym rycerzem, przybiera imię Don Kichot i na wiernym wierzchowcu Rosynancie wyrusza w świat, by bronić honoru ukochanej Dulciney.

Dołącza do niego giermek Sancho Pansa, którego głównym zmartwieniem jest brak jedzenia.

31 stycznia – nakładem wydawnictwa Egmont – ukaże się komiks „Adaptacje literatury. Don Kichot”.

Autorami scenariusza są dwaj Francuzi – Philippe Chanoinat („Elvis”, „De Funès et Bourvil”) i Jean-Blaïse Djian („Czwórka z Baker Street”). Rysunki natomiast wykonał francuski rysownik i animator David Pellet.



FOT. WYDAWNICTWO EGDMONT

Co się komu nie podoba



DO ZOBACZENIA Whitney i Asher Siegel to nowożeńcy, którzy próbują przekonać do swojej wizji ekologicznego życia i budownictwa mieszkańców miasteczka Española w Nowym Meksy-

ku. Ich plany krzyżuje jednak Dougie; ekscentryczny producent, który widzi w ich historii świetny temat na reality show. Kiedy para zaczyna podejmować wątpliwe etycznie decyzje, ich

konsekwencje szybko odbijają się na ich związku. Tak się zaczyna 10-odcinkowy serial „The Curse”.

Główne role w serialu grają: nagrodzona Oscarem Emma Stone, Nathan Fielder i Benn-

ny Safdie. A gościnnie na ekranie pojawiają się nominowany do Oscara Barkhad Abdi, Corbin Bernsen oraz Constance Shulman.

Za reżyserię odpowiada Nathan Fielder.

Serial The Curse już można obejrzeć wyłącznie w SkyShowtime. Pierwszych pięć odcinków jest już dostępnych, a kolejnych pięć trafi do serwisu 16 lutego.



FOT. SKYSHOWTIME

Sorry Boys

MUZYKA W sobotę, 20 stycznia, zespół Sorry Boys wystąpi w Studio im. Budki Suflera w Radiu Lublin.

Od początku działalności fundament grupy stanowią: Bela Komoszyńska oraz Tomasz Dąbrowski i Piotr Blak. Zespół wydał sześć płyt i zagrał kilka tras koncertowych. Wystąpił również na najważniejszych polskich festiwalach muzycznych

m.in.: na Open'er Festival, Orange Warsaw Festival, Olsztyn Green Festival, Jarocin Festival oraz na Męskim Graniu. Jesienią 2022 r. ukazał się „Renesans”, nominowany do nagrody Fryderyk 2023 w kategorii „Album Roku Indie Pop”, z którego pochodzą single: „Mapy gwiazd”, „Na spalonym moście” i „Fudzi”. Latem ubiegłego roku swoją premierą

miała płyta „Moje serce w Warszawie”, upamiętniająca 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Krążek promuje utwór tytułowy oraz najnowszy singiel „Dzień dobry” z gościnnym udziałem Roberta Gawlińskiego.

Początek koncertu o 19. Bilety dostępne na kupbilecik.pl.

MG

Ewa Błachnio

STAND UP W środę, 17 stycznia, na scenie lubelskiej Fabryki Kultury Zgrzyt zaprezentuje się Ewa Błachnio; aktorka i stand-uperka znana chociażby z występów w kabarecie Limo (lata 2000-2014). Początek o godzinie 19.

Od czasów Kabaretu Limo związana

z wieloma projektami estradowymi, teatralnymi i telewizyjnymi (ostatnio m.in. Fakty Autentyczne, Kabaret na Żywo).

W ubiegłym roku Ewa Błachnio ruszyła w trasę z nowym programem stand-upowym. Bilety na kupbilecik.pl



FOT. MAT. NADESKANE

MG